

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr 136-85
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
 Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Nieuzasadnione zmartwienie

Kraków, 17 grudnia.

(b) Endecja ma nowe zmartwienie. Jednym z sekretarzy Senatu został wybrany — ściślej mówiąc: został wybrany przez sanację — p. senator Mendelsohn. Zdawałoby się, że fakt ten ani nie jest tak ważny, ani tak dziwny, żeby zasługiwał na jakąkolwiek uwagę. Sanacja posiada w obu izbach większość, sanacja obsadziła prawie wszystkie miejsca w prezydjach Sejmu i Senatu swoimi ludźmi, coż więc w tem dziwnego, że jedno miejsce w sekretarjacie Senatu oddała swemu członkowi wyznania mojżeszowego. Nie mówiąc już wcale o tem, że miejsce w sekretarjacie Senatu nie stanowi zaprawdę nic wielkiego, ani wpływowego...

Inaczej jednak ocenia to zdarzenie endecka „Gazeta Warszawska”. Dla niej jest wybór senatora i senatora Mendelsohna na jednego z sekretarzy Senatu „faktem niezmiernie dla dziejszych stosunków w Polsce znamionym”, faktem, który stanowi „znamienny i pouczający przykład przeciw ogólnej polityce obozu sanacyjnego w stosunku do sprawy żydowskiej”. Dla czegoż to? — pytamy zdumieni. Skoro Żyd należy do sanacji, to ma chyba prawo także i do — niezbyt zresztą w tym wypadku wysokich — godności politycznych. Ale „Gazeta Warszawska” argumentuje inaczej. Wychodząc z założenia, że p. senator Mendelsohn jest członkiem żydowskiej organizacji „Agudy”, że więc jest Żydem niejako „narodowym”, piorunuje oficjalny organ endecji na obóz sanacyjny, zarzucając mu, iż stał się szermierzem poglądu, że „Żydzi, jako Żydzi, mają prawo wpływać na bieg spraw politycznych narodu polskiego i uczestniczyć w kierownictwie jego losami, że jako Żydzi mają prawo naród polski reprezentować i jako Żydzi dopuszczani są do polskich stronnictw politycznych, biorą udział w ich życiu wewnętrznym, kształtują ich ideologię i programy”. Otóż w tem leży „znamienność” wyboru p. senatora Mendelsohna na członka sekretarjatu Izby Wyższej! P. Mendelsohn będzie wpływał na bieg spraw politycznych narodu polskiego, będzie uczestniczył w kierownictwie jego losami, ba, co gorzej będzie naród polski reprezentował, a nawet — wspólnie z marszałkiem Piłsudskim — będzie kształtował ideologię i programy polskich stronnictw politycznych... I Ty, Boże, to widzisz i nie grzmisz?...

Ale żart na bok. Cała argumentacja „Gazety Warszawskiej” jest oczywiście fałszem. My nie należymy wespół z szanownym senatorem Mendelsohmem do obozu sanacji, nie stajemy się więc jej oponentami, nie musimy więc wprost przeciwnie, ideologię takiej pozycji oponentkowej stanowczo zwalczać, ale nie możemy się zgodzić na to, aby endecja, zwalczając sanację na odcinku żydowskim, fałszowała kardynalne zasady programu i ideologii obozu sanacyjnego. „Gazeta Warszawska” w sposób demagogiczny pisze i powtarza, jako-

by sanacja dopuszczała Żydów do wpływu na bieg spraw politycznych narodu polskiego, pod czas gdy każdemu przecież wiadomo, że program sanacji mówi wyłącznie o państwie polskim. Jeśli cały wyżej cytowany ustęp z „Gazety Warszawskiej” zmienimy o tyle, że w miejsce słów „naród polski” wstawimy słowa „państwo polskie”, wówczas sformułowany w ten sposób pogląd podpisze każdy demokratę polski ze wszystkich stronnictw i ugrupowań, naturalnie z wyjątkiem szowinistycznej endecji, która identyfikuje pojęcia „państwa polskiego” z pojęciem „narodu polskiego”, względnie traktuje naród polski jako właściciela i gospodarza, a mniejszości narodowe jako tolerowanych tylko lokatorów.

Cały tedy atak endecji przeciw sanacji z okazji historycznego wydarzenia, jakim był wybór p. Mendelsohna spalił na panewce, odsłaniając raz jeszcze nawskróś szowinistyczne oblicze stronnictwa endeckiego.

W samej zaś rzeczy, o ile idzie o poruszony przez „Gazetę Warszawską” „znamienny wybór”, bardzo słusznie podnosi „Nasz Przegląd”, że „Gazeta Warszawska” świadomie przemilczała fakt, iż „w klubie prorządowym zasiadają nie tylko zwolennicy żydowskiego stronnictwa klerykalno-ortodoksyjnego, lecz znaleźli się tam również tak zwani „umiarkowani” Ukraińcy, Rosjanie, Białorusini i Czesi”. Jeśli endecja widzi w tem jakąś „nową taktykę”, jakiś „przełom”, który wywołuje przed jej oczyma niemal że już żywą wizję Judeo-Polonji, to trzeba jej odpowiedzieć, że ta „nowa taktyka” sanacji wobec wszystkich mniejszości narodowych polegała „głównie na rozbiłaniu frontu mniejszościowego, na forsowaniu jednych ugrupowań przeciwko drugim, jednakże bez najmniejszego angażowania się pod względem programowym”. „Zwycięstwo” zaś żydowskie z powodu osiągnięcia przez p. Mendelsohna nie zwykłej ważnej godności sekretarza Senatu zmaleje znacznie. Jeśli przypomnimy sobie, że już w poprzednim Sejmie posiadało Koło Żydowskie, mimo karykaturalnej ordynacji wyborczej, nie tylko przedstawicielstwo w prezydium, lecz i dostępu do komisji sejmowych i senackich. A było to Koło Żydowskie, tj. prawdziwa reprezentacja żydowskiej mniejszości narodowej w Polsce. Czemże zaś jest Aguda, której członkiem jest p. Mendelsohn? „Nasz Przegląd” słusznie podnosi, że „ideologia tego stronnictwa jest zasadniczo sprzeczna z nowoczesnym światopoglądem narodo-żydowskim”. „Aguda” jest stronnictwem klerykalnym, pojęcie narodowości żydowskiej uważa ona za moment drugorzędny wobec religii żydowskiej, nie uznaje ona pojęcia języka narodowego, język hebrajski jest dla niej językiem liturgii, język zaś żydowski językiem użytku codziennego. Z tego stanowiska zasadniczego rzecz biorąc, „świeżo uniecznieni Polacy wznania mojżeszowego zdobyli prawo reprezentowania obozu sanacyjnego w myśl tej samej

OTWARLIŚMY przy ulicy GRODZKIEJ 48 I-y sklep detaliczny:

kawa
 herbata
 kakao
 cukier
 wina i koniaki
 wyr. czokol. Pischingera.
PERLBERGER
i SCHENKER
 Telefon 103-08. Rok zał. 1897.

zasady, która w świadomości całego społeczeństwa polskiego uświęciła analogiczne prawa wobec posła Liebermanna jako rzecznika P. S. Akces Agudy do sanacji jest wynikiem „oportunizmu” zrodzonego w specjalnej koniunkturze i podporządkowanego nakazom nie idącym z wnętrza społeczności żydowskiej”. Oportunizm ten nie ma nic wspólnego z samodzielną polityką żydowskiej mniejszości narodowej, z polityką, którą żydostwo polskie nadal prowadzi i z której nie zrezygnuje.

Zmartwienie endecji z powodu wyboru p. Mendelsohna jest zupełnie nieuzasadnione. Dla żydostwa polskiego i jego walki o pełne równouprawnienie w państwie wybór ten, jak wo góle wszystkie podobne sukcesy kleryków i asymilatorów żydowskich nie przedstawiają żadnego, nawet minimalnego znaczenia.

Dyskusja o uboju rytualnym w parlamencie angielskim

London (ZAT). Parlament angielski przyjął w drugim czytaniu bill o stosowaniu metod humanitarnych przy uboju bydła. Bill przewiduje jednak wyjątek dla żydowskich i mahometañskich przepisów religijnych w sprawie uboju bydła, które nadal mogą być stosowane. Referent tej ustawy poseł Moore stwierdził jednak, iż klauzule wyjątkowe dla Żydów i Mahometañ mają jedynie charakter tymczasowy.

W toku kilkugodzinnej debaty, jaka się rozwinęła nad tym billem labourzysta Marshall ostro zaatakował żydowskie przepisy o uboju rytualnym, które określił jako niezwykle okrutne (?) Konserwatysta Walter Guinness popierał zachowanie wyjątku dla żydowskiego uboju rytualnego.

Berlin (ZAT). Frakcja narodowych socjalistów w sejmie hesskim zgłosiła wniosek, domagający się wprowadzenia zakazu uboju rytualnego. Po burzliwej dyskusji wniosek hitlerowców został odrzucony.

Dyskusja budżetowa i sprawa Brześcia w Sejmie

Zmiana regulaminu uchwalona — Ekspozycja min. skarbu Matuszewskiego — Dyskusja budżetowa — Przemówienie prezesa Koła żydowskiego posła dra Thona — Burzliwa dyskusja w sprawie brzeskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wrażenia ogólne

Warszawa, 16. 12. (Sin) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie. Komplet poselski niezwykle liczny, galeria łóża prasowa wypełniona do ostatniego miejsca. Do łóż prasowej przybyli nowi, niewidziani dotąd w Sejmie, goście — literaci. Zaraziliśmy Kadern-Bandrowskiego, Tuwima, Słonimskiego, Wierzyńskiego i innych. Przybyli oni w towarzystwie swego przyjaciela i poety w wolnych chwilach, pułk. Wieniawy-Długoborskiego. Oczywiście przedmiotem zainteresowania ich była nie dyskusja nad regulaminem ani tem mniej dyskusja budżetowa. Sciągnęła ich do Sejmu zapowiedź dyskusji w sprawie Brześcia. Cierpliwość ich jednak wystawiła na próbę. Cierpliwość ich jednak wystawiła na próbę. Cierpliwość ich jednak wystawiła na próbę. Cierpliwość ich jednak wystawiła na próbę. Cierpliwość ich jednak wystawiła na próbę.

Na wstępie posiedzenia marszałek w kilku słowach uczcił pamięć Prezydenta Narutowicza, poczem odrazu przystąpiono do dyskusji nad projektem regulaminu BB. Los projektu był oczywiście przesadzony i nowy regulamin uchwalony został około godz. 3 popołudniu. W dyskusji najciekawszy był moment przemówienia posła Trąpczyńskiego, który użył kilku ostrych zwrotów oraz pełną kurtuazji odpo-

wiedź b. ministra Cara. Przez cały czas dyskusji nad regulaminem wrzała w poszczególnych klubach sejmowych gorączkowa praca nad redagowaniem wniosków, które możnaby wnieść jeszcze przed wprowadzeniem nowego regulaminu. Również Koło Żydowskie przygotowało szereg wniosków, które skorzystały jeszcze z dobrodziejstwa dawnego regulaminu.

Po uchwaleniu nowego regulaminu przystąpiono odrazu do pierwszego czytania preliminarza budżetowego, przyczem wygłosił ekspozycję minister skarbu Matuszewski. Przemówienie ministra obliczone było raczej na efekt zagraniczny i tylko końcowy ustęp ekspozycji dotyczył spraw wewnętrznych, przyczem na uwagę zasługuje głównie ustęp, w którym minister zapowiedział, że nie zamierza przeprowadzić reformy podatkowej, a w szczególności reformy podatku obrotowego. Tem samym unicestwiony zostanie szereg wniosków w sprawach podatkowych, zgłoszonych przez Koło Żydowskie.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia złożył ślubowanie poselskie prezes Koła Żydowskiego poseł dr. Thon, który po przebytej chorobie po raz pierwszy dziś zjawił się w Sejmie. W toku dyskusji budżetowej poseł dr. Thon zabrał głos i wygłosił znakomite przemówienie, wysłuchane z niezwykle uwagą przez całą izbę.

Przebieg posiedzenia

Marszałek na wstępie przypominał, iż dzisiejsze posiedzenie zbiega się z bolesną rocznicą tragicznej śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabriela Narutowicza, wobec czego marszałek wezwał do uczczenia jego pamięci przez powstanie. Wszyscy posłowie wstali.

Następnie marszałek podał do wiadomości Sejmu pismo prezesa NIKP, gen. Krzemińskiego, w którym p. prezes stwierdza m. in. co następuje: Z powodu skargi jednego z pp. posłów, że przy wykonywaniu budżetu przez Sejm zachodzą różne nieprawidłowości, N.I.K.P. zarządziła kontrolę, która jest w toku. W związku z tem pojawiły się w dziennikach obszerny artykuły, omawiające rzekome wyniki tej kontroli, jakkolwiek wystąpienia publiczne ze strony N.I.K.P. w tej sprawie prezes uznał za przedwczesne i niedopuszczalne. Prezes Krzemiński stwierdza zatem, że wiadomości o rzekomych wynikach kontroli wykonania budżetu Sejmu, zarządzanej przez N.I.K., które pojawiły się w prasie, nie pochodzą z N.I.K. i że odnośnych informacji nie udzielała N.I.K., ani bezpośrednio ani pośrednio. Natomiast odnośnie do zarzutów skierowanego przeciwko jednemu z urzędników N.I.K., który dawniej przeprowadzał kontrolę Sejmu, iż korzystał on z pożyczek kasy sejmowej, prezes stwierdza, że dochodzenia służbowe w sprawie tej przeprowadzone nie dały podstaw do jakichkolwiek wystąpień przeciwko niemu.

Następnie marszałek zawiadomił, że od prezesa NIK otrzymał sprawozdanie Kontroli Państwowej z działalności za okres budżetowy r. 1929/30. Minister skarbu przedłożył sejmowi do zatwierdzenia szereg rozporządzeń. Marszałek odesłał te rozporządzenia do komisji skarbowej. Od prezesa rady ministrów wpłynął projekt ustawy o uchyleniu przepisów wyjątkowych związanych z pochodzeniem, narodowością, rasą lub religią obywateli Rzeczypospolitej. Wreszcie wpłynął projekt ustawy o monopoliu zapalniczym i o zaciąganiu 6 i pół proc. pożyczki

zagranicznej.

Marszałek zaproponował postawienie tych projektów w pierwszym czytaniu na porządku obrad. Izba propozycję tę przyjęła.

Pos. Rożek (Fracja komunistyczna) domagał się postawienia na porządku obrad wniosku Frakcji komunistycznej o votum nieufności dla rządu. Marszałek odpowiedział, że wniosek ten jest nieformalny gdyż nie ma odpowiedniej ilości podpisów, wobec czego wogóle nie może być przyjęty.

Dyskusja nad regulaminem

Przystąpiono do sprawozdania komisji regulaminowej o wniosku nagłym posłów z BB. w sprawie regulaminu Sejmu. Dłuższe przemówienie wygłosił sprawozdawca pos. Podoski (B B.) powtarzając naogół argumenty przytoczone już przy uzasadnianiu nagłości wniosku o zmianie regulaminu.

Posel Winiarski (Klub Nar.) stwierdza, że psim obowiązkiem każdego posła jest kontrola działalności rządu, a regulamin zamyka wrota do dalszej kontroli.

Posel Pużak (PPS) uważa, że dzisiejsza dyskusja jest tylko formalna; większość nie zmieni swego stanowiska, a sprawa regulaminu była rozstrzygnięta w sferach rządowych jeszcze przed zwołaniem Izby. Wnioskodawcy zaś spełniają poruczone sobie rolę.

Po nim zabiera głos poseł Zahajkiewicz (Ukr.), który podkreśla, że projekt BB zwrócony jest przeciwko mniejszościom.

Posel dr. Sommerstein (Koło Żyd.) wskazuje na rolę ślubowania poselskiego, według której poseł musi spełniać swoje obowiązki w najlepszym rozumieniu i zgodnie z sumieniem. Ale by posłowie mogli pracować, nie powinno ich się dzielić na pracujących i bezrobotnych. Właśnie posłowie żydowscy reprezentujący 3 miliony ludności w myśl art. 71 regulaminu odsunięci będą od pracy w komisjach, gdyż prawo mają do niej tylko kluby liczące co naj-

mniej 11 członków. Dlatego Koło Żydowskie zgłosiło odrębny wniosek w sprawie zmiany tego artykułu. Nie wiem z jakiego powodu — mówi dalej poseł Sommerstein — tego wniosku nie traktowano razem z całą zmianą regulaminu, a przecież było to bardzo naturalne. Gdy przeszła zaproponowana przez BB. zmiana do art. 41, że poprawki do wniosków komisyjnych na plenum muszą być poparte przynajmniej przez 15 członków, zmuszało by to nas do spacerków po sali dla szukania tych podpisów w chwili gdy odbywają się ważne rozprawy. Nie wystarczy też propozycja druga że marszałek sam może odczytać takie poprawki sejmowe dla uzyskania poparcia. Koło Żydowskie prosi Izbę, by traktowała jego wniosek jako merytoryczną poprawkę.

Następnie przemawiał poseł Pilsudski (BB) Bitner (Ch. U.) Na wniosek posła Madejskiego (BB.) przerwano dalszą dyskusję ogólną i przystąpiono do szczegółowej. W szczególnej dyskusji zabrał głos m. in. poseł Trąpczyński (Klub Nar.), który protestuje przeciwko całemu projektowi BB. W toku przemówienia oświadcza powca: Energicznie protestujemy, mając przytem nadzieję, że ta większość nie długo potrwa (Wrzawa na ławach BB.) W jaki sposób ta większość została stworzona? Nie ciągnie mnie panowie za język

Posel Podoski w powiada się przeciwko wnioskowi Koła Żydowskiego. W głosowaniu absolutną większością głosów przyjęto regulamin, który odtąd też obowiązuje.

O godz. 3. marszałek zarządził przerwę do godziny 5-tej.

Dyskusja budżetowa

Po przerwie pie wszy zabiera głos min. skarbu p. Matuszewski, który wygłasza dłuższe ekspozycję (treść przemówienia ministra podajemy na str. 3-ciej).

W dyskusji pierwszy zabiera głos poseł Róg który składa deklarację w imieniu pięciu stronnictw złączonych w Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Mowca stwierdza, że czwarty Sejm powołany został do życia na drodze nie normalnych wyborów, nieopartych na przepisach konstytucji i ordynacji wyborczej. Wola ludności nie znalazła swobodnego i rzeczywistego wyrazu. Na początku kampanji wyborczej porwano w nowy szereg działaczy politycznych i umieszczono ich w twierdzy brzeskiej bez rozkazu władz sądowych. Kampanja wyborcza zaznaczyła się różnymi represjami, aresztowaniami, przekręstwem i konfiskatami. W tych warunkach dotknięta została nie opozycja w Polsce, lecz praworządność. Przeciwno temu zakładam uroczysty protest. Posel Róg przemówił również w imieniu stronnictw włościańskich oświadcza, że budżet jest nierealny i zaostrza krytyczną sytuację wsi.

W dalszym ciągu przemawiał poseł Rybarski (Klub Nar.), który ostro krytykuje politykę gospodarczą rządu, wstępując zwłaszcza przeciwko etatyzmowi. W części politycznej swego przemówienia omawia poseł Rybarski nadużycia wyborcze. Z kolei przemawia pos. Byrka (BB.), który polemizuje z posłem Rybarskim, poczem zabiera głos poseł Niedziałkowski (PPS.)

W tej chwili (godzina 9 wieczór) przemawia przedstawiciel klubu ukraińskiego poseł Hałuszczynski. Za chwilę przemawiać będzie imieniem Koła Żyd. poseł dr. Thon. Wszyscy w naprężeniu oczekują dyskusji w sprawie Brześcia, która się ma odbyć jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu.

Przemówienie posła dra Thona

(Telefonicznie od naszego korespondenta)

Warszawa 16. 12. (Sin) Godzina 10.30 wiecz. W dalszym ciągu dyskusji budżetowej po mowie posła Hałaszczyńskiego zabrał głos prezes Koła Żydowskiego

poseł dr. Thon

który oświadczył m. in.:

Budżet sanacji sanacyjnym nie jest. Może być realnym, gdy się użyje prasy hydraulicznej. Podatki mają swe moralne i gospodarcze uzasadnienie wtedy, kiedy płacone są z dochodów, z pewnego nadmiaru, ale nie gdy wyciskane są z samej substancji gospodarczej. Rząd nie zadał sobie należytego trudu, a przecież nie było jeszcze w Polsce rządu tak mocnego i nie zależnego, jak ten i mógł on pozwolić sobie na eksperyment wielki i stanowczy, aby usprawnić stosunki. Niestety tego nie uczynił. Od lat słyszmy o zniesieniu podatku przemysłowego, a tymczasem dziś znowu się ten taniec na nowo zaczyna. Kosztem miast znowu ma się podnieść rolnictwo. Minister ciągnie za sobą worek pretenzji rządowych grosza niewarty, zamiast sobie powiedzieć **To jest nieściągalne!** Procenta zwłoki stały się niejako karą na podatników. Powinny one być co najmniej zmniejszone. Rząd przychodzi z zamiarami bardzo sympatycznymi, chce równowagi stałej zamiast chwicznej, pragnie współpracy. Gdyby to wziąć dosłownie, można by temu przyklasnąć. Coż, kiedy ta współpraca ma polegać na tem, że z jednej strony jest rozkaz, a z drugiej ma być posłuszeństwo. Słowa zasługują na szacunek, ale metody wywołują zastrzeżenia.

My Żydzi chcemy żyć w atmosferze dobrej równowagi, ale pod pewnymi warunkami ogólnymi i specjalnymi. Rząd dziś nie jest wprawdzie programowo antysemitki, nie zjada kilku kóp Żydów na śniadanie. Ale co zrobił dla nich pozytywnego? Nasi przedstawiciele zagraniczeni opowiadają, że tyle się pod tym rządem zmieniło. Tymczasem w urzędach naszych nie widzę Żydów, chociaż stanowimy 10 procent ludności, a 40 procent podatków bezpośrednich. Tutaj została nas grupka, z czego się cieszą tam, na stronie opozycji, chociaż sama jest skrócona. Będziemy się ciągle upominali o nasze prawa, zagwarantowane konstytucją, zwłaszcza o równouprawnienie. Polska potrzebuje konsolidacji i byłoby dobrze, gdyby ta niezwykła siła, którą teraz zdobyła została użyta dla dobra państwa. My Żydzi zawsze tam będziemy gdzie się będą tworzyły walory dla tego państwa, ale nigdy nie przyłożymy do tego ręki, ażeby to państwo stało się reakcyjne. (Dosłowne brzmienie znakomitego przemówienia posła dra Thona podamy w jednym z najbliższych numerów naszego piśma. — Red.)

Jako ostatni w dyskusji przemawiał poseł rabbin Lewin (Aguda), który m. in. twierdzi, że po słowie Żydzi należący do klubu BB. „lepiej“ reprezentują społeczeństwo żydowskie aniżeli Koło Żydowskie. Ten zwrot mowcy oklaskiwany był żywo przez posłów klubu BB.

Po wyczerpaniu dyskusji uchwalił Sejm odstąpić projekt budżetu do komisji budżetowej.

Wniosek w sprawie Brześcia

Z kolei wśród niebywałego napięcia na salę przystąpiono do rozpatrywania wniosku nagłego Klubu Narodowego w sprawie uwiezienia posłów w twierdzy brzeskiej. W tej chwili sala poselska, trybunały i ławki przepelnione są do ostatniego miejsca. Dla uzasadnienia nagłości wniosku zabiera głos poseł Nowodworski.

Podczas jego przemówienia doszło do burzliwych incydentów. Padają ostre okrzyki zarówno z ław BB, jak i opozycji. Do burzliwej awantury dochodzi w chwili, gdy mówca wspomina o biciu więźniów w Brześciu. Posłowie BB za przeczają głośno. Okrzyki na lewicy: Hańba! Jeden z więźniów brzeskich, pos. Barlicki wznosi

si różne okrzyki pod adresem BB.

Przeciwko nagłości wniosku przemawia wiceprezes klubu BB poseł pułk. Koc, który oświadcza, iż klub jego uważa całą sprawę za należącą do władz sądowych (wrzawa na ławach lewicy i klubu narodowego).

Przystąpiono do głosowania nad nagłością wniosku. Lewica domaga się głosowania imiennego. Przez chwilę marszałek waha się. Dopiero, gdy okazuje się, że wniosek lewicy o głosowanie imienne ma dostateczne poparcie, staje również klub BB.

W tej chwili odbywa się głosowanie imienne nad wnioskiem klubu narodowego.

Ekspose ministra skarbu

O godz. 5 zabrał głos przy pierwszym czytaniu preliminarza budżetowego min. Matuszewski, który na wstępie podkreślił, że gdy od roku 1926 do 1929 wpływy skarbowe rosły nieprzerwanie, to w roku 1930 wpływy ustały. Dochody państwa zmniejszyły się w porównaniu do odpowiedniego okresu minionego roku budżetowego o 8.82 proc. W roku zeszłym preliminarz różnił się od preliminarzy zgłoszonych za lata poprzednie tem, że wstrzymywał wzrost budżetu. Obecnie wydatki budżetowe zostały zmniejszone o 1.86 proc. netto, a 2.37 proc. brutto. Zaś dochody o 3.92 proc. brutto a 4.87 proc. netto.

W dalszym ciągu minister zajmuje się analizą kryzysu gospodarczego na całym świecie wskazując, że w pierwszym okresie było to zjawisko powszechnego spożycia światła nad powszechną jego zdolnością wytwórczą. Zastąpiła kryzysu była inflacja i kredyt. Przechodząc do położenia Polski, mówca stwierdza, że Polska należy do krajów o nikłym stosunku zadłużenia zagranicznego i że w Polsce musi być uczynione jej maksymalny wysiłek, aby koszta wytwórczości nie zwiększyły. Podstawą przesilenia przeżywanego przez organizm gospodarczy Polski jest przesilenie rolnicze. Berny bilans handlowy przez dłuższy czas byłby dla Polski bardzo ciężki. Preliminarz przyszłoroczny w porównaniu z budżetem dziś obowiązującym jest niższy. Zniżka jest niewielka. Założę, pytanie, czy dochody doproszą. Odpowiem bez wahania. Preliminarz budżetowy jest najniższy,

jaki mógł być zrobiony w istniejących warunkach ustawowych. A jednak ten jest za wysoki i jest przeto zadaniem rządu i Sejmu złagodzić wysokość budżetu. Jedną z takich ustaw, umożliwiających odciążenie budżetu jest ustawa o zaciągnięciu 6 i pół procentowej pożyczki. Czy jest możliwa zniżka budżetu? Niema mowy o zniżeniu budżetu wojakowego, gdyż chodzi tu o bezpieczeństwo i pokój. Pewne państwo, które walczy od dłuższego czasu ze znacznym niedoborem budżetowym (Niemcy. — Uw Red.) obniżając o 6 proc. uposażenia urzędnicze, wstrzymało nawet zapomogi dla bezrobotnych, ale nie ograniczyło swych wydatków na zbrojenia. Nasz budżet to jest minimum egzystencji. Można by było tylko mówić o zniżeniu uposażeń urzędniczych, lecz rząd nie ma zamiaru uzyskać redukcji budżetu drogą autonomicznej zniżki uposażeń urzędniczych. Depresja gospodarcza nie jest również okresem odpowiednim do przeprowadzenia reformy podatkowej. Kiedy w roku zeszłym wystąpiłem z projektem wielkiej reformy podatku obrotowego sądziłem, że uda się ją urzeczywistnić i zachować równowagę budżetową. Nie twierdzę, że byłoby to niemożliwe, gdyby nie ta okoliczność, że inne dziedziny gospodarki wymagają pomocy ze strony skarbu państwa. Pomoc zaś udzielona tam byłaby owocniejsza w skutkach dla kształtu życia ekonomicznego. Dziedzina ta to rolnictwo. Niemożność przeprowadzenia w obecnej koniunkturze gospodarczej szerszej

List profesorów U. J. do posła Krzyżanowskiego

Warszawa 16. 12. Poseł Adam Krzyżanowski, profesor Uniwers. Jagiellońskiego otrzymał pismo podpisane przez kilkudziesięciu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy zwracają się do niego, jako do kolegi, z żądaniem wyjaśnienia w sprawie rozmaitych wersyj, kursujących na temat odnoszenia się do więźniów w Brześciu.

Podróż marszałka Piłsudskiego

Warszawa 16. 12. Jakkolwiek podróż marsz. Piłsudskiego ma charakter prywatny, w imieniu armii francuskiej będzie go witał w Lyonie gen. Serrigny, członek najwyższej rady wojennej francuskiej. Drugim momentem oficjalnym będzie wizyta i śniadanie u prezydenta Portugalji. W Bordeaux oczekiwać będzie na marsz. Piłsudskiego pułk. Bleszyński, attache wojskowy w Paryżu, aby w razie trudności przejazdu przez Hiszpanję ułatwić marszałkowi Piłsudskiemu podróż inną drogą.

Warszawa 16. 12. Zastępcą marszałka Piłsudskiego w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych na czas nieobecności marsz. Piłsudskiego będzie gen. Sosnkowski.

Ciągnięcie loterii klasowej

Warszawa 16. 12. Podczas dzisiejszego ciągnięcia Loterii Klasowej padły wygrane: 50.000 zł. na Nr. 132.755, 20.000 zł. na Nr. 54.911, 10.000 zł. na Nr. 28.965, 5.000 zł. na Nr. 63510, 79452, 2.000 zł. na Nr. 33.464, 157.938.

Przebieg choroby Poincarego

Paryż 16. 12. (B) „Paris Midi“ podaje dziś przyczynę i przebieg choroby dawnego premjera Poincarego. Wedle tego Poincare zasłabł już 5 grudnia. Lekarz polecił mu pozostać w łóżku. Mimo to Poincare, czując się w pełni sił, wstał i pracował z całą intensywnością. W sobotę zasłabł ponownie; nogi odmówiły mu posłuszeństwa i mówienie sprawiło mu coraz większą trudność. Zawezwany lekarz stwierdził zanik czynności nerkowych i przedostanie się wydzielin moczu do krwi, co spowodowało wzmożone ciśnienie krwi. Symptomy wskazują, że musiało nastąpić pęknięcie żyłki w mózgu, gdyż paraliż czyni dalsze postępy. Przy chorującym czuwa nieustannie żona. Oprócz lekarzy nikt nie ma przystępu do niego.

Paryż 16. 12. (B) Senator Barthou odwiedził dziś popołudniu żonę Poincarego. Opuszczając mieszkanie Poincarego oświadczył Barthou, że prof. Mario zbadał dziś Poincarego do kładnie i stwierdził w stanie jego zdrowia lekką poprawę. Od siebie Barthou dodał, że nie chodzi ani o udar mózgu ani o uremję.

W Hiszpanii spokój?

Paryż 16. 12. (B) W całej Hiszpanji panuje dziś spokój. Panuje ogólne zdanie, że ruch rewolucyjny załamał się ostatecznie. Cała prasa hiszpańska, bez względu na zabarwienie i kierunek polityczny, szczerze czy nie, w każdym razie jednogłośnie potępia próbę wzniecenia powstania, nazywając ją zbrodniczym wystąpieniem niepozytywnych jednostek.

Więzienia w Madrycie przepelnione

Paryż 16. 12. (B) Ze względu na stan obojętnej wstrzymana jest komunikacja telegraficzno-telefoniczna Madrytu z zagranicą. Wedle okólnych wiadomości prywatnych w Madrycie dokonano licznych aresztowań. Więzienia są przepelnione. Bez pozwolenia policji nikomu nie wolno opuszczać miasta. Jedno nie ulega wątpliwości, że w kilku miastach północnej Hiszpanji strajk generalny nie został zakończony. Słychać, że strajkiem ogarnięte są także miasta Caen, Kadyks, Sewilla i Walencja.

Reformy podatków nie oznaczają niemożności zmniejszenia obciążenia wogóle. Ale musiałoby to raczej nastąpić drogą zmiany odpowiedniego ustawodawstwa.

Przemówienie posła dra Thona

(Telefonicznie od naszego korespondenta)

Warszawa 16. 12. (Sin) Godzina 10.30 wiecz. W dalszym ciągu dyskusji budżetowej po mowie posła Hałaszczyńskiego zabrał głos prezes Koła Żydowskiego

poseł dr. Thon

który oświadczył m. in.:

Budżet sanacji sanacyjnym nie jest. Może być realnym, gdy się użyje prasy hydraulicznej. Podatki mają swe moralne i gospodarcze uzasadnienie wtedy, kiedy płacone są z dochodów, z pewnego nadmiaru, ale nie gdy wyciskane są z samej substancji gospodarczej. Rząd nie zadał sobie należytego trudu, a przecież nie było jeszcze w Polsce rządu tak mocnego i nie zależnego, jak ten i mógł on pozwolić sobie na eksperyment wielki i stanowczy, aby usprawnić stosunki. Niestety tego nie uczynił. Od lat słyszmy o zniesieniu podatku przemysłowego, a tymczasem dziś znowu się ten taniec na nowo zaczyna. Kosztem miast znowu ma się podnieść rolnictwo. Minister ciągnie za sobą worek pretenzji rządowych grosza niewarty, zamiast sobie powiedzieć **To jest nieściągalne!** Procenta zwłoki stały się niejako karą na podatników. Powinny one być co najmniej zmniejszone. Rząd przychodzi z zamiarami bardzo sympatycznymi, chce równowagi stałej zamiast chwicznej, pragnie współpracy. Gdyby to wziąć dosłownie, można by temu przyklasnąć. Coż, kiedy ta współpraca ma polegać na tym, że z jednej strony jest rozkaz, a z drugiej ma być posłuszeństwo. Słowa zasługują na szacunek, ale metody wywołują zastrzeżenia.

My Żydzi chcemy żyć w atmosferze dobrej równowagi, ale pod pewnymi warunkami ogólnymi i specjalnymi. Rząd dziś nie jest wprawdzie programowo antysemitki, nie zjada kilku kóp Żydów na śniadanie. Ale co zrobił dla nich pozytywnego? Nasi przedstawiciele zagraniczeni opowiadają, że tyle się pod tym rządem zmieniło. Tymczasem w urzędach naszych nie widzę Żydów, chociaż stanowimy 10 procent ludności, a 40 procent podatków bezpośrednich. Tutaj została nas grupka, z czego się cieszą tam, na stronie opozycji, chociaż sama jest skrócona. Będziemy się ciągle upominali o nasze prawa, zagwarantowane konstytucją, zwłaszcza o równouprawnienie. Polska potrzebuje konsolidacji i byłoby dobrze, gdyby ta niezwykła siła, którą teraz zdobyła została użyta dla dobra państwa. My Żydzi zawsze tam będziemy gdzie się będą tworzyły walory dla tego państwa, ale nigdy nie przyłożymy do tego ręki, ażeby to państwo stało się reakcyjne. (Dosłowne brzmienie znakomitego przemówienia posła dra Thona podamy w jednym z najbliższych numerów naszego piśma. — Red.)

Jako ostatni w dyskusji przemawiał poseł rabbin Lewin (Aguda), który m. in. twierdzi, że po słowie Żydzi należący do klubu BB. „lepiej“ reprezentują społeczeństwo żydowskie aniżeli Koło Żydowskie. Ten zwrot mowcy oklaskiwany był żywo przez posłów klubu BB.

Po wyczerpaniu dyskusji uchwalił Sejm odstąpić projekt budżetu do komisji budżetowej.

Wniosek w sprawie Brześcia

Z kolei wśród niebywałego napięcia na salę przystąpiono do rozpatrywania wniosku nagłego Klubu Narodowego w sprawie uwieszenia posłów w twierdzy brzeskiej. W tej chwili sala poselska, trybunały i łóżka przepełnione są do ostatniego miejsca. Dla uzasadnienia nagłości wniosku zabiera głos poseł Nowodworski.

Podczas jego przemówienia doszło do burzliwych incydentów. Padają ostre okrzyki zarówno z ław BB, jak i opozycji. Do burzliwej awantury dochodzi w chwili, gdy mówca wspomina o biciu więźniów w Brześciu. Posłowie BB za przeczają głośno. Okrzyki na lewicy: Hańba! Jeden z więźniów brzeskich, pos. Barlicki wznosi

si różne okrzyki pod adresem BB.

Przeciwko nagłości wniosku przemawia wiceprezes klubu BB poseł pułk. Koc, który oświadcza, iż klub jego uważa całą sprawę za należącą do władz sądowych (wrzawa na ławach lewicy i klubu narodowego).

Przystąpiono do głosowania nad nagłością wniosku. Lewica domaga się głosowania imiennego. Przez chwilę marszałek waha się. Dopiero, gdy okazuje się, że wniosek lewicy o głosowanie imienne ma dostateczne poparcie, staje również klub BB.

W tej chwili odbywa się głosowanie imienne nad wnioskiem klubu narodowego.

Ekspose ministra skarbu

O godz. 5 zabrał głos przy pierwszym czytaniu preliminarza budżetowego min. Matuszewski, który na wstępie podkreślił, że gdy od roku 1926 do 1929 wpływy skarbowe rosły nieprzerwanie, to w roku 1930 wpływy ustały. Dochody państwa zmniejszyły się w porównaniu do odpowiedniego okresu minionego roku budżetowego o 8.82 proc. W roku zeszłym preliminarz różnił się od preliminarzy zgłoszonych za lata poprzednie tem, że wstrzymywał wzrost budżetu. Obecnie wydatki budżetowe zostały zmniejszone o 1.86 proc netto, a 2.37 proc. brutto. Zaś dochody o 3.92 proc. brutto a 4.87 proc. netto.

W dalszym ciągu minister zajmuje się analizą kryzysu gospodarczego na całym świecie wskazując, że w pierwszym okresie było to zjawisko powszechnego spożycia światła nad powszechną jego zdolnością wytwórczą. Zasłona kryzysu była inflacja i kredyt. Przecząc do położenia Polski, mówca stwierdza, że Polska należy do krajów o nikłym stosunku zadłużenia zagranicznego i że w Polsce musi być uczynione maksymalne wysiłki, aby koszta wytwórczości nie zwiększyły. Podstawą przesilenia przeżywanego przez organizm gospodarczy Polski jest przesilenie rolnicze. Berny bilans handlowy przez dłuższy czas byłby dla Polski bardzo ciężki. Preliminarz przyszłoroczny w porównaniu z budżetem dziś obowiązującym jest niższy. Zniżka jest niewielka. Zachodz. pytanie, czy dochody dopadają. Odpow. dam bez wahania. Preliminarz budżetowy jest najniższy,

jaki mógł być zrobiony w istniejących warunkach ustawowych. A jednak ten jest za wysoki i jest przeto zadaniem rządu i Sejmu złagodzić wysokość budżetu. Jedną z takich ustaw, umożliwiających odciążenie budżetu jest ustawa o zaciągnięciu 6 i pół procentowej pożyczki. Czy jest możliwa zniżka budżetu? Niema mowy o zniesieniu budżetu wojskowego, gdyż chodzi tu o bezpieczeństwo i pokój. Pewne państwo, które walczy od dłuższego czasu ze znacznym niedoborem budżetowym (Niemcy. — Uw Red.) obniżając o 6 proc. uposażenia urzędników, wstrzymało nawet zapomogi dla bezrobotnych, ale nie ograniczyło swych wydatków na zbrojenia. Nasz budżet to jest minimum egzystencji. Można by było tylko mówić o zniesieniu uposażeń urzędniczych, lecz rząd nie ma zamiaru uzyskać redukcji budżetu drogą autonomicznej zniżki uposażeń urzędniczych. Depresja gospodarcza nie jest również okresem odpowiednim do przeprowadzenia reformy podatkowej. Kiedy w roku zeszłym wystąpiłem z projektem wielkiej reformy podatku obrotowego sądziłem, że uda się ją urzeczywistnić i zachować równowagę budżetową. Nie twierdzę, że byłoby to niemożliwe, gdyby nie ta okoliczność, że inne dziedziny gospodarki wymagają pomocy ze strony skarbu państwa. Pomoc zaś udzielona tam byłaby owocniejsza w skutkach dla kształtu życia ekonomicznego. Dziedzina ta to rolnictwo. Niemożność przeprowadzenia w obecnej koniunkturze gospodarczej szerszej

List profesorów U. J. do posła Krzyżanowskiego

Warszawa 16. 12. Poseł Adam Krzyżanowski, profesor Uniwers. Jagiellońskiego otrzymał pismo podpisane przez kilkudziesięciu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy zwracają się do niego, jako do kolegi, z żądaniem wyjaśnienia w sprawie rozmaitych wersyj, kursujących na temat odnoszenia się do więźniów w Brześciu.

Podróż marszałka Piłsudskiego

Warszawa 16. 12. Jakkolwiek podróż marsz. Piłsudskiego ma charakter prywatny, w imieniu armii francuskiej będzie go witał w Lyonie gen. Serrigny, członek najwyższej rady wojennej francuskiej. Drugim momentem oficjalnym będzie wizyta i śniadanie u prezydenta Portugalji. W Bordeaux oczekiwać będzie na marsz. Piłsudskiego pułk. Bleszyński, attache wojskowy w Paryżu, aby w razie trudności przejazdu przez Hiszpanję ułatwić marszałkowi Piłsudskiemu podróż inną drogą.

Warszawa 16. 12. Zastępcą marszałka Piłsudskiego w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych na czas nieobecności marsz. Piłsudskiego będzie gen. Sosnkowski.

Ciągnięcie loterii klasowej

Warszawa 16. 12. Podczas dzisiejszego ciągnięcia Loterii Klasowej padły wygrane: 50.000 zł. na Nr. 132.755, 20.000 zł. na Nr. 54.911, 10.000 zł. na Nr. 28.965, 5.000 zł. na Nr. 63510, 79452, 2.000 zł. na Nr. 33.464, 157.938.

Przebieg choroby Poincarego

Paryż 16. 12. (B) „Paris Midi“ podaje dziś przyczynę i przebieg choroby dawnego premjera Poincarego. Wedle tego Poincare zasłabł już 5 grudnia. Lekarz polecił mu pozostać w łóżku. Mimo to Poincare, czując się w pełni sił, wstał i pracował z całą intensywnością. W sobotę zasłabł ponownie; nogi odmówiły mu posłuszeństwa i mówienie sprawiło mu coraz większą trudność. Zawezwany lekarz stwierdził zanik czynności nerkowych i przedostanie się wydzielin moczu do krwi, co spowodowało wzmożone ciśnienie krwi. Symptomy wskazują, że musiało nastąpić pęknięcie żyłki w mózgu, gdyż paraliż czyni dalsze postępy. Przy chorującym czuwa nieustannie żona. Oprócz lekarzy nikt nie ma przystępu do niego.

Paryż 16. 12. (B) Senator Barthou odwiedził dziś popołudniu żonę Poincarego. Opuszczając mieszkanie Poincarego oświadczył Barthou, że prof. Mario zbadał dziś Poincarego do kładnie i stwierdził w stanie jego zdrowia lekką poprawę. Od siebie Barthou dodał, że nie chodzi ani o udar mózgu ani o uremję.

W Hiszpanii spokój?

Paryż 16. 12. (B) W całej Hiszpanji panuje dziś spokój. Panuje ogólne zdanie, że ruch rewolucyjny załamał się ostatecznie. Cała prasa hiszpańska, bez względu na zabarwienie i kierunek polityczny, szczerze czy nie, w każdym razie jednogłośnie potępia próbę wzniecenia powstania, nazywając ją zbrodniczym wystąpieniem niepozytywnych jednostek.

Więzienia w Madrycie przepełnione

Paryż 16. 12. (B) Ze względu na stan obojętnej wstrzymana jest komunikacja telegraficzno-telefoniczna Madrytu z zagranicą. Wedle okólnych wiadomości prywatnych w Madrycie dokonano licznych aresztowań. Więzienia są przepełnione. Bez pozwolenia policji nikomu nie wolno opuszczać miasta. Jedno nie ulega wątpliwości, że w kilku miastach północnej Hiszpanji strajk generalny nie został zakończony. Słychać, że strajkiem ogarnięte są także miasta Caen, Kadyks, Sewilla i Walencja.

Reformy podatków nie oznaczają niemożności zmniejszenia obciążenia wogóle. Ale musiałoby to raczej nastąpić drogą zmiany odpowiedniego ustawodawstwa.

Księga pamiątkowa akcji szekłowej na XVII. Kongres

Ilość zwolenników ruchu sjońskiego nigdy dotąd jeszcze nie ujawniła się podczas akcji szekłowej w całej pełni. Aparat organizacyjny nie zdołał jeszcze nigdy bez reszty zebrać szekła od wszystkich zwolenników Organizacji naszej. Musi się to stać w tym roku. Ażeby akcja szekłowa dzielnic naszej na XVII Kongres, który ma być odpowiedzią na Białą Księgę, dała odpowiednie wyniki, Egzekutywa Organizacji dla zach. Małopolski i Śląska ustawiła artystycznie wykonaną księgę pamiątkową akcji szekłowej. Do księgi tej wpisani będą: 1) prezesi lokalnych komisji szekłowych i prezesi Komitetów lokalnych naszej organizacji z tych miejscowości, w których kontyngent szekłowy nałożony przez Centralną Komisję Szekłową przekroczony będzie o 50 proc.

2) wszyscy ci Towarzysze, którzy sami zbiórą w miejscowościach Kraków i Tarnów po 100 szekli, w Bielsku, Jarosławiu, Rzeszowie, Nowym Sączu po 60 szekli, w Katowicach, Gorlicach, Chrzanowie, Bochni, Oświęcimiu i Sanoku po 50, w Mielcu, Łańcucie, Jaśle, Król. Hucie, Strzyżowie, Andrychowie i Wieliczce Brzesku, Jaworznie, Kolbuszowie Nowym Targu, Przeworsku, Sedziszowie, Tarnobrzegu, Leżajsku, Cieszynie i Wadowicach po 40 szekli, w Brzozowie, Dukli, Dziedzicach, Dąbrowie Grybowie, Kętach, Krynicy, Krzeszowicach, Ropczycach, Rymanowie, Rozwadowie, Skoczowie, Trzebini, Zakopanem i Lisku po 30 szekli. W Baligródzie, Baranowie, Bieczu, Bobowej, Borowej, Dynowie, Frysztaku, Korezwnie, Makowie, Miłowce, Mszanie Dolnej, Myślenicach, Pilźnie, Nisku, Radomyślu W., Rudniku n. S., Sokołowie, St. Sączu, Szczakowej, Tyczynie, Wiśniczu po 25 szekli, w Alwerni, Błażo-

wej, Brzostku, Czarnym Dunajcu, Czchowcie, Czudcu, Gdowie, Głogowie, Cołogowie, Grodzisku, Jordanowie, Jasiennicy, Jelesni, Kalwarii, Kańczudze, Krościenku, Limanowej, Łacku Łapanowie, Majdanie Kolb., Muszynie, Niepolomicach, Radłowie, Piwnicznej, Rabce, Radomyślu n. S., Raniżowie, Rajczy, Skawinie, Suchej, Strumieniu, Tarnowskich Gór, Ulanowie Żabnie, Zagórze, Żolynie, Żmigród Zatorze, Za kluczynie i w Przecławiu po 20 szekli,

3) ta organizacja młodzieży, która przekroczy o 20 procent kontyngent na nią nałożony przez Lokalną Komisję Szekłową.

Księga pamiątkowa złożona będzie w Egzekutywie Organizacji Sjońskiej a odpowiadający wypis przesłany zostanie tej osobie lub organizacji, która przy akcji szekłowej się odznaczyła.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie
Dr. I. Schwarzbart A. Hofstätter
prezes gen. sekr.

Przykład godny naśladowania Łańcuch szekłowy Komitetów Lokalnych

Komitet Lokalny Organizacji Sjońskiej w Żywcu powziął uchwałę przekroczenia kontyngentu szekłowego o 50 proc. i w tym kierunku w porozumieniu z Lokalną Komisją Szekłową podejmie odpowiednie kroki. Komitet Lokalny w Żywcu na tej drodze wzywa Komitety Lokalne Org. Sjońskiej w Andrychowie, Miłowce, Dziedzicach, Kętach, Skoczowie, Cieszynie Król. Hucie, Rajczy, Strumieniu i Tarnowskich Górach do powzięcia podobnej uchwały i wprowadzenia jej w życie.

W KALEJDOSKOPIE PRASY

O zakres władzy Prezydenta Rzplitej

NA WZÓR AMERYKI

„Czas“ ujmuje zasadnicze myśli ostatniego wywiadu marsz. Piłsudskiego w następujących pięciu punktach:

1) Konstytucja powinna stworzyć podział pracy między Prezydentem państwa a gabinetem ministrów, czyli rządem. Rządu zadaniem powinno być bezpośrednie rządzenie czyli, jak się Marszałek wyraża „techniczna strona rządzenia“.

2) Zadaniem Prezydenta (Głowy państwa) powinny być zasadnicze decyzje o kierunku rządów i wydawanie takich zasadniczych poleceń poszczególnym ministrom.

3) Rozstrzygnięcia w najważniejszych sprawach państwowych nie mają być kontrasygnowane; a i odpowiedzialność Prezydenta za nie przed sejmem nie ma być zaprowadzona.

4) Prezydent wydając swoje zarządzenia nie ma obowiązku zasięgać merytorycznego zdania, lecz mieć możność powzięcia decyzji w całym spokoju i jasności myślenia.

5) Prezydent musi być wybierany przez cały kraj.

Z tych pięciu punktów — pisze dalej „Czas“ — wynika, że

Marszałek Piłsudski jest zwolennikiem zamerykanizowania naszej konstytucji. W Stanach ma istotnie Prezydent podobne atrybucje, jakich on żąda: ministrowie są przez Prezydenta mianowani, są przed nim odpowiedzialni (sekretarze stanu), nie istnieje kontrasygnata. Marsz. Piłsudski dodaje do tego wyznaczanie pewnego pensum sejmowi i senatowi do odrobienia „rozkazowo“, co zapewne ma oznaczać wyznaczenie terminu, a nie sposobu załatwienia. Bo inaczej byłyby sejm i senat niepotrzebnymi.

CO Z KONTROLĄ NAD RZĄDEM?

Końcowy ustęp artykułu „Czasu“ pragnie jednak i zasadzie parlamentarystom lekko się pokłonić:

O kontroli nad rządem w tej czy innej formie marszałek Piłsudski w swoich wywiadach milczy. Być może dlatego, że potrzeba tej kontroli nie jest wątpliwą, akwestjonowaną jest tylko

przez partię potrzeba silnego rządu. Ale mimo to należy przypomnieć, że hasło „silnego rządu“ bez hasła „kontrola“ jest jednostronnem — i że przeciwko rządowi, choćby i najsilniejszemu, pozostawionemu bez kontroli, wybuchłaby w społeczeństwie szybko bardzo gwałtowna niechęć. Tej fak. nie oparłby się w dzisiejszych czasach żaden rząd.

CZY ISTOTNIE WZÓR AMERYKAŃSKI?

„Głos Narodu“ przeczy, jakoby koncepcja marsz. Piłsudskiego odpowiadała konstytucji St. Zjednoczonych:

Przecież w Stanach Zjednoczonych Prezydent poza prawem weta zawieszającego nie ma w stosunku do Izby dosłownie żadnego prawa: nie może ani rozwiązać Izby, ani — z reguły — sesji parlamentu zamknąć lub odroczyć co więcej: nie ma ani on, ani jego rząd prawa inicjatywy ustawodawczej i niesłychana ta zasada jest tak konsekwentnie w konstytucji z roku 1787 przeprowadzona, że nawet projekt budżetu pojawia się w Izbie Reprezentantów jako wniosek posełski... Nie, poglądy p. Piłsudskiego nie mają wspólnego ze systemem amerykańskim.

NIEZNANA DOTĄD PEŁNIA PRAW

„Kurier Warszawski“ pisze:

Można śmiało powiedzieć, że takiej pełni praw jednostki żaden z dzisiejszych ustrojów państwowych, a także i przedwojennych, nie zna i nie znał. Byłaby ona jeszcze większa od tej, którą przewidywał projekt BB, chociaż i on zmierzał już w istocie prawie do nieograniczonych rządów jednostkowych.

„Sytuacja jest wielce poważna. Jesteśmy w przededniu usiłowania, aby ustroj państwa zmienić tak kardynalnie, że Polska odbiegłaby w swym ustroju od wszelkich wogóle wzorów państw nowoczesnych.

„Naprzód“:

Kto to uchwali? Trywialnie się wyrażając, jeszcze opozycja nie upadła na głowę, aby miała swymi głosami poprzeć koncepcję „księcia prezydenta“ w guście Napoleona, potem III. Bo

Jutro w numerze:

EMIL LUDWIG

U PREZYDENTA MASARYKA
(„Przyjaciele ludzkości“)

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

PRZEMYSŁ ARTYSTYCZNY ŻYDÓW
W POLSCE

Pod powyższym tytułem odbędzie się dziś w środę, dnia 17 bm. w Kolegium Wykładów Naukowych (A—B 39) o godz. 7 wykład literata i uczyka Jerzego Soplity. Prelegent w popularnym wywodzie zilustruje jakimi drogami szedł przemysł artystyczny, następnie wykaże, jaki dorobek artystyczny pozostał jeszcze do dziś dnia u Żydów w Polsce. Prelekcja ilustrowana będzie m. in. rycinami z dekoracji malarskiej Biblii hebrajskiej XIV. w. Spodziewać się należy, że tak zajmujący a nie wszystkim znany temat ściągnie do Kolegium wszystkich interesujących się sztuką żydowską. (b.)

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Wczorajsze przedstawienie „Roxy“ nie doszło również do skutku z powodu zachorowania p. Zablika. Dziś, jutro i pojutrze wraca na afisz „Proboszcz wśród biedaków“ na przedstawieniach popularnych. W sobotę drugie przedstawienie z cyklu nowych autorów francuskich, znakomita komedia satyryczna nigdy jeszcze w Krakowie niegranego autora Marcelego Pagnol „Pan Topaz“ której istotnym bohaterem jest powojenna moralność, przedstawiona przez autora w świetle jaśniejszej zacieklej satyry Sztukę wystawia p. M. Jednowski, rolę tytułową odtwarza p. Fabisiak.

— Z TEATRU REWJI „BAGATELA“. Dziś i co dzień rewja „Niebieski walc“ ściągają tłumy publiczności żadnej spędzenia wesołego wieczoru. Humor, wesołe, przebojowe piosenki wprowadzają publiczność w świetny nastrój, to też rewja ta ma zapewnione długotrwałe powodzenie. Codziennie 2 przedstawienia: o g 7:15 i 9:30

—o—

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Środa: „Proboszcz wśród biedaków“ (ceny niższe).

Czwartek: „Proboszcz wśród biedaków“ (ceny niższe).

„BAGATELA“

Środa: „Niebieski walc“.

Czwartek: „Niebieski walc“.

—o—

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIEKOWE

APOLLO: „Naszynik królowej“.

SZTUKA: „Droga do raj“.

UCIECHA: „Taniec wśród serc“.

WANDA: „Hultaj“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Piraci panamscy“ II-ga seria wraz z zakończeniem: „Szkatula życia i śmierci“.

WARSZAWA: „Węgierska Rapsodia“ (w gł. roli Willy Fritsch i D. Parlo).

NADESLANE

Oświadczam,

że firma moja W. Kandel reprezentacja tekstylnych firm zagranicznych, utrzymująca skład kon-sygnacyjny znanej FIRMY TANNWALDER, Kraków, Sławkowska 12, nie ma nic wspólnego z firmą J. W. Kandel, pracownia kuśnierska, Kraków, Florjańska 38.

Protokołowana firma W. Kandel
1915g KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 12.

Erna Rosenwasser Ozjas Nebenzahl
Limanowa Czudec
zaręczeni w listopadzie 1930 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 4023

Zofia Mansdorf Wilhelm Kempler
Oświęcim Dziedzice
zaręczeni w grudniu 1930 r. 4064

czemże byłby taki prezydent, który robi wszystko bez kontrasygnaty ministrów, a zatem na zewnątrz jest mniej skrępowany, niż nawet był nim Wilhelm II., czy Franciszek Józef?

DZIAŁ GOSPODARCZY

Otwarcie gmachu Banku Polskiego w Jaśle

Owegdaj nastąpiło otwarcie i uroczyste poświęcenie monumentalnego gmachu Banku Polskiego w Jaśle. Nowa siedziba Banku, zbudowana w stylu nowoczesnym i według najnowszych wymagań techniki i higieny, stanowi prawdziwą ozdobę miasta. Do zebranych reprezentantów władz państwowych i samorządowych oraz sfer rolniczych, naftowych i finansowych, przemówił naczelny dyrektor Banku Polskiego, p. Władysław Mieczkowski z Warszawy, przedstawiając w treściwym przemówieniu dotychczasową politykę kredytową banku emisyjnego i zapowiadając wobec spodziewanego w niedługim czasie napływu walut i długoterminowych pożyczek zagranicznych znaczne ułatwienia kredytowe. (PAT).

Paradoksy podatku obrotowego

Także i od sprzedaży licytacyjnych trzeba płacić podatek obrotowy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał skargę pewnego kupca, któremu zlicytowano na rzecz wierzycieli cały towar. Kupiec ten zaprzestał z tą chwilą prowadzenie handlu, lecz pomimo to władze skarbowe wymierzyły mu podatek obrotowy. Sprawa oparła się o N. T. A., który ustalił następującą zasadę:

„Cena kupna, uzyskana z egzekucyjnej sprzedaży towarów płatnika stanowi obrót, podlegający opodatkowaniu w myśl art 5 p 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn 15 lipca 1925, poz 550 Dz. Ust. (Orzeczn. N. T. A. z 28 listopada 1930 L rej 2581/29).

N. T. A. wychodząc z pojęcia obrotu, określono w art 5 ustawy o podatku przemysłowym, we dług którego za obrót uważa się przychód brutto z wszelkiego rodzaju sprzedaży towaru za gotówkę, w sposób wymiany lub na kredyt, uznał, że pod to pojęcie obrotu podpada także sprzedaż w drodze przymusowej licytacji.

Egzekucyjne sprzedaże, dokonywane przez organ sądowe, odbywają się niemniej na rachunek właściciela przedsiębiorstwa, w czym nie zmienia nic ta okoliczność, że wolę właściciela towaru za stępuje oddanie towaru z ramienia organu egzekucyjnego. Wystarczy jeżeli sprzedaż odbywa się na rachunek egzekutora, a ta jest bezsporna. Wobec tego ekwiwalent, uzyskany z przetargu licytacyjnego, stanowi obrót podatkowy w rozumieniu art 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Ua celne

W Dzienniku Ustaw Nr 86 ukazały się rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa wprowadzające niższe stawki celne na następujące towary: Importowane za zwoleniem ministerstwa skarbu, 1) orzechy ziemne suszone, sprowadzane przez olejarnie do wyrobu fabrycznego; 2) kamienie półszlachetne, prawdziwe i sztuczne, sprowadzane w stanie surowym do obróbki (nieszlifowane); 3) zbiorniki do pary i wody o średnicy 120 cm i długości 620 cm; 4) przedza włókiennicza (rami) w motkach, surowa, nitkowana do przerobu fabrycznego, oraz 5) blacha cynkowa, biała o grubości 0,28 — 0,32

DAWID SZYMONOWICZ

Na grobach Makabeuszów

O świcie wybrałem się do Modyny, wioski rodzinnej Makabeuszów. Nie wspominałem nawet o tem nikomu, nie chciałem, by mi ktokolwiek towarzyszył, pragnąłem tam iść i być sam.

Ojczyzno, Ojczyzno! Dlaczego rumieniec wstydu okrywa mą twarz podczas gdy ktoś na uboczu stojący, nawet brat rodzony, widzi mnie w chwilach, gdy wzbiera się we mnie miłość, miłość subtelna, serdeczna do Ciebie, Matko, dzieci pozabawionej, w której zmarszczkach jeszcze się kryje urok młodości?

Ojczyzno! Czemu ten czar wytłumaczył, który na mnie wywierasz, którym mnie trzymasz na uwięzi? Z czegoś utkały się te więzy, które mi przykuła do siebie? Czyż smutek Twej pustki przyciąga me serce, może sen o przyszłości Twej, sen, który nocą na łożu śmie, czy też echo odległej przeszłości Twej, co się wsącza do mej duszy z otchłani zapomnienia, z łożysk rzek wyschłych, z rozpadlin posępnych skał z mgieł górskich i głębi grobów?

Przeskakują na ścieżce wąskiej z kamienia na kamień, ze skały na skałę, rozwierają się doliny u

m/m do wyrobu opakowań do konserw

Rozporządzenie o uldze na blachę cynkową obowiązuje do dnia 31 marca 1931 r., na pozostałe towary do dnia 31 grudnia 1930 r.

Uznanie przemysłu budowlanego za przemysł sezonowy

Organizacje budowlane, zorganizowane w stałej delegacji zrzeszeń budowlanych, nie ustają w wysiłkach, aby Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uznało pod względem czasu pracy przemysł budowlany za przemysł sezonowy, korzystający z możliwości pracowania w sezonie letnim ponad 8 godzin dziennie. Dotychczasowe wysiłki spełzły jednak na niczem, ponieważ Ministerstwo słusznie twierdzi, że niema w ustawie o czasie pracy postanowienia, któreby stwarzało podstawę do uregulowania tej sprawy w drodze rozporządzenia wykonawczego. Niemniej jednak Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zdaje sobie sprawę z tego, że obecny stan rzeczy jest sprzeczny nie tylko z interesami ruchu budowlanego, a zatem z koniecznością łagodzenia nędzy mieszkaniowej, lecz także z bezpośrednimi korzyściami materialnymi samych robotników — a nadto, że Polska stanowi w danej dziedzinie wyjątek, nawet w porównaniu z państwami o bardzo wysoko rozwiniętym ustawodawstwie socjalnym. Dlatego też rząd prawdopodobnie takiej noweli nie sprzeciwiłby się, gdyby odnośny wniosek wyszedł z inicjatywy grupy sejmowej. Wskazuje na to fakt, że wypracowano już i rozesłano do poszczególnych ministerstw celem uzgodnienia projekt Ministerstwa Robót Publicznych, dotyczący ustawy o ożywieniu ruchu budowlanego i przewidujący, iż będzie wolno przy robotach budowlanych pracować w sezonie ponad 8 godzin dziennie.

Ze światowych rynków zbożowych

Na rynkach skandynawskich tendencja utrzymana, na rynku holenderskim zwykła, na innych giełdach europejskich ceny ulegają ostatnio dość dużym wahaniom.

Rynek austriacki spokojny, obroty małe. Daje się zauważyć silne zaniepokojenie wskutek zamierzonego stworzenia kartelu zbożowego państw ogranych. Na rynku węgierskim tendencja dla pszenicy mocniejsza. Transzacje eksportowe i krajowe ożywiły się. Popyt na jęczmień i owies ożyły, na żyto minimalny. Obroty na rynku czesko-słowackim słabsze przy wzmożonej podaży towaru. Rynek niemiecki wykazuje pewną poprawę. Ceny żyta zwykłego nieco notowania pszenicy również mocniejsza. W Królewcu poszukiwane są dość intensywnie gorsze gatunki pszenicy celem likwidacji interesów, opartych na transakcjach wymiennych w prywatnych składach włochołowych. Mimo złej jakości pszenica ta uzyskuje dobre ceny. Podwyżka cła na jęczmień wywołała zwykłą cenę i ożywiła obroty. Dla owsa tendencja niejednolita. W Berlinie ceny wyższe, natomiast w Królewcu, gdzie znajdują się znaczne jego zapasy, usposobienie jest słabe.

Na giełdach krajowych obroty większe, w niektórych okręgach sprzedaż wzrosła ze względu na popyt ze strony młynów, które, eksportując

mych stóp, a ponad mą głową zawieszają się góry. Cóż to za małe postacie poruszają się w dolinie? Wyteżam wzrok i rozóżniam oraczy, kroczących za pługami, potykających, zdaje się, co chwilę o kamienie. Cóż tam porusza jeden z nich ręką w górę i w dół? Zapewne biczem uderza w grzbiot osła upartego, zmęczonego upałem i pracą, osła, który w żaden sposób ruszyć nie chce z miejsca?

A, oto, całkiem blisko, we wklęsłości góry z r. a. przeciwnika, z tamtej strony kotliny, stoi pasterz młody, odziany w owce skóry, sierścią na wierzch. Wsparty na kij patrzy na mnie z ciekawością. Skóra owcza w skwarny dzień letni? Widać, że z pamięci jego nie znikł jeszcze chłód norcny, a może też tam, we wklęsłości góry, w r. r. ku cienia, zimno jest jeszcze i teraz. Tęsknię o - lem mem ciałem do tego chłodu milego w zagłębieniu góry z naprzeciwnika, ale dziś jest dzień miesiąca Kislew, dzień krótki, czy zdążę więc przybyć do Modyny przed zachodem?

Idę dalej, choć nie wiem dokładnie, którądy prowadzi droga. Czy ścieżka? Ależ tu przecież płaczą się ścieżek dziesiątki. Odstep między dwoma stosami kamieni — i oto ścieżka. Oto wybyskuje przedemną z oddali zwierciadło mroczne szlifowane i serce mi się rozradowało. Zgóry mi powiedziało, że gdy morze zobaczysz, Morze Śródziemne, wiedz,

mąkę, mają obecnie większe zapotrzebowanie na ziarno. Ożywienie się rynku zbożowego wywarło dodatni wpływ na ceny, które wykazują tendencję lekko zwykłą. Notowano w dniu 12 bm. za 100 kg. w złotych: parytet wagon w Warszawie: żyto 18,75 — 19,25, pszenica 27,25 — 28,25, owies jednolity 22,50 — 23,50, jęczmień na kaszę 19 — 20, browarowy 24,50 — 26,00; parytet Poznań: żyto 18,50 — 19, pszenica 23,25 — 24,75, jęczmień przemysłowy 20 — 21,50, browarowy 25 — 27, owies 18,75 — 20; parytet Lwów: pszenica dworska 26 — 26,50, zbiorowa 24,25 — 24,75, żyto jednolite 19,50 — 19,75, zbiorowe 19 — 19,25, jęczmień przemysłowy 17,25 — 17,75; franco wagon Wilno: żyto 18 — 19, pszenica 26 — 28, owies 19 — 21, jęczmień na kaszę 19 — 20, browarowy 14 — 15.

Amerykańskie kapitały w przedsiębiorstwach europejskich

Według danych, opublikowanych przez departament handlowy w Waszyngtonie, udział kapitałów Stanów Zjednoczonych A P w przedsiębiorstwach europejskich wynosi 1,352,8 milj. dol. Sumą tą nie są objęte pożyczki, udzielone rządowi państw i władzom komunalnym, jak również kapitały prywatne, umieszczone w papierach zagranicznych. Z całkowitej cyfry kapitałów amerykańskich w Europie 630 milj. ulokowane jest w przemyśle, 230 milj. w przedsiębiorstwach naftowych, reszta zaś w żegludzie i handlu. Najwięcej kapitału umieszczono w Anglii — 485 milj. dol., drugie miejsce zajmują Niemcy — 216,5 milj., następnie idą kolejno: Francja — 145 milj., Włochy — 113 milj., Hiszpanja — 72 milj., Belgja — 64 milj., Polska — 51 milj., Holandia — 43 milj. dol. itd.

NIEMA REDUKCJI W KOPALNIACH „GIESCHE“ Z Katowic donoszą: Wiadomość o rzekomej redukcji 1000 robotników kopalnianych koncernu Giesche okazała się przedwczesna. Komisarz demobilizacyjny, inż. Gallot, zgodził się jedynie na redukcję 67 robotników, zajętych w fabryce porcelany „Giesche“, w Bogucicach. Wniosek o dalsze redukcje, jako zupełnie nieusprawiedliwiony, został oddalony.

KONCERN KS. PSZCZYŃSKIEGO W OBLICZU BANKRUKTWA. Z Berlina donoszą: Potężny koncern przemysłowo-górnicy znany w Polsce księcia Pszczyńskiego popadł w poważne trudności finansowe, zagrażające mu nawet bankrutem. Należące do tego koncernu zakłady azotowe w Waldenbergu na Śląsku Dolnym, założone kapitałem 8 milj. marek niem., mające w tej chwili długu 20 milj. marek, zmuszone zostały zwrócić się do swych wierzycieli z prośbą o udzielenie moratorium. Jakkolwiek zakłady azotowe stanowią odrębną jednostkę administracyjną w koncernie ks. Pszczyńskiego, obejmującym także huty i kopalnie węgla, to jednak trudności finansowe organizacji w Waldenbergu zachwiały całością majątku ks. Pszczyńskiego. Jak się bowiem okazuje, koncern posiada również krótkoterminowe zobowiązania w wysokości około 20 milj. marek. W tej chwili zakłady pertraktują z grupą banków niemieckich o udzielenie moratorium. Majątek ks. Pszczyńskiego mimo złych interesów koncernu, wart jest jeszcze kilkadziesiąt milionów marek.

FUZJA NIEMIECKICH FABRYK CELULOZY. Niemieckie Towarzystwo „Sulphit & Zellstoff Industrie“ sfuzjonowało się z „Zellstoff Syndikat“. Nowe towarzystwo ma przedewszystkiem ooczyć ceny.

że stoisz u stóp Modyny. Tam się znajduje punkt najwyższy, z którego widzieć można morze, w dół się przęca. Wznoszę się jeszcze trochę i widzę już lepianki gliniane rozsypane po górach, domki w skałach wyciosane. Zapewne jest jeszcze półtora godziny do zachodu. Boże, wspomóż mnie! I oto jestem już we wiosce.

U wejścia sklepi się brama kamienna. Na podłodze ze skał odwiecznych siedzieli starcy wioskowi, otuleni w abaje i gawędzili o podatkach, o nowym karabinie, przez Anglików wynalezionym, o hjenie, co się zjawiała i porwała owieczkę wraz z baranem. Pozdrowiłem ich, pozdrowieniem mi odpowiedzili, miejsca ustąpili.

Skąd i dokąd? A, do grobów żydowskich? Słuchaj, daj no gościowi wody do picia. Znikł na chwilę mały chłopak, ukazał się z powrotem, z dzbankiem na głowie. Zapytam ich, a wskażą mi drogę. Panie Boże, jak dziko tu wokoło! Nisze grobowe i jaskinie, jamy i doły pokryte do połowy, do trzech czwartych tablicami kamiennymi.

Chyba mali Makabeusze bawili się „w chowanego“. Miejsca odpowiedniejszego na chowanie jeszcze nie widziałem. Jonatan! Szymon! Jochanan! — Szukajcie mnie! A góry? — Nie odpowiadają mi drugi i trzeci: Szukajcie mnie! A Jonatan, Szymon i Jochanan skaczą jak jelenie ze skały na

Księga pamiątkowa akcji szekłowej na XVII. Kongres

Ilość zwolenników ruchu sjońskiego nigdy dotąd jeszcze nie ujawniła się podczas akcji szekłowej w całej pełni. Aparat organizacyjny nie zdołał jeszcze nigdy bez reszty zebrać szekła od wszystkich zwolenników Organizacji naszej. Musi się to stać w tym roku. Ażeby akcja szekłowa dziełniczy naszej na XVII Kongres, który ma być odpowiedzią na Białą Księgę, dała odpowiednio wyniki, Egzekutywa Organizacji dla zach. Małopolski i Śląska ustawiła artystycznie wykonaną księgę pamiątkową akcji szekłowej. Do księgi tej wpisani będą: 1) prezesi lokalnych komisji szekłowych i prezesi Komitetów lokalnych naszej organizacji z tych miejscowości, w których kontyngent szekłowy nałożony przez Centralną Komisję Szekłową przekroczony będzie o 50 proc.

2) wszyscy ci Towarzysze, którzy sami zbiórą w miejscowościach Kraków i Tarnów po 100 szekli, w Bielsku, Jarosławiu, Rzeszowie, Nowym Sączu po 60 szekli, w Katowicach, Gorlicach, Chrzanowie, Bochni, Oświęcimiu i Sanoku po 50, w Mielcu, Łańcucie, Jasle, Król. Hucie, Strzyżowie, Andrychowie i Wieliczce Brzesku, Jaworznie, Kolbuszowie Nowym Targu, Przeworsku, Sedziszowie, Tarnobrzegu, Leżajsku, Cieszynie i Wadowicach po 40 szekli, w Brzozowie, Dukli, Dziedzicach, Dąbrowie Grybowie, Kętach, Krynicy, Krzeszowicach, Ropczycach, Rymanowie, Rozwadowie, Skoczowie, Trzebini, Zakopanem i Lisku po 30 szekli. W Baligródzie, Baranowie, Bieczu, Bobowej, Borowej, Dynowie, Fryszaku, Korczynie, Makowie, Miłowce, Mszanie Dolnej, Myślenicach, Pilźnie, Nisku, Radomyślu W., Rudniku n. S., Sokołowie, St. Sączu, Szczakowej, Tyczynie, Wiśniczu po 25 szekli, w Alwerni, Błażo-

wej, Brzostku, Czarnym Dunajcu, Czchowie, Czudcu, Gdowie, Głogowie, Cologowie, Grodzisku, Jordanowie, Jasiennicy, Jelesni, Kalwarii, Kańczudze, Krościenku, Limanowej, Łącku Łapanowie, Majdanie Kolb., Muszynie, Niepolomicach, Radłowie, Piwnicznej, Rabce, Radomyślu n. S., Raniżowie, Rajczy, Skawinie, Suchej, Strumieniu, Tarnowskich Gór, Ulanowie Żabnie, Zagórze, Żołyń, Żmigród Zatorze, Za kluczynie i w Przecławiu po 20 szekli,

3) ta organizacja młodzieży, która przekroczy o 20 procent kontyngent na nią nałożony przez Lokalną Komisję Szekłową.

Księga pamiątkowa złożona będzie w Egzekutywie Organizacji Sjońskiej a odpisany wypis przesłany zostanie tej osobie lub organizacji, która przy akcji szekłowej się odznaczyła.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie
Dr. I. Schwarzbart A. Hofstätter
prezes gen. sekr.

Przykład godny naśladowania Łańcuch szekłowy Komitetów Lokalnych

Komitet Lokalny Organizacji Sjońskiej w Żywcu powziął uchwałę przekroczenia kontyngentu szekłowego o 50 proc. i w tym kierunku w porozumieniu z Lokalną Komisją Szekłową podejmie odpowiednie kroki. Komitet Lokalny w Żywcu na tej drodze wzywa Komitety Lokalne Org. Sjońskiej w Andrychowie, Miłowce, Dziedzicach, Kętach, Skoczowie, Cieszynie Król. Hucie, Rajczy, Strumieniu i Tarnowskich Górach do powzięcia podobnej uchwały i wprowadzenia jej w życie.

W KALEJDOSKOPIE PRASY

O zakres władzy Prezydenta Rzplitej

NA WZÓR AMERYKI

„Czas“ ujmuje zasadnicze myśli ostatniego wywiadu marsz. Piłsudskiego w następujących pięciu punktach:

1) Konstytucja powinna stworzyć podział pracy między Prezydentem państwa a gabinetem ministrów, czyli rządem. Rządu zadaniem powinno być bezpośrednie rządzenie czyli, jak się Marszałek wyraża „techniczna strona rządzenia“.

2) Zadaniem Prezydenta (Głowy państwa) powinny być zasadnicze decyzje o kierunku rządów i wydawanie takich zasadniczych poleceń poszczególnym ministrom.

3) Rozstrzygnięcia w najważniejszych sprawach państwowych nie mają być kontrasygnowane; a i odpowiedzialność Prezydenta za nie przed sejmem nie ma być zaprowadzona.

4) Prezydent wydając swoje zarządzenia nie ma obowiązku zasięgać merytorycznego zdania, lecz mieć możność powzięcia decyzji w całym spokoju i jasności myślenia.

5) Prezydent musi być wybierany przez cały kraj.

Z tych pięciu punktów — pisze dalej „Czas“ — wynika, że

marszałek Piłsudski jest zwolennikiem zamerykanizowania naszej konstytucji. W Stanach ma istotnie Prezydent podobne atrybucje, jakich on żąda: ministrowie są przez Prezydenta mianowani, są przed nim odpowiedzialni (sekretarze stanu), nie istnieje kontrasygnata. Marsz. Piłsudski dodaje do tego wyznaczanie pewnego pensum sejmowi i senatowi do odrobienia „rozkazowo“, co zapewne ma oznaczać wyznaczenie terminu, a nie sposobu załatwienia. Bo inaczej byłyby sejm i senat niepotrzebnymi.

CO Z KONTROLĄ NAD RZĄDEM?

Końcowy ustęp artykułu „Czasu“ pragnie jednak i zasadzie parlamentarystom lekko się pokłonić:

O kontroli nad rządem w tej czy innej formie marszałek Piłsudski w swoich wywiadach milczy. Być może dlatego, że potrzeba tej kontroli nie jest wątpliwą, akwestjonowaną jest tylko

przez partię potrzeba silnego rządu. Ale mimo to należy przypomnieć, że hasło „silnego rządu“ bez hasła „kontrola“ jest jednostronnym — i że przeciwko rządowi, choćby i najsilniejszemu, pozostawionemu bez kontroli, wybuchłaby w społeczeństwie szybko bardzo gwałtowna niechęć. Tej fak. nie oparłby się w dzisiejszych czasach żaden rząd.

CZY ISTOTNIE WZÓR AMERYKAŃSKI?

„Głos Narodu“ przeczy, jakoby koncepcja marsz. Piłsudskiego odpowiadała konstytucji St. Zjednoczonych:

Przecież w Stanach Zjednoczonych Prezydent poza prawem weta zawieszającego nie ma w stosunku do Izby dosłownie żadnego prawa: nie może ani rozwiązać Izby, ani — z reguły — sesji parlamentu zamknąć lub odroczyć co więcej: nie ma ani on, ani jego rząd prawa inicjatywy ustawodawczej i niesłychana ta zasada jest tak konsekwentnie w konstytucji z roku 1787 przeprowadzona, że nawet projekt budżetu pojawia się w Izbie Reprezentantów jako wniosek posełki... Nie, poglądy p. Piłsudskiego nie mają wspólnego ze systemem amerykańskim.

NIEZNANA DOTĄD PEŁNIA PRAW

„Kurier Warszawski“ pisze:

Można śmiało powiedzieć, że takiej pełni praw jednostki żaden z dzisiejszych ustrojów państwowych, a także i przedwojennych, nie zna i nie znał. Byłaby ona jeszcze większa od tej, którą przewidywał projekt BB, chociaż i on zmierzał już w istocie prawie do nieograniczonych rządów jednostkowych.

„Sytuacja jest wielce poważna. Jesteśmy w przededniu usiłowania, aby ustroj państwa zmienić tak kardynalnie, że Polska odbiegłaby w swym ustroju od wszelkich wogóle wzorów państw nowoczesnych.

„Naprzód“:

Kto to uchwali? Trywialnie się wyrażając, jeszcze opozycja nie upadła na głowę, aby miała swymi głosami poprzeć koncepcję „księcia prezydenta“ w guście Napoleona, potem III. Bo

Jutro w numerze:

EMIL LUDWIG

U PREZYDENTA MASARYKA
(„Przyjaciele ludzkości“)

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

PRZEMYSŁ ARTYSTYCZNY ŻYDÓW
W POLSCE

Pod powyższym tytułem odbędzie się dziś w środę, dnia 17 bm. w Kolegium Wykładów Naukowych (A—B 39) o godz. 7 wykład literata i uczyka Jerzego Soplcy. Prelegent w popularnym wywodzie zilustruje jakimi drogami szedł przemysł artystyczny, następnie wykaże, jaki dorobek artystyczny pozostał jeszcze do dziś dnia u Żydów w Polsce. Prelekcja ilustrowana będzie m. in. rycinami z dekoracji malarskiej Biblii hebrajskiej XIV. w. Spodziewać się należy, że tak zajmujący a nie wszystkim znany temat ściągnie do Kolegium wszystkich interesujących się sztuką żydowską. (b.)

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Wczorajsze przedstawienie „Roxy“ nie doszło również do skutku z powodu zachorowania p. Zablika. Dziś, jutro i pojutrze wraca na afisz „Proboszcz wśród biedaków“ na przedstawieniach popularnych. W sobotę drugie przedstawienie z cyklu nowych autorów francuskich, znakomita komedia satyryczna nigdy jeszcze w Krakowie niegranego autora Marcelego Pagnol „Pan Topaz“ której istotnym bohaterem jest powojenna moralność, przedstawiona przez autora w świetle jaśniejszej zacieklej satyry Sztukę wystawia p. M. Jednowski, rolę tytułową odtwarza p. Fabisiak.

— Z TEATRU REWJI „BAGATELA“. Dziś i co dzień rewja „Niebieski walc“ ściągają tłumy publiczności żadnej spędzenia wesołego wieczoru. Humor, wesołe, przebojowe piosenki wprowadzają publiczność w świetny nastrój, to też rewja ta ma zapewnione długotrwałe powodzenie. Codziennie 2 przedstawienia: o g 7:15 i 9:30

—o—

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Środa: „Proboszcz wśród biedaków“ (ceny niższe).

Czwartek: „Proboszcz wśród biedaków“ (ceny niższe).

„BAGATELA“

Środa: „Niebieski walc“.

Czwartek: „Niebieski walc“.

—o—

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIEKOWE

APOLLO: „Naszynnik królowej“.

SZTUKA: „Droga do raj“.

UCIECHA: „Taniec wśród serc“.

WANDA: „Hultaj“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Piraci panamscy“ II-ga seria wraz z zakończeniem: „Szkatula życia i śmierci“.

WARSZAWA: „Węgierska Rapsodia“ (w gł. roli Willy Fritsch i D. Parlo).

NADESLANE

Oświadczam,

że firma moja W. Kandel reprezentacja tekstylnych firm zagranicznych, utrzymująca skład konspiracyjny znanej FIRMY TANNWALDER, Kraków, Sławkowska 12, nie ma nic wspólnego z firmą J. W. Kandel, pracownia kuśnierska, Kraków, Florjańska 38.

Protokołowana firma W. Kandel
1915g KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 12.

Erna Rosenwasser Ozjas Nebenzahl
Limanowa Czudcu
zaręczeni w listopadzie 1930 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 4023

Zofia Mansdorf Wilhelm Kempler
Oświęcim Dziedzice
zaręczeni w grudniu 1930 r. 4064

czemże byłby taki prezydent, który robi wszystko bez kontrasygnaty ministrów, a zatem na zewnątrz jest mniej skrępowany, niż nawet był nim Wilhelm II., czy Franciszek Józef?

DZIAŁ GOSPODARCZY

Otwarcie gmachu Banku Polskiego w Jaśle

Owegdaj nastąpiło otwarcie i uroczyste poświęcenie monumentalnego gmachu Banku Polskiego w Jaśle. Nowa siedziba Banku, zbudowana w stylu nowoczesnym i według najnowszych wymagań techniki i higieny, stanowi prawdziwą ozdobę miasta. Do zebranych reprezentantów władz państwowych i samorządowych oraz sfer rolniczych, naftowych i finansowych, przemówił naczelny dyrektor Banku Polskiego, p. Władysław Mieczkowski z Warszawy, przedstawiając w treściwym przemówieniu dotychczasową politykę kredytową banku emisyjnego i zapowiadając wobec spodziewanego w niedługim czasie napływu walut i długoterminowych pożyczek zagranicznych znaczne ułatwienia kredytowe. (PAT).

Paradoksy podatku obrotowego

Także i od sprzedaży licytacyjnych trzeba płacić podatek obrotowy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał skargę pewnego kupca, któremu zlicytowano na rzecz wierzycieli cały towar. Kupiec ten zaprzestał z tą chwilą prowadzenie handlu, lecz pomimo to władze skarbowe wymierzyły mu podatek obrotowy. Sprawa oparła się o N. T. A., który ustalił następującą zasadę:

„Cena kupna, uzyskana z egzekucyjnej sprzedaży towarów płatnika stanowi obrót, podlegający opodatkowaniu w myśl art 5 p 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn 15 lipca 1925, poz 550 Dz. Ust. (Orzeczn. N. T. A. z 28 listopada 1930 L rej 2581/29).

N. T. A. wychodząc z pojęcia obrotu, określonego w art 5 ustawy o podatku przemysłowym, we dług którego za obrót uważa się przychód brutto z wszelkiego rodzaju sprzedaży towaru za gotówkę, w sposób wymiany lub na kredyt, uznał, że pod to pojęcie obrotu podpada także sprzedaż w drodze przymusowej licytacji.

Egzekucyjne sprzedaże, dokonywane przez organ sądowe, odbywają się niemniej na rachunek właściciela przedsiębiorstwa, w czym nie zmienia nic ta okoliczność, że wolę właściciela towaru zastępuje oddanie towaru z ramienia organu egzekucyjnego. Wystarczy jeżeli sprzedaż odbywa się na rachunek egzekutora, a ta jest bezsporna. Wobec tego ekwiwalent, uzyskany z przetargu licytacyjnego, stanowi obrót podatkowy w rozumieniu art 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Uda celne

W Dzienniku Ustaw Nr 86 ukazały się rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa wprowadzające niższe stawki celne na następujące towary: Importowane za zwoleniem ministerstwa skarbu, 1) orzechy ziemne suszone, sprowadzane przez olejarnie do wyrobu fabrycznego; 2) kamienie półszlachetne, prawdziwe i sztuczne, sprowadzane w stanie surowym do obróbki (nieszlifowane); 3) zbiorniki do pary i wody o średnicy 120 cm i długości 620 cm; 4) przędza włókiennicza (rami) w motkach, surowa, nitkowana do przerobu fabrycznego, oraz 5) blacha cynkowa, biała o grubości 0,28 — 0,32

DAWID SZYMONOWICZ

Na grobach Makabeuszów

O świcie wybrałem się do Modyny, wioski rodzinnej Makabeuszów. Nie wspominałem nawet o tem nikomu, nie chciałem, by mi ktokolwiek towarzyszył, pragnąłem tam iść i być sam.

Ojczyzno, Ojczyzno! Dlaczego rumieniec wstydu okrywa mą twarz podczas gdy ktoś na uboczu stojący, nawet brat rodzony, widzi mnie w chwilach, gdy wzbiera się we mnie miłość, miłość subtelna, serdeczna do Ciebie, Matko, dzieci pozabawionej, w której zmarszczkach jeszcze się kryje urok młodości?

Ojczyzno! Czemu ten czar wytłumaczył, który na mnie wywierasz, którym mnie trzymasz na uwięzi? Z czegoś utkwały się te więzy, którymi mnie przykułaś do siebie? Czyż smutek Twej pustki przyciąga me serce, może sen o przyszłości Twej, sen, który nocą na łożu śmie, czy też echo odległej przeszłości Twej, co się wsącza do mej duszy z otchłani zapomnienia, z łożysk rzek wyschłych, z rozpadlin posępnych skał z mgieł górskich i głębi grobów?

Przeskakują na ścieżce wąskiej z kamienia na kamień, ze skały na skałę, rozwierają się doliny u

m/m do wyrobu opakowań do konserw

Rozporządzenie o uldze na blachę cynkową obowiązuje do dnia 31 marca 1931 r., na pozostałe towary do dnia 31 grudnia 1930 r.

Uznanie przemysłu budowlanego za przemysł sezonowy

Organizacje budowlane, zorganizowane w stałej delegacji zrzeszeń budowlanych, nie ustają w wysiłkach, aby Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uznało pod względem czasu pracy przemysł budowlany za przemysł sezonowy, korzystający z możliwości pracowania w sezonie letnim ponad 8 godzin dziennie. Dotychczasowe wysiłki spełzły jednak na niczym, ponieważ Ministerstwo słusznie twierdzi, że niema w ustawie o czasie pracy postanowienia, któreby stwarzało podstawę do uregulowania tej sprawy w drodze rozporządzenia wykonawczego. Niemniej jednak Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zdaje sobie sprawę z tego, że obecny stan rzeczy jest sprzeczny nie tylko z interesami ruchu budowlanego, a zatem z koniecznością łagodzenia nędzy mieszkaniowej, lecz także z bezpośrednimi korzyściami materialnymi samych robotników — a nadto, że Polska stanowi w danej dziedzinie wyjątek, nawet w porównaniu z państwami o bardzo wysoko rozwiniętym ustawodawstwie socjalnym. Dlatego też rząd prawdopodobnie takiej noweli nie sprzeciwiłby się, gdyby odnośny wniosek wyszedł z inicjatywy grupy sejmowej. Wskazuje na to fakt, że wypracowano już i rozesłano do poszczególnych ministerstw celem uzgodnienia projekt Ministerstwa Robót Publicznych, dotyczący ustawy o ożywieniu ruchu budowlanego i przewidujący, iż będzie wolno przy robotach budowlanych pracować w sezonie ponad 8 godzin dziennie.

Ze światowych rynków zbożowych

Na rynkach skandynawskich tendencja utrzymała, na rynku holenderskim zwykła, na innych giełdach europejskich ceny ulegają ostatnio dość dużym wahaniom.

Rynek austriacki spokojny, obroty małe. Daje się zauważyć silne zaniepokojenie wskutek zamierzonego stworzenia kartelu zbożowego państw agrarnych. Na rynku węgierskim tendencja dla pszenicy mocniejsza. Transzacje eksportowe i krajowe ożywiły się. Popyt na jęczmień i owies duży, na żyto minimalny. Obroty na rynku czesko-słowackim słabsze przy wzmożonej podaży towaru. Rynek niemiecki wykazuje pewną poprawę. Ceny żyta zwykłego nieco notowania pszenicy również mocniejsze. W Królewcu poszukiwane są dość intensywnie gorsze gatunki pszenicy celem likwidacji interesów, opartych na transakcjach wymiennych w prywatnych składach włościan. Mimo złej jakości pszenicy ta uzyskuje dobre ceny. Podwyżka cja na jęczmień wywołała zwykłą cenę i ożywiła obroty. Dla owsa tendencja niejednorodna. W Berlinie ceny wyższe, natomiast w Królewcu, gdzie znajdują się znaczne jego zapasy, usposobienie jest słabe.

Na giełdach krajowych obroty większe, w niektórych okręgach sprzedaż wzrosła ze względu na popyt ze strony młynów, które, eksportując

mych stóp, a ponad mą głową zawieszają się góry. Cóż to za małe postacie poruszają się w dolinie? Wyteżam wzrok i rozóżniam oraczy, kroczących za pługami, potykających, zdaje się, co chwilę o kamienie. Cóż tam porusza jeden z nich ręką w górę i w dół? Zapewne biczem uderza w grzbiot osła upartego, zmęczonego upałem i pracą, osła, który w żaden sposób ruszyć nie chce z miejsca?

A, oto, całkiem blisko, we wklęsłości góry z r. a. przeczłwika, z tamtej strony kotłiny, stoi pasterz młody, odziany w owce skóry, sierścią na wierzch. Wsparty na kij patrzy na mnie z ciekawością. Skóra owcza w skwarny dzień letni? Widocznie z pamięci jego nie znikł jeszcze chłód norcny, a może też tam, we wklęsłości góry, w r. r. ku cienia, zimno jest jeszcze i teraz. Tęsknię o ilem mem ciałem do tego chłodu milego w zagłębieniu góry z naprzeciwką, ale dziś jest dzień miesiąca Kislew, dzień krótki, czy zdążę więc przybyć do Modyny przed zachodem?

Idę dalej, choć nie wiem dokładnie, którądy prowadzi droga. Czy ścieżka? Ależ tu przecież płaczą się ścieżek dziesiątki. Odstep między dwoma stosami kamieni — i oto ścieżka. Oto wybyskuje przedemną z oddali zwierciadło mroczne szlifowane i serce mi się rozradowało. Zgóry mi powiedziało, że gdy morze zobaczysz, Morze Śródziemne, wiedz,

mąkę, mają obecnie większe zapotrzebowanie na ziarno. Ożywienie się rynku zbożowego wywarło dodatni wpływ na ceny, które wykazują tendencję lekko zwykłą. Notowano w dniu 12 bm. za 100 kg. w złotych: parytet wagon w Warszawie: żyto 18,75 — 19,25, pszenica 27,25 — 28,25, owies jednolity 22,50 — 23,50, jęczmień na kaszę 19 — 20, browarowy 24,50 — 26,00; parytet Poznań: żyto 18,50 — 19, pszenica 23,25 — 24,75, jęczmień przemysłowy 20 — 21,50, browarowy 25 — 27, owies 18,75 — 20; parytet Lwów: pszenica dworska 26 — 26,50, zbiorowa 24,25 — 24,75, żyto jednolite 19,50 — 19,75, zbiorowe 19 — 19,25, jęczmień przemysłowy 17,25 — 17,75; franco wagon Wilno: żyto 18 — 19, pszenica 26 — 28, owies 19 — 21, jęczmień na kaszę 19 — 20, browarowy 14 — 15.

Amerykańskie kapitały w przedsiębiorstwach europejskich

Według danych, opublikowanych przez departament handlowy w Waszyngtonie, udział kapitałów Stanów Zjednoczonych A P w przedsiębiorstwach europejskich wynosi 1,352,8 milj. dol. Sumą tą nie są objęte pożyczki, udzielone rządowi państw i władzom komunalnym, jak również kapitały prywatne, umieszczone w papierach zagranicznych. Z całkowitej cyfry kapitałów amerykańskich w Europie 630 milj. ulokowane jest w przemyśle, 230 milj. w przedsiębiorstwach naftowych, reszta zaś w żegludzie i handlu. Najwięcej kapitału umieszczono w Anglii — 485 milj. dol., drugie miejsce zajmują Niemcy — 216,5 milj., następnie idą kolejno: Francja — 145 milj., Włochy — 113 milj., Hiszpanja — 72 milj., Belgja — 64 milj., Polska — 51 milj., Holandia — 43 milj. dol. itd.

NIEMA REDUKCJI W KOPALNIACH „GIESCHE“ Z Katowic donoszą: Wiadomość o rzekomej redukcji 1000 robotników kopalnianych koncernu Giesche okazała się przedwczesna. Komisarz demobilizacyjny, inż. Gallot, zgodził się jedynie na redukcję 67 robotników, zajętych w fabryce porcelany „Giesche“, w Bogucicach. Wniosek o dalsze redukcje, jako zupełnie nieusprawiedliwiony, został oddalony.

KONCERN KS. PSZCZYŃSKIEGO W OBLICZU BANKRUKTWA. Z Berlina donoszą: Potężny koncern przemysłowo-górnicy znany w Polsce księcia Pszczyńskiego popadł w poważne trudności finansowe, zagrażające mu nawet bankrutem. Należące do tego koncernu zakłady azotowe w Waldenbergu na Śląsku Dolnym, założone kapitałem 8 milj. marek niem., mające w tej chwili długu 20 milj. marek, zmuszone zostały zwrócić się do swych wierzycieli z prośbą o udzielenie moratorium. Jakkolwiek zakłady azotowe stanowią odrębną jednostkę administracyjną w koncernie ks. Pszczyńskiego, obejmującym także huty i kopalnie węgla, to jednak trudności finansowe organizacji w Waldenbergu zachwiały całością majątku ks. Pszczyńskiego. Jak się bowiem okazuje, koncern posiada również krótkoterminowe zobowiązania w wysokości około 20 milj. marek. W tej chwili zakłady pertraktują z grupą banków niemieckich o udzielenie moratorium. Majątek ks. Pszczyńskiego mimo złych interesów koncernu, wart jest jeszcze kilkadziesiąt milionów marek.

FUZJA NIEMIECKICH FABRYK CELULOZY. Niemieckie Towarzystwo „Sulphit & Zellstoff Industrie“ sfuzjonowało się z „Zellstoff Syndikat“. Nowe towarzystwo ma przedewszystkiem ooczyć ceny.

że stoisz u stóp Modyny. Tam się znajduje punkt najwyższy, z którego widzieć można morze, w dół się przęca. Wznoszę się jeszcze trochę i widzę już lepianki gliniane rozsypane po górach, domki w skałach wyciosane. Zapewne jest jeszcze półtorej godziny do zachodu. Boże, wspomóż mnie! I oto jestem już we wiosce.

U wejścia sklepi się brama kamienna. Na podłodze ze skał odwiecznych siedzieli starcy wioskowi, otuleni w abaje i gawędzili o podatkach, o nowym karabinie, przez Anglików wynalezionym, o hjenie, co się zjawiała i porwała owieczkę wraz z baranem. Pozdrowiłem ich, pozdrowieniem mi odpowiedzili, miejsca ustąpili.

Skąd i dokąd? A, do grobów żydowskich? Słuchaj, daj no gościowi wody do picia. Znikł na chwilę mały chłopak, ukazał się z powrotem, z dzbankiem na głowie. Zapytam ich, a wskażą mi drogę. Panie Boże, jak dziko tu wokoło! Nisze grobowe i jaskinie, jamy i doły pokryte do połowy, do trzech czwartych tablicami kamiennymi.

Chyba mali Makabeusze bawili się „w chowanego“. Miejsca odpowiedniejszego na chowanie jeszcze nie widziałem. Jonatan! Szymon! Jochanan! — Szukajcie mnie! A góry? Nie odpowiadają mi drugi i trzeci: Szukajcie mnie! A Jonatan, Szymon i Jochanan skaczą jak jelenie ze skały na

1,100.000 szekli w 56 krajach!

London (ZAT.) Centralne biuro światowej organizacji sjonistycznej komunikuje, iż przygotowanie do XVII kongresu sjonistycznego i kampanja szeklowa rozwijają się w sposób zadowalający.

Egzekutywa wysłała do rozpowszechnienia w 56 krajach 1,100.000 szekli.

Centralne komitety szeklowe i wyborcze ukonstytuowały się już w 25 krajach, pozatem powstały setki lokalnych komitetów.

Ameryka zaakceptowała kwotę 250.000 szekli. Polska — 180.000, w tem Kongresówka i kresy — 100.000, Małopolska wschodnia — 50.000, Małopolska zachodnia — 30.000 szekli. Palestyna ustanowiła kwotę 40.000 szekli.

Rozdział certyfikatów na wyjazd do Palestyny

W tych dniach światowy związek Hechaluc otrzymał z Palestyny sprawozdanie w sprawie podziału nowych certyfikatów. Z ogólnej liczby 1480 nowych certyfikatów zatrzymał rząd palestyński dla siebie 450 certyfikatów, których będzie udzielał turystom pragnącym pozostać w kraju oraz krewnym imigrantów. Pozatem otrzymuje Agencja Żydowska 180 certyfikatów dla rozdziału wśród krewnych osób znajdujących się już w Palestynie. Reszta w ilości 850 certyfikatów jest przeznaczona dla chaluców ze wszystkich krajów. Dla chaluców w Polsce przeznaczono 405 certyfikatów, z czego chalucim w b. Kongresówce otrzymają 270 certyfikatów, a w Małopolsce 135. 300 certyfikatów przeznaczonych jest dla mężczyzn, a 105 dla kobiet. Wedle wiadomości nadesłanych z centrali chaluców kierownictwo tej organizacji unieważniło wszelkie poprzednie uchwały w sprawie podziału certyfikatów. Podział nowych certyfikatów odbędzie się na tej zasadzie, że pierwszeństwo mają chalucim, którzy przebyli conajmniej roczną hachszarę.

Atak rewizjonistów przeciw Egzekutywie sjonistycznej

London (ZAT.) Centralny Komitet związku rewizjonistów ogłosił ostrzeżenie pod adresem egzekutywy sjonistycznej, w którym stwierdza, że egzekutywa winna pamiętać o tem, iż wszystkie kroki poczynione w toku rokowań z rządem angielskim, winny być przedłożone do zatwierdzenia sjonistycznemu Komitetowi Wykonawczemu i muszą być sankcjonowane przez kongres sjonistyczny, który może je odrzucić.

W organie swym „Najer Weg“ rewizjonści ogłosili wiadomość, że wytyczne Białej Księgi były wiadome egzekutywie sjonistycznej na trzy tygodnie przed jej ogłoszeniem, lecz w ciągu tych trzech tygodni egzekutywa nie odbyła ani jednego posiedzenia. (Wiadomość ta wydaje się zupełnie nieprawdopodobna.—Red)

skale, schylają się w głębi jaskini i dołów; szakają Judy, Judo, Judo, gdzieś ty? A góry odbrzmiewają raz drugi i trzeci: Gdzieś ty?...

Panie Świata! Kiedyż potrafię tamę położyć mej fantazji? Przecieram oczy, niczego jednak nie dostrzegam. Wstać usiluję i z bólu zajączkałem w tej chwili. Uderzyłem głową w coś twardego, zapewne w kamień. Ostry ból do przytomności mnie przywiódł i przywrócił mi pamięć. Wydaje mi się, że usnął na grobach. Zadrżało nagle powietrze, ścieśnione w grocie. Rozpętała się burza górską i lunął deszcz siarczysty. Znużony rozłożyłem się powłócznie na ziemi i nagle pozulem smak słony. Lza z oka do ustmi się wsączyła.

Lza przypomniałem sobie, że od chwili, gdy wszedł do jaskini, ból niewysłowny, ból miłości bezsilnej serce mi ścisnął, jak obcęgami.

Gdym błędził wokoło grobów żyli jeszcze bohaterzy, żyli w mej wyobraźni. Odwiedzić ich tylko przyszedłem i pozdrowić w imieniu młodości mej, rozświetlonej blaskiem ich majestatu. A gdy tylko w twarz mi powiało powietrze grobowe, dowiódłem się, że ich śmierć porwała, porwała ode mnie na wieki. Przedemną tylko tablicę kamienne, milczące kamienie...

(Przel. z hebr. Henryk Teitelbaum)

Akademja ku czci Zabotyńskiego w Krakowie

Kraków, 17 grudnia

Onegdaj odbyła się z inicjatywy Związku Sjonistów Rewizjonistów w Krakowie, uroczysta akademja ku czci 50-ciolecia urodzin Wł. Zabotyńskiego w przepelnionej po brzegi sali „Przedświtlu“.

Akademję otworzył i przewodniczył tow. Józef Diament skreślając w krótkim przemówieniu charakter uroczystości i usprawiedliwiając nieobecność posła Dra Thona na Akademji jego chwilową niedyspozycją. Przy wspomnieniu nazwiska posła Dra Thona zebrani urządzili Drowi Thonowi owację. Następnie przywitał przewodniczący Prezesa Egzekutywy Org. Sjon. na zach. Małopolskę i Śląsk Dra I. Schwarzbarta, który z właściwą sobie swadą wygłasza silne przemówienie o Wł. Zabotyńskim.

P. Dr. Schwarzbart wita zebranych imieniem Egzekutywy Org. Sjoniskiej w Krakowie, wskazuje na niezwykle ciężką sytuację, w jakiej się obecnie znajduje politycznie ruch sjoniski i za konieczność złączenia wszystkich sił dla wywalczenia zmiany obecnej sytuacji. W chwili tak ciężkiej wyrasta postać Zabotyńskiego do rzędu osobistości, do której zwracamy się z zaufaniem. Nie pora obecnie na walkę przeciw błędom przeszłości, nacisk kłaść trzeba na dalszą konstruktywną pracę, na złączenie sił i działalność polityczną pod kątem widzenia państwa żydowskiego. Są w obrazie sjoniskim rozmaite poglądy co do kierunku, który reprezentuje Zabotyński, lecz bezsprzecznie jest zdanie, że jest on osobistością, w której goręcej najczystszy patriotyzm sjonistyczny. W pięknych i serdecznych słowach charakteryzuje Dr. Schwarzbart sylwetkę Zabotyńskiego, jego wysoki patos narodowy, wszechstronność wiedzy, siłę przekonań, opartych na granitowych zrębach logiki, fascynujący talent krasomówczy i zdolność porywania tłumów. Przyjdzie czas, kiedy ta niespożyta energia, kiedy to wielkie serce, kiedy ten wielki umysł położy wielkie zasługi na kierowniczym stanowisku światowego ruchu sjonistycznego.

Po mowie Dra Schwarzbarta nagrodzonej rzęsystemi aklaskami przez publiczność, zabiera głos tow. L. Seiden. Mowca wskazuje na zadania linii Sjonistów Rewizjonistów, wyłaniające się w związku z ciężką sytuacją w sjonizmie i na konieczność zdwojenia wysiłków i przygotowania się do ewent. objęcia steru polityki sjonistycznej.

Z kolei wita przewodniczący członka Rady partyjnej Unji Sjon. Rewizjon. tow. Jehudę Ohrensteina, przedstawiając go zebrany jako jednego z bardzo aktywnych działaczy na terenie Małopolski i Wschodniej. Tow. Ohrenstein zabiera głos i w przeszło godzinne przemówienie, przeprowadza wnikliwą i subtelną analizę postaci Zabotyńskiego i roli, jaką odgrywa w współczesnym żydostwie. Nie chcemy wskazywać na notoryczny wprost fakt spełnienia się wszystkich przepowiedni, głoszonych przez Zabotyńskiego, gdyż ubolewamy nad tym faktem z wszystkimi szczerze myślącymi sjonistami. Ale stokroć silniejszy jest ból nasz z powodu ignorowania naszych postulatów mimo tego, iż życie na każdym kroku walczy z reprezentowanym dotychczas systemem oficjalnej polityki sjonistycznej. Potężny i dumny Albion z całą pewnością nie chce widzieć nas w charakterze słabego i chwiejnego narodu, występującego w roli jego kontrahenta, albowiem dla takiego narodu, wyposażonego w pełnię międzynarodowych praw politycznych i nieumiejącego z praw tych korzystać, nie rozumiejącego, jak praw tych bronić, niema i nie będzie miało Anglja i inne narody szacunku. Deklaracja Balfoura i mandat też nie były dokumentami, ofiarowanymi nam w dowód naszej bezsilności, jako narodu bezpaństwowego, ale rezultatem czynu legionu żydowskiego i prawdziwie bohaterskiego stanowiska żydowskiego na konferencji pokojowej. To też narody wchodzące w skład konferencji pokojowej zrozumiały żydowskie dążności wyzwolenicze, albowiem i one wywalczyły swój byt państwowy dzięki zbiorowemu wysiłkowi wyzwolenicczemu.

W momencie ogólnej depresji ideowej, w chwili rozprzeżenia politycznego i gwałtownej ofensywy naszych wrogów, jest Wł. Zabotyński jedynym mężem zdolnym ująć ster polityki sjonistycznej w mocne dłonie. Zabotyński nie jest tylko nauczycielem narodu żydowskiego, ale jest jego wodzem i jako taki musi zwyciężyć.

Burza długotrwałych oklasków nagrodziła przemówienie tow. Ohrensteina, poczem wśród dźwięków Hatikwy, przewodniczący tow. Diament zamknął Akademję.

Obrady pro-palestyńskiego komitetu socjalistycznego

Bruksela (ZAT.) Otwarta tu została sesja Propalestyńskiego Komitetu Socjalistycznego. Obradom przewodniczył przywódca Międzynarodówki Socjalistycznej Emil Vandervelde. Na porządku dziennym: Obecna sytuacja palestyńska, „Biała Księga“ rządu angielskiego.

Poszukiwania pokładów metali i mineralów w Palestynie

London (ZAT.) Prasa londyńska donosi, że rząd palestyński udzielił 2 Anglikom koncesji na prowadzenie poszukiwań i ewentualną eksploatację pokładów miedzi i manganu w okręgu Akaba. Wartość tych pokładów sięgać ma 25 milionów funtów.

Jak się ZAT. dowiaduje, licencję na poszukiwanie w Akaba uzyskał Anglik z Egiptu Kirby, który reprezentuje grupę finansową, obejmującą również kapitał żydowski. Podług opinii kół urzędowych, pokłady manganu w okręgu Akaba są nader ograniczone, również siarka znajduje się w południowej części kraju w małych ilościach.

„Faszysta“ Asz na sowieckim indeksie

Brednie sowieckiego „krytyka“

Mińsk (ZAT.) W związku z jubileuszem 50-lecia słynnego pisarza żydowskiego Szaloma Asza, znany krytyk sowiecko-żydowski Maks Erik wygłosił w sekcji żydowskiej białoruskiej Akademji Naukowej referat o wartości artystycznej utworów Szaloma Asza.

Należy zwalczać, oświadczył p. Erik, dość rozpowszechnioną opinię, iż nas nie powinna interesować twórczość artystyczna faszysty (!) Szaloma Asza. Artystet Asza jako artysty z różnych względów znacznie wzrósł wśród burżuazyjnej za granicą i wogóle w literaturze zachodnio-europejskiej. Asz jest narodowym pisarzem burżuazji żydowskiej, wywiera on jednak wpływ również na znaczne masy zadowolonych robotników żydowskich poza granicami Związku Radzieckiego.

Referent dochodzi do wniosku, iż Asz posiada wielki talent i cieszy się popularnością zarówno wśród Żydów jak i nie-Żydów. Wpływ Asza jest wielki nie tylko wśród drobnomieszczaństwa, lecz również wśród robotników. Asz jest ideologiem drobnomieszczaństwa żydowskiego, które poddało się dyktaturze wielkiej burżuazji. Ponieważ oddziaływanie faszysty Asza jest znaczne, nie wolno się biernie i obojętnie zachować wobec jego twórczości.

BIALIK WYJECHAŁ DO LONDYNU. dokąd za proszony został do wygłoszenia referatu na wydziale orientalnemu przy uniwersytecie londyńskim. Przepuszczalnie Bialik wygłosił też referaty na innych uniwersytetach angielskich. Oczekuje, iż Bialik podejmowany będzie w Londynie przez Związek pisarzy angielskich.

CHALUCIM Z AMERYKI DO PALESTYNY. Grupa złożona z 12 chaluców wyruszyła z Detroit do Palestyny. Chalucim ci nie osiągnęli jeszcze wieku 21 lat, a w ciągu ostatnich paru lat przysposabiali się do pracy na roli na farmach amerykańskich.

ZNOWU ZBEZCZESZCZENIE CMENTARZA. Niewykryci sprawcy zbezczeszcili stary cmentarz żydowski w Hattingen (okręg Rhur). Chuliginie zniszczyli całkowicie 14 nagrobków. Barbarzyński ten akt jest niewątpliwie skutkiem agitacji hitlerowców, którzy są bardzo czynni w Hattingen. Polleja wyznaczyła wysokie nagrody za wykrycie sprawców.

RABIN GRUNWALD USTĄPIŁ ZE STANOWISKA. Rabin wiedeński dr Maks Grunwald po 35-letnim pełnieniu obowiązków przeszedł w stan spoczynku. Rabin Grunwald zamierza się całkowicie poświęcić pracy naukowej. Dr. Grunwald zdobył sobie imię jako wybitny historyk i folklorysta. Jest on członkiem wielu towarzystw naukowych.

ZAKAZ IMIGRACYJNY BRAZYLJI NIE DOTYCZY KREWNYCH. W związku z zapowiedzianem przez rząd brazylijski wstrzymaniem imigracji z Europy na okres 6 miesięcy. ZAT. dowiaduje się, iż nie jest przewidzianem, aby zakaz imigracyjny dotyczył również krewnych mieszkańców brazylijskich.

jąc im informacyj i wskazówek do dalszej pracy. W niedzielę w południe po przyjeździe do Krakowa, był Wł. Zabotyński podejmowany na obiedzie u państwa drów Ign. Schwarzbartów.

Wł. Zabotyński podczas swego pobytu w Krakowie przyjął przedstawicieli miejscowych organizacji i instytucji rewizjonistycznych, udziela-

BERNARD SINGER

Przedruk wzbroniony

Podróż do Rosji sowieckiej

V. Od Nepu do Piatiletki

Opis życia sowieckiego będzie niepojęty dla czytelnika, jeśli nie pozna choćby w ogólnych zarysach stanu rzeczy w tym kraju do okresu piatiletki. Kolejne losy każdej warstwy nabierają znaczenia, gdy uprzytomnimy sobie, co doprowadziło Rosję Sowiecką do likwidacji stanu rzeczy, który powstał w roku 1921, po ogłoszeniu N. E. P-u.

Zmęczony głodem, interwencją i wojennym komunizmem, musiał kraj ulec choćby częściowej odbudowie. Należało rozbudować zniszczone fabryki, domy, wciągając kapitał zagraniczny do dzieła odbudowy, zerwać na czas dłuższy z polityką masowego odżywiania, utrzymywania całej ludności miejskiej talonami. Przejść w gospodarce na podstawy samoopłacalności, „nauczyć się handlować”, jak oświadczył Lenin.

Trzeba było cofnąć się wstecz, ogłosić pauzę i odsapać, nazwano nową ekonomiczną politykę „pieredyszką”. Wraz z przyciąganiem kapitału prywatnego z zagranicy drogą udzielania koncesyj odbywał się proces wydobywania wewnętrznych kapitałów prywatnego na powierzchni. Pozwoliło ludziom prywatnym budować fabryki, zakładać sklepy, przyczynić się do ożywienia handlu i przemysłu. Żył w uludzie, że Rosja Sowiecka wraca do ustroju kapitalistycznego.

Zwiedziłem w roku 1923. w okresie miodowych miesięcy Nepu. Rosję Sowiecką Nęcono wówczas kapitał zagraniczny koncesjami, zapraszano przemysłowców zagranicznych do zakładania fabryk w kraju, zakupowano zagranicą towar brakujący w Rosji Sowieckiej. Kontrakty Kijowskie miały być podkreśleniem tego nowego okresu w życiu gospodarczym. Ówczesny radca poselstwa, dziś sławny Biesiedowski zachęcał sfery przemysłowe polskie oraz prasę do zwiedzenia Kontraktów Kijowskich.

Sklepy prywatne były wówczas otwarte i stały w Moskwie, Kijowie, ówczesnym Petrogradzie od 30 do 40 proc. wszystkich sklepów. Istniały fabryki prywatne, rzemieślnicy zakładali przedsiębiorstwa, trzymając jako majstrów po 5—6 czeladników. Narkomtrud (komisariat dla spraw pracy) miał przed sobą już nowe zadania: regulowanie konfliktów między przedsiębiorcą a robotnikiem, zabezpieczenie praw robotnika w przedsiębiorstwach prywatnych.

Ale i nowy człowiek Nepu (Nepman) nie należał do kategorii przedwojennej burżuazji, handlował w okresie wojennego komunizmu na bazarach i na rynkach. Szmuglował i przechowywał złoto, gdy ukrywanie było wzbronione, a uchylenie się od przepisów groziło śmiercią. Dostosował się zupełnie do nowych warunków i pamiętał w pierwszym czasie, że nie można zbyt poważnie wierzyć w Nep, że może szybko nastąpić jego likwidacja. Zapraszany przez władze sowieckie do wzięcia udziału w odbudowie, lekko korzystał z oferty Sokolnikowa, Kamieniewa i innych. Handlował w sklepie i budował często fabrykę, lub brał udział w odbudowie, by zalegalizować swoje istnienie, usprawiedliwić swoją konieczność.

Chętnie miał się udziału w mieszanych firmach handlowych z udziałem kapitału zagranicznego. Był w ten sposób korzystając z maximum możliwej nietykalności. Nowy duch zawiał wówczas w miastach i miasteczkach. Prześladowana religja znalazła na nowo swego możnego protektora, w centralnych miastach nepman utrzymywał popa i cerkiew, w żydowskich miastach i miasteczkach utrzymywał rabinat i bożnicę. Zwiedziłem Kijów w okresie Wielkiej nocy żydowskiej i widziałem dużo sklepów sprzedających macę, księgarnie z syderami i przede wszystkim Żyda-protektora, który utrzymywał rabinów, cadyków itp. W Moskwie w roku 1923 mieszkało wówczas kilkadziesiąt rabinów, powstały nowo założone bożnice, na wszystkie kołożył Nepman, dawał chętnie, by mieć szczęście w zawodzie, uratować się od klęski, zresztą wydawało mu się, że pieniądze które ma, mogą za godzinę nie należeć do niego.

W synagodze moskiewskiej, na pulpitych były w dalszym ciągu przybite blaszki dawnych potentatów, choć na miejscach ich siedzieli nowi panowie — nepmani. Obok synagogi istniało towarzystwo dobroczynne (gminy już nie było), które nepmanowie szczerą ręką utrzymywali.

Wprawdzie system podatkowy utrudniał istnienie nepmanów, ale powojenni rycerze przemysłu i handlu nie stosowali się ściśle do przepisów podatkowych. Część pieniędzy ocalała schowana i ciulana przez nepmana. Zamieniał je szybko na dolary i funty.

Na wsi nastąpiło przymusowe ściąganie zboża,

wprowadzono normalny podatek chiłopski. Dbało o zwiększenie produkcji na wsi i ta troska przyczyniła się po części do tolerancji wobec nowego bohatera wsi, który znikł w okresie wojennego komunizmu. Ukazał się typ gorliwego gospodarza, umiejącego chodzić kolo własnych spraw, był nim kulak, który znowutrzymał w garści wieś.

Pieniądz znowu zyskał na znaczeniu. W Mińsku wprowadzono ruletę na cele dobroczynne, wprowadzono pożyczkę z loterji. Zresztą, teatr i gazeta, wstęp do muzeów, odbywał się już tylko za opłatą pieniężną. W Moskwie wprowadzono wysługi konne. Opera stała się przytulkiem Nepu. W łóżach wybrylantowane damy zasiadały jak za dawnych czasów, skupiły brylanty i dzieła sztuki po swoich bogatych i wydziedziczonych poprzednikach.

Toteż w Moskwie można było obserwować zjawisko, jak dawne bogaczki obchodziły mieszkania nowobogackich (nuworiszek) i sprzedawały resztki swoich urzędzeń, ucząc jednocześnie sposobu obejścia się. Malarze starej szkoły, poniewierani przez państwo-mecenas, zagłądali do mieszkań nepmanów i tam sprzedawali swe dzieła sztuki. W sklepach starożytności nepman kupował talerze po rodzinie carskiej, uważając, że nowy gust wymaga częstowania kolegów-nepmanów na talerzach z emblematem carskim.

Zjawiała się jednocześnie i literatura z odchyleniem nepmańskim. Upadocznają — jak ją nazywano w Rosji Sowieckiej. Objawy tej literatury można było zaobserwować nawet w najskrajniejszym piśmie literackim LEF, w tak zwanym piśmie „lewego frontu”.

W roku 1926 Nep był w rozkwicie. Nepman stracił dotychczasowe poczucie strachu, wierzył, że Nep jest „na długo” i „na serjo”. Znikły wówczas męczące go ograniczenia w postaci upłotnienia (ściśnienia) mieszkańców z powodu braku mieszkań. Nie musiał już tolerować w mieszkaniu swoim sublokatorów. Za remont zniszczonych mieszkań otrzymywał prawo korzystania z lokalu w ciągu 30-u lat, nie obawiając się rekwizycji, ani wprowadzenia nowego lokatora.

W większych restauracjach moskiewskich tuż przy hotelach były dancjngi i można było się zabawić jak za dawnych czasów. W hotelu „Europa” w Leningradzie funkcjonował kabaret, dokąd zaglądał również nepman. Bawił się „czerwony kupiec” w kabarecie hotelu Londyńskiego w Odessie. Można żyć twierdził nepman. Twarde ustawy korygował demoralizowaniem urzędników. Pieniądz wówczas był bowiem bardzo ceniony. Rosja Sowiecka przeżywała okres masowych defraudacji urzędników, ukazał się nowy typ defraudantów, irkasen, który miał wypłacić o godzinie 2-jej płacie robotniczej, zniknął o dwunastej, by w ciągu 3—4 dni przepić i przehulać pieniądze rządowe. Odbierano sobie kilka lat niedostatku nędzy i braku. Rozpoczęła się cała kampanja przeciwko defraudantom (rastrateczki).

Zwiedziłem w owym czasie mieszkanie jednego z nepmanów. Nie różniło się ono niczem od mieszkań bogatych ludzi krajów europejskich. Była tam jedynie większa mieszanina stylów mebli. Bogacz skupował po różnych składach wszystko, co pozostało. Pierwsze pytanie, jakie mi zadano, było: „Czy sprowadziłem nuty nowych tańców”. Rozmowa toczyła się na temat repertuaru operowego, a w godzinach wieczornych przy spuszczonej roletach pod dźwięki fortepianu tańczono tango, mówiąc z zachwytem o zachodniej Europie, gdzie ludzie tańczą swobodnie tango, shimmy itp.

Wielu z nich wyjeżdżało zagranicę, lecz wracało z powrotem. Zdawalioby się, że można było wywieźć pieniądze i żyć szczęśliwie w Paryżu. Wiedniu, w Berlinie. Lecz możliwości zarobku w Rosji Sowieckiej były jeszcze nieograniczone. Rola udziału kapitału prywatnego w przemyśle i handlu. Znikła chwilowo czujność u ostrożnych nepmanów, zdawało im się czasem, że Nep jest nie tylko na serjo, nie tylko na długo, a pozostaje na zawsze.

Czasem budziła się ozujność nepmana. W piśmie ukazują się drobne notatki o braku kaloszy lub manufaktury. GPU dokonywa rewizyj w sklepach nepmanów, aresztują niektórych pod zarzutem spekulacji, zaczyna się popłoch w sferze nepmańskiej, rodziny spotykających się w loży znikają, ustaje wzajemne odwiedzanie się i urządzenie wielkich przyjęć. Nepman siedzi schowany w domu, lub mieszka u uboższego krewnego, którego utrzymywał. Gdy rozlega się dzwonek, dochodzą do drzwi po długim namyśle, wpuszczano ludzi po

przeprowadzeniu złożonej procedury pytań i odpowiedzi. Dzwonek telefonu płoszył nepmana; a nuż GPU, a nuż wiadomość o aresztowaniu spółnika.

Strach jednak trwał niedługo. Minęła serja aresztowań, znowu wypływał nepman, jeżdżąc własną „proletką”, udając się na wypoczynek do Kisłowodzka lub Soczy, odziany w najmodniejsze ubranie zagraniczne. Jeździł sleepingami, zajmował pierwszorzędne hotele, czuł się w ocy masie robotniczej, która zadawała sobie pytanie: „A gdzie jest ustrój sowiecki, likwidacja burżuazji, państwo socjalistyczne?”

Wyrazem tych nastrojów i zwątpień były odchylenia w tonie partji. Obrońcami dalszej polityki Nepu w partji byli tzw. centryści, którzy głosili hasła rekonstrukcji rozbudowy kraju, kontaktu ze wsią (twarzą do wsi); a ich wyrazicielem był obecnie odchyleniowiec prawicowy Bucharin, który bezwiednie rzucił istotne hasło tamtego okresu: „Enrichesiez vous” (wzbogaciecie się). W lapidarny sposób określił to Bucharin: Nasza polityka w stosunku do wsi powinna się rozwijać w tym kierunku, by uchylić i skasować wiele ograniczeń, które hamują rozwój zamożnej i kulackiej gospodarki Chłopot, wszystkim chłopom należy powiedzieć: „Wzbogaciecie się, rozwijajcie swoją gospodarkę, nie bójcie się, że was przycisną. Kulak, który eksploatuje swoich parobków, składa oszczędności dokąd je złoży? W rezultacie do naszych banków. Czy jest to z korzyścią dla nas? Oczywiście. Oszczędności kulaka wyzyskamy po to, by móc podtrzymać nowe warstwy chłopskie”.

O nastrojach partji i robotników świadczyć może ogromne podniecenie, jakie zapanowało już nawet po trockizmie w obozie WKP. (Wszeczziwkowa komunistyczna partja). Robotnicy leningradzcy dawali szczególny wyraz swemu niezadowolaniu. Dawna stolica, kołyska rewolucji, została odrzucona, punkt ciężkości został przeniesiony do Moskwy, oczywiście że i ta okoliczność wpłynęła na zaostrzenie nastroju opozycyjnego. Pan Leningradu, dawniej przewodniczący północnej komuny, Zinowjew, odzwierciedlał nastroje opozycji. Twarz CK odwrócona do wsi wydawała się opozycji leningradzkiej nieprzychylną wobec miasta, a szczególnie wobec robotników przemysłu. Wskazywano na 14-tych Zjeździe partji na niebezpieczeństwo kulackie we wsi, na wykrzykiwanie hasła twarzą do wsi, na zwiększenie elementu nepowskiego w mieście. Ruch opozycyjny po 14-tych Zjeździe (grudzień 1925 r.) trwał dalej. Elementy niezadowolone, które jeszcze niedawno zwalczały Trockiego, spotykały się z trockizmem, jako z sojusznikiem, cała stara gwardja Leninowska okazała się w opozycji, do opozycji należeli Zinowjew, Trocki, Radek, Rakowski, Sosnowski, Safarow, i inni. W szeregach opozycji znajdowała się między innymi i żona Lenina Nadziejda Konstantinowna Krupskaja.

Spory partyjne interesowały nie tylko członków partji, przysłuchiwał się jej i kulak na wsi, czytał je uważnie nepman w mieście. Znajomy mój nepman był całą duszą po stronie CK partji, dojdzie do władzy opozycji traktował jako likwidację jego interesów, gdy CK zwyciężyło, odetchnął. Zdawało mu się, jak zdawało się to wielu ludziom, odwieczającym wówczas Rosję Sowiecką, że Sowiety przeżyją ewolucję w kierunku utworzenia niesocjalistycznego rządu włościańsko-robotniczego. Tak ludzią się Europa Tempo rozwoju socjalizmu w Rosji zostało zwolnione, żywioły Nepu opanowały coraz mocniej kraj, wdzierając się do Centrali aparatu administracyjnego.

Opozycjonistów złamano, lecz dostrzeżono w porę nowe niebezpieczeństwo i konieczność otrząśnięcia się. Drogą ku temu miała być piatiletka, kolektywizacja wsi, walka z kulakiem, na wsi i w mieście. Społeczeństwu została narzucona nowa nadzieja, nowy plan, nowy program budowania socjalistycznej Republiki Rad. Od roku 1928 społeczeństwo żyje hasłem piatiletki. Czem jest piatiletka — omówimy w następnym artykule.

Zgon ś. p. Kazimierza Lubomirskiego

B. ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie zmarł onegdaj w Krakowie po krótkiej grypcie, na którą zachorował przed kilku dniami, Kazimierz Lubomirski, ur. 1869 r. odbył studia w Uniwersytecie Jagiellońskim pomiędzy rokiem 1888 a 1892.

Jako ambasador w Waszyngtonie zjednywał sobie uznanie wielkimi zaletami towarzyskimi, złączonymi z dużą kulturą serca i umysłu. W ostatnich latach nie brał udziału w życiu publicznym.

1,100.000 szekli w 56 krajach!

London (ZAT.) Centralne biuro światowej organizacji sjonistycznej komunikuje, iż przygotowanie do XVII kongresu sjonistycznego i kampanja szeklowa rozwijają się w sposób zadowalający.

Egzekutywa wysłała do rozpowszechnienia w 56 krajach 1,100.000 szekli.

Centralne komitety szeklowe i wyborcze ukonstytuowały się już w 25 krajach, pozatem powstały setki lokalnych komitetów.

Ameryka zaakceptowała kwotę 250.000 szekli. Polska — 180.000, w tem Kongresówka i kresy — 100.000, Małopolska wschodnia — 50.000, Małopolska zachodnia — 30.000 szekli. Palestyna ustanowiła kwotę 40.000 szekli.

Rozdział certyfikatów na wyjazd do Palestyny

W tych dniach światowy związek Hechaluc otrzymał z Palestyny sprawozdanie w sprawie podziału nowych certyfikatów. Z ogólnej liczby 1480 nowych certyfikatów zatrzymał rząd palestyński dla siebie 450 certyfikatów, których będzie udzielał turystom pragnącym pozostać w kraju oraz krewnym imigrantów. Pozatem otrzymuje Agencja Żydowska 180 certyfikatów dla rozdziału wśród krewnych osób znajdujących się już w Palestynie. Reszta w ilości 850 certyfikatów jest przeznaczona dla chaluców ze wszystkich krajów. Dla chaluców w Polsce przeznaczono 405 certyfikatów, z czego chalucim w b. Kongresówce otrzymają 270 certyfikatów, a w Małopolsce 135. 300 certyfikatów przeznaczonych jest dla mężczyzn, a 105 dla kobiet. Wedle wiadomości nadesłanych z centrali chaluców kierownictwo tej organizacji unieważniło wszelkie poprzednie uchwały w sprawie podziału certyfikatów. Podział nowych certyfikatów odbędzie się na tej zasadzie, że pierwszeństwo mają chalucim, którzy przebyli conajmniej roczną hachszarę.

Atak rewizjonistów przeciw Egzekutywie sjonistycznej

London (ZAT.) Centralny Komitet związku rewizjonistów ogłosił ostrzeżenie pod adresem egzekutywy sjonistycznej, w którym stwierdza, że egzekutywa winna pamiętać o tem, iż wszystkie kroki poczynione w toku rokowań z rządem angielskim, winny być przedłożone do zatwierdzenia sjonistycznemu Komitetowi Wykonawczemu i muszą być sankcjonowane przez kongres sjonistyczny, który może je odrzucić.

W organie swym „Najer Weg“ rewizjonści ogłosili wiadomość, że wytyczne Białej Księgi były wiadome egzekutywie sjonistycznej na trzy tygodnie przed jej ogłoszeniem, lecz w ciągu tych 3-ech tygodni egzekutywa nie odbyła ani jednego posiedzenia. (Wiadomość ta wydaje się zupełnie nieprawdopodobna.—Red)

skale, schylają się w głębi jaskini i dołów; szakają Judy, Judo, Judo, gdzieś ty? A góry odbrzmiewają raz drugi i trzeci: Gdzieś ty?...

Panie Świata! Kiedyż potrafię tamę położyć mej fantazji? Przecieram oczy, niczego jednak nie dostrzegam. Wstać usiluję i z bólu zajączkałem w tej chwili. Uderzyłem głową w coś twardego, zapewne w kamień. Ostry ból do przytomności mnie przywiódł i przywrócił mi pamięć. Wydaje mi się, że usnął na grobach. Zadrżało nagle powietrze, ścieśnione w grocie. Rozpętała się burza górską i lunął deszcz siarczysty. Znużony rozłożyłem się powłócznie na ziemi i nagle pozulem smak słony. Lza z oka do ustmi się wsączyła.

Lza przypomniałem sobie, że od chwili, gdy wszedł do jaskini, ból niewysłowny, ból miłości bezsilnej serce mi ścisnął, jak obciążeni.

Gdym błędził wokoło grobów żyli jeszcze bohaterzy, żyli w mej wyobraźni. Odwiedzić ich tylko przyszedłem i pozdrowić w imieniu młodości mej, rozświetlonej blaskiem ich majestatu. A gdy tylko w twarz mi powiało powietrze grobowe, dowiódłem się, że ich śmierć porwała, porwała ode mnie na wieki. Przedemną tylko tablicę kamienne, milczące kamienie...

(Przel. z hebr. Henryk Teitelbaum)

Akademja ku czci Zabotyńskiego w Krakowie

Kraków, 17 grudnia

Onegdaj odbyła się z inicjatywy Związku Sjonistów Rewizjonistów w Krakowie, uroczysta akademja ku czci 50-ciolecia urodzin Wł. Zabotyńskiego w przepelnionej po brzegi sali „Przedświłu“.

Akademję otworzył i przewodniczył tow. Józef Diament skreślając w krótkim przemówieniu charakter uroczystości i usprawiedliwiając nieobecność posła Dra Thona na Akademji jego chwilową niedyspozycją. Przy wspomnieniu nazwiska posła Dra Thona zebrani urządzili Drowi Thonowi owację. Następnie przywitał przewodniczący Prezesa Egzekutywy Org. Sjon. na zach. Małopolskę i Śląsk Dra I. Schwarzbarta, który z właściwą sobie swadą wygłasza silne przemówienie o Wł. Zabotyńskim.

P. Dr. Schwarzbart wita zebranych imieniem Egzekutywy Org. Sjoniskiej w Krakowie, wskazuje na niezwykle ciężką sytuację, w jakiej się obecnie znajduje politycznie ruch sjoniski i na konieczność złączenia wszystkich sił dla wywalczenia zmiany obecnej sytuacji. W chwili tak ciężkiej wyrasta postać Zabotyńskiego do rzędu osobistości, do której zwracamy się z zaufaniem. Nie pora obecnie na walkę przeciw błędom przeszłości, nacisk kłaść trzeba na dalszą konstruktywną pracę, na złączenie sił i działalność polityczną pod kątem widzenia państwa żydowskiego. Są w obrębie sjoniskim rozmaite poglądy co do kierunku, który reprezentuje Zabotyński, lecz bezsprzecznie jest zdanie, że jest on osobistością, w której goręcej najczystszy patriotyzm sjonistyczny. W pięknych i serdecznych słowach charakteryzuje Dr. Schwarzbart sylwetkę Zabotyńskiego, jego wysoki patos narodowy, wszechstronność wiedzy, siłę przekonań, opartych na granitowych zrębach logiki, fascynujący talent krasomówczy i zdolność porywania tłumów. Przyjdzie czas, kiedy ta niespożyta energia, kiedy to wielkie serce, kiedy ten wielki umysł położy wielkie zasługi na kierowniczym stanowisku światowego ruchu sjonistycznego.

Po mowie Dra Schwarzbarta nagrodzonej rzęsystemi aklaskami przez publiczność, zabiera głos tow. L. Seiden. Mowca wskazuje na zadania linii Sjonistów Rewizjonistów, wyłaniające się w związku z ciężką sytuacją w sjonizmie i na konieczność zdwojenia wysiłków i przygotowania się do ewent. objęcia steru polityki sjonistycznej.

Z kolei wita przewodniczący członka Rady partyjnej Unji Sjon. Rewizjon. tow. Jehudę Ohrensteina, przedstawiając go zebrany jako jednego z bardzo aktywnych działaczy na terenie Małopolski Wschodniej. Tow. Ohrenstein zabiera głos i w przeszło godzinne przemówienie, przeprowadza wnikliwą i subtelną analizę postaci Zabotyńskiego i roli, jaką odgrywa w współczesnym żydostwie. Nie chcemy wskazywać na notoryczny wprost fakt spełnienia się wszystkich przepowiedni, głoszonych przez Zabotyńskiego, gdyż ubolewamy nad tym faktem z wszystkimi szczerze myślącymi sjonistami. Ale stokroć silniejszy jest ból nasz z powodu ignorowania naszych postulatów mimo tego, iż życie na każdym kroku walczy z reprezentowanym dotychczas systemem oficjalnej polityki sjonistycznej. Potężny i dumny Albion z całą pewnością nie chce widzieć nas w charakterze słabego i chwiejnego narodu, występującego w roli jego kontrahenta, albowiem dla takiego narodu, wyposażonego w pełnię międzynarodowych praw politycznych i nieumiejącego z praw tych korzystać, nie rozumiejącego, jak praw tych bronić, niema i nie będzie miało Anglija i inne narody szacunku. Deklaracja Balfoura i mandat też nie były dokumentami, ofiarowanymi nam w dowód naszej bezsilności, jako narodu bezpaństwowego, ale rezultatem czynu legionu żydowskiego i prawdziwie bohaterskiego stanowiska żydowskiego na konferencji pokojowej. To też narody wchodzące w skład konferencji pokojowej zrozumiały żydowskie dążności wyzwolenicze, albowiem i one wywalczyły swój byt państwowy dzięki zbiorowemu wysiłkowi wyzwoleniczeemu.

W momencie ogólnej depresji ideowej, w chwili rozprzeżenia politycznego i gwałtownej ofensywy naszych wrogów, jest Wł. Zabotyński jedynym mężem zdolnym ująć ster polityki sjonistycznej w mocne dłonie. Zabotyński nie jest tylko nauczycielem narodu żydowskiego, ale jest jego wodzem i jako taki musi zwyciężyć.

Burza długotrwałych oklasków nagrodziła przemówienie tow. Ohrensteina, poczem wśród dźwięków Hatikwy, przewodniczący tow. Diament zamknął Akademję.

Obrady pro-palestyńskiego komitetu socjalistycznego

Bruksela (ZAT.) Otwarta tu została sesja Propalestyńskiego Komitetu Socjalistycznego. Obradom przewodniczył przywódca Międzynarodówki Socjalistycznej Emil Vandervelde. Na porządku dziennym: Obecna sytuacja palestyńska, „Biała Księga“ rządu angielskiego.

Poszukiwania pokładów metali i minerałów w Palestynie

London (ZAT.) Prasa londyńska donosi, że rząd palestyński udzielił 2 Anglikom koncesji na prowadzenie poszukiwań i ewentualną eksploatację pokładów miedzi i manganu w okręgu Akaba. Wartość tych pokładów sięgać ma 25 milionów funtów.

Jak się ZAT. dowiaduje, licencję na poszukiwanie w Akaba uzyskał Anglik z Egiptu Kirby, który reprezentuje grupę finansową, obejmującą również kapitał żydowski. Podług opinii kół urzędowych, pokłady manganu w okręgu Akaba są nader ograniczone, również siarka znajduje się w południowej części kraju w małych ilościach.

„Faszysta“ Asz na sowieckim indeksie

Brednie sowieckiego „krytyka“

Mińsk (ZAT.) W związku z jubileuszem 50-lecia słynnego pisarza żydowskiego Szaloma Asza, znany krytyk sowiecko-żydowski Maks Erik wygłosił w sekcji żydowskiej białoruskiej Akademji Naukowej referat o wartości artystycznej utworów Szaloma Asza.

Należy zwalczać, oświadczył p. Erik, dość rozpowszechnioną opinię, iż nas nie powinna interesować twórczość artystyczna faszysty (!) Szaloma Asza. Artorytet Asza jako artysty z różnych względów znacznie wzrósł wśród burżuazyjnej za granicą i wogóle w literaturze zachodnio-europejskiej. Asz jest narodowym pisarzem burżuazji żydowskiej, wywiera on jednak wpływ również na znaczne masy zaoferowanych robotników żydowskich poza granicami Związku Radzieckiego.

Referent dochodzi do wniosku, iż Asz posiada wielki talent i cieszy się popularnością zarówno wśród Żydów jak i nie-Żydów. Wpływ Asza jest wielki nie tylko wśród drobnomieszczaństwa, lecz również wśród robotników. Asz jest ideologiem drobnomieszczaństwa żydowskiego, które poddało się dyktaturze wielkiej burżuazji. Ponieważ oddziaływanie faszysty Asza jest znaczne, nie wolno się biernie i obojętnie zachować wobec jego twórczości.

BIALIK WYJECHAŁ DO LONDYNU. dokąd za proszony został do wygłoszenia referatu na wydziale orientalnym przy uniwersytecie londyńskim. Przepuszczalnie Bialik wygłosił też referaty na innych uniwersytetach angielskich. Oczekuje, iż Bialik podejmowany będzie w Londynie przez Związek pisarzy angielskich.

CHALUCIM Z AMERYKI DO PALESTYNY. Grupa złożona z 12 chaluców wyruszyła z Detroit do Palestyny. Chalucim ci nie osiągnęli jeszcze wieku 21 lat, a w ciągu ostatnich paru lat przysposabiali się do pracy na roli na farmach amerykańskich.

ZNOWU ZBEZCZESZCZENIE CMENTARZA. Niewykryci sprawcy zbezczeszcili stary cmentarz żydowski w Hattingen (okręg Rhur). Chuliginie zniszczyli całkowicie 14 nagrobków. Barbarzyński ten akt jest niewątpliwie skutkiem agitacji hitlerowców, którzy są bardzo czynni w Hattingen. Policja wyznaczyła wysokie nagrody za wykrycie sprawców.

RABIN GRUNWALD USTĄPIŁ ZE STANOWISKA. Rabin wiedeński dr Maks Grunwald po 35-letnim pełnieniu obowiązków przeszedł w stan spoczynku. Rabin Grunwald zamierza się całkowicie poświęcić pracy naukowej. Dr. Grunwald zdobył sobie imię jako wybitny historyk i folklorysta. Jest on członkiem wielu towarzystw naukowych.

ZAKAZ IMIGRACYJNY BRAZYLJI NIE DOTYCZY KREWNYCH. W związku z zapowiedzianem przez rząd brazylijski wstrzymaniem imigracji z Europy na okres 6 miesięcy, ZAT. dowiaduje się, iż nie jest przewidzianem, aby zakaz imigracyjny dotyczył również krewnych mieszkańców brazylijskich.

jąc im informacyj i wskazówek do dalszej pracy. W niedzielę w południe po przyjeździe do Krakowa, był Wł. Zabotyński podejmowany na obiedzie u państwa drów Ign. Schwarzbartów.

Wł. Zabotyński podczas swego pobytu w Krakowie przyjął przedstawicieli miejscowych organizacji i instytucji rewizjonistycznych, udziela-

BERNARD SINGER

Przedruk wzbroniony

Podróż do Rosji sowieckiej

V. Od Nepu do Piatiletki

Opis życia sowieckiego będzie niepojęty dla czytelnika, jeśli nie pozna choćby w ogólnych zarysach stanu rzeczy w tym kraju do okresu piatiletki. Kolejne losy każdej warstwy nabierają znaczenia, gdy uprzytomnimy sobie, co doprowadziło Rosję Sowiecką do likwidacji stanu rzeczy, który powstał w roku 1921, po ogłoszeniu N. E. P-u.

Zmęczony głodem, interwencją i wojennym komunizmem, musiał kraj ulec choćby częściowej odbudowie. Należało rozbudować zniszczone fabryki, domy, wciągając kapitał zagraniczny do dzieła odbudowy, zerwać na czas dłuższy z polityką masowego odżywiania, utrzymywania całej ludności miejskiej talonami. Przejść w gospodarce na podstawy samoopłacalności, „nauczyć się handlować”, jak oświadczył Lenin.

Trzeba było cofnąć się wstecz, ogłosić pauzę i odsapać, nazwano nową ekonomiczną politykę „pieredyszką”. Wraz z przyciąganiem kapitału prywatnego z zagranicy drogą udzielania koncesyj odbywał się proces wydobywania wewnętrznych kapitałów prywatnego na powierzchni. Pozwoliło ludziom prywatnym budować fabryki, zakładać sklepy, przyczynić się do ożywienia handlu i przemysłu. Żył w uludzie, że Rosja Sowiecka wraca do ustroju kapitalistycznego.

Zwiedziłem w roku 1923. w okresie miodowych miesięcy Nepu. Rosję Sowiecką Nęcono wówczas kapitał zagraniczny koncesjami, zapraszano przemysłowców zagranicznych do zakładania fabryk w kraju, zakupowano zagranicą towar brakujący w Rosji Sowieckiej. Kontrakty Kijowskie miały być podkreśleniem tego nowego okresu w życiu gospodarczym. Ówczesny radca poselstwa, dziś sławny Biesiedowski zachęcał sfery przemysłowe polskie oraz prasę do zwiedzenia Kontraktów Kijowskich.

Sklepy prywatne były wówczas otwarte i stały w Moskwie, Kijowie, ówczesnym Petrogradzie od 30 do 40 proc. wszystkich sklepów. Istniały fabryki prywatne, rzemieślnicy zakładali przedsiębiorstwa, trzymając jako majstrów po 5—6 czeladników. Narkomtrud (komisariat dla spraw pracy) miał przed sobą już nowe zadania: regulowanie konfliktów między przedsiębiorcą a robotnikiem, zabezpieczenie praw robotnika w przedsiębiorstwach prywatnych.

Ale i nowy człowiek Nepu (Nepman) nie należał do kategorii przedwojennej burżuazji, handlował w okresie wojennego komunizmu na bazarach i na rynkach. Szmuglował i przechowywał złoto, gdy ukrywanie było wzbronione, a uchylenie się od przepisów groziło śmiercią. Dostosował się zupełnie do nowych warunków i pamiętał w pierwszym czasie, że nie można zbyt poważnie wierzyć w Nep, że może szybko nastąpić jego likwidacja. Zapraszany przez władze sowieckie do wzięcia udziału w odbudowie, lekko korzystał z oferty Sokolnikowa, Kamieniewa i innych. Handlował w sklepach i budował często fabrykę, lub brał udział w odbudowie, by zalegalizować swoje istnienie, usprawiedliwić swoją konieczność.

Chętnie miał się udziału w mieszanych firmach handlowych z udziałem kapitału zagranicznego. Był w ten sposób korzystając z maksimum możliwej nietykalności. Nowy duch zawiał wówczas w miastach i miasteczkach. Prześladowana religja znalazła na nowo swego możnego protektora, w centralnych miastach nepman utrzymywał popa i cerkiew, w żydowskich miastach i miasteczkach utrzymywał rabinów i bóżnicę. Zwiedziłem Kijów w okresie Wielkiej noczy żydowskiej i widziałem dużo sklepów sprzedających macę, księgarnie z syderami i przede wszystkim Żyda-protektora, który utrzymywał rabinów, cadyków itp. W Moskwie w roku 1923 mieszkało wówczas kilkadziesiąt rabinów, powstały nowo założone bóżnice, na wszystkie kołożył Nepman, dawał chętnie, by mieć szczęście w zawodzie, uratować się od klęski, zresztą wydawało mu się, że pieniądze które ma, mogą za godzinę nie należeć do niego.

W synagodze moskiewskiej, na pulpitych były w dalszym ciągu przybite blaszki dawnych potentatów, choć na miejscach ich siedzieli nowi panowie — nepmani. Obok synagogi istniało towarzystwo dobroczynne (gminy już nie było), które nepmanowie szczerą ręką utrzymywali.

Wprawdzie system podatkowy utrudniał istnienie nepmanów, ale powojenni rycerze przemysłu i handlu nie stosowali się ściśle do przepisów podatkowych. Część pieniędzy ocalała schowana i chowana przez nepmana. Zamieniał je szybko na dolary i funty.

Na wsi nastąpiło przymusowe ściąganie zboża,

wprowadzono normalny podatek chiłopski. Dbało o zwiększenie produkcji na wsi i ta troska przyczyniła się po części do tolerancji wobec nowego bohatera wsi, który znikł w okresie wojennego komunizmu. Ukazał się typ gorliwego gospodarza, umiejącego chodzić kolo własnych spraw, był nim kulak, który znów otrzymał w garści wieś.

Pieniądz znów zyskał na znaczeniu. W Mińsku wprowadzono ruletę na cele dobroczynne, wprowadzono pożyczkę z loterii. Zresztą, teatr i gazeta, wstęp do muzeów, odbywał się już tylko za opłatą pieniężną. W Moskwie wprowadzono wysługi konne. Opera stała się przytulkiem Nepu. W łóżach wybrylantowane damy zasiadały jak za dawnych czasów, skupiły brylanty i dzieła sztuki po swoich bogatych i wydziedziczonych poprzednikach.

Toteż w Moskwie można było obserwować zjawisko, jak dawne bogaczki obchodziły mieszkania nowobogackich (nuworiszek) i sprzedawały resztki swoich urzędzeń, ucząc jednocześnie sposobu obejścia się. Malarze starej szkoły, poniewierani przez państwo-mecenas, zaglądali do mieszkań nepmanów i tam sprzedawali swe dzieła sztuki. W sklepach starożytności nepman kupował talerze po rodzinie carskiej, uważając, że nowy gust wymaga częstowania kolegów-nepmanów na talerzach z emblematem carskim.

Zjawiała się jednocześnie i literatura z odchyleniem nepmańskim. Upadocznają — jak ją nazywano w Rosji Sowieckiej. Objawy tej literatury można było zaobserwować nawet w najskrajniejszym piśmie literackim LEF, w tak zwanym piśmie „lewego frontu”.

W roku 1926 Nep był w rozkwicie. Nepman stracił dotychczasowe poczucie strachu, wierzył, że Nep jest „na długo” i „na serjo”. Znikły wówczas męczące go ograniczenia w postaci upłotnienia (ściśnienia) mieszkańców z powodu braku mieszkań. Nie musiał już tolerować w mieszkaniu swoim sublokatorów. Za remont zniszczonych mieszkań otrzymywał prawo korzystania z lokalu w ciągu 30-u lat, nie obawiając się rekwizycji, ani wprowadzenia nowego lokatora.

W większych restauracjach moskiewskich tuż przy hotelach były dancinigi i można było się zabawić jak za dawnych czasów. W hotelu „Europa” w Leningradzie funkcjonował kabaret, dokąd zaglądał również nepman. Bawił się „czerwony kupiec” w kabarecie hotelu Londyńskiego w Odessie. Można żyć twierdził nepman. Twarde ustawy korygował demoralizowaniem urzędników. Pieniądz wówczas był bowiem bardzo ceniony. Rosja Sowiecka przeżywała okres masowych defraudacji urzędników, ukazał się nowy typ defraudantów, irkasen, który miał wypłacić o godzinie 2-jej płace robotnicze, zniknął o dwunastej, by w ciągu 3—4 dni przepić i przehulać pieniądze rządowe. Odbierano sobie kilka lat niedostatku nędzy i braku. Rozpoczęła się cała kampanja przeciwko defraudantom (rastrateczki).

Zwiedziłem w owym czasie mieszkanie jednego z nepmanów. Nie różniło się ono niczem od mieszkań bogatych ludzi krajów europejskich. Była tam jedynie większa mieszanina stylów mebli. Bogacz skupował po różnych składach wszystko, co pozostało. Pierwsze pytanie, jakie mi zadano, było: „Czy sprowadziłem nuty nowych tańców”. Rozmowa toczyła się na temat repertuaru operowego, a w godzinach wieczornych przy spuszczonej roletach pod dźwięki fortepianu tańczono tango, mówiąc z zachwytem o zachodniej Europie, gdzie ludzie tańczą swobodnie tango, shimmy itp.

Wielu z nich wyjeżdżało zagranicę, lecz wracało z powrotem. Zdawali się, że można było wywieźć pieniądze i żyć szczęśliwie w Paryżu. Wiedniu, w Berlinie. Lecz możliwości zarobku w Rosji Sowieckiej były jeszcze nieograniczone. Rósł udział kapitału prywatnego w przemyśle i handlu. Znikała chwilowo czujność u ostrożnych nepmanów, zdawało im się czasem, że Nep jest nie tylko na serjo, nie tylko na długo, a pozostaje na zawsze.

Czasem budziła się ozujność nepmana. W piśmie ukazują się drobne notatki o braku kaloszy lub manufaktury. GPU dokonywa rewizyj w sklepach nepmanów, aresztując niektórych pod zarzutem spekulacji, zaczyna się popłoch w sferze nepmańskiej, rodziny spotykających się w loży znikają, ustaje wzajemne odwiedzanie się i urządzenie wielkich przyjęć. Nepman siedzi schowany w domu, lub mieszka u uboższego krewnego, którego utrzymywał. Gdy rozlega się dzwonek, dochodzą do drzwi po długim namyśle, wpuszczano ludzi po

przeprowadzeniu złożonej procedury pytań i odpowiedzi. Dzwonek telefonu płoszył nepmana; a nuż GPU, a nuż wiadomość o aresztowaniu spółnika.

Strach jednak trwał niedługo. Minęła serja aresztowań, znów wypływał nepman, jeżdżąc własną „proletką”, udając się na wypoczynek do Kisłowodzka lub Soczy, odziany w najmodniejsze ubranie zagraniczne. Jeździł sleepingami, zajmował pierwszorzędne hotele, czuł się w ocy masie robotniczej, która zadawała sobie pytanie: „A gdzie jest ustroj sowiecki, likwidacja burżuazji, państwo socjalistyczne?”

Wyrazem tych nastrojów i zwątpień były odchylenia w tonie partji. Obrońcami dalszej polityki Nepu w partji byli tzw. centryści, którzy głosili hasła rekonstrukcji rozbudowy kraju, kontaktu ze wsią (twarzą do wsi); a ich wyrazicielem był obecnie odchyleniowiec prawicowy Bucharin, który bezwiednie rzucił istotne hasło tamtego okresu: „Enrichesiez vous” (wzbogaciecie się). W lapidarny sposób określił to Bucharin: Nasza polityka w stosunku do wsi powinna się rozwijać w tym kierunku, by uchylić i skasować wiele ograniczeń, które hamują rozwój zamożnej i kulackiej gospodarki Chłopom, wszystkim chłopom należy powiedzieć: „Wzbogaciecie się, rozwijajcie swoją gospodarkę, nie bójcie się, że was przycisną. Kulak, który eksploatuje swoich parobków, składa oszczędności dokąd je złoży? W rezultacie do naszych banków. Czy jest to z korzyścią dla nas? Oczywiście. Oszczędności kulaka wyzyskamy po to, by móc podtrzymać nowe warstwy chłopskie”.

O nastrojach partji i robotników świadczyć może ogromne podniecenie, jakie zapanowało już nawet po trockizmie w obozie WKP. (Wszeczchwizkowa komunistyczna partja). Robotnicy leningradzcy dawali szczególny wyraz swemu niezadowolaniu. Dawna stolica, kołyska rewolucji, została odrzucona, punkt ciężkości został przeniesiony do Moskwy, oczywiście że i ta okoliczność wpłynęła na zaostrenie nastroju opozycyjnego. Pan Leningradu, dawniej przewodniczący północnej komuny, Zinowjew, odzwierciedlał nastroje opozycji. Twarz CK odwrócona do wsi wydawała się opozycji leningradzkiej nieprzychylną wobec miasta, a szczególnie wobec robotników przemysłu. Wskazywano na 14-tych Zjeździe partji na niebezpieczeństwo kulackie we wsi, na wykrzykiwanie hasła twarzą do wsi, na zwiększenie elementu nepowskiego w mieście. Ruch opozycyjny po 14-ym Zjeździe (grudzień 1925 r.) trwał dalej. Elementy niezadowolone, które jeszcze niedawno zwalczały Trockiego, spotykały się z trockizmem, jako z sojusznikiem, cała stara gwardja Leninowska okazała się w opozycji, do opozycji należeli Zinowjew, Trocki, Radek, Rakowski, Sosnowski, Safarow, i inni. W szeregach opozycji znajdowała się między innymi i żona Lenina Nadziejda Konstantinowna Krupskaja.

Spory partyjne interesowały nie tylko członków partji, przysłuchiwał się jej i kulak na wsi, czytał je uważnie nepman w mieście. Znajomy mój nepman był całą duszą po stronie CK partji, dojdzie do władzy opozycji traktował jako likwidację jego interesów, gdy CK zwyciężyło, odetchnął. Zdawało mu się, jak zdawało się to wielu ludziom, odwieczającym wówczas Rosję Sowiecką, że Sowiety przeżyją ewolucję w kierunku utworzenia niesocjalistycznego rządu włościańsko-robotniczego. Tak ludzią się Europa Tempo rozwoju socjalizmu w Rosji zostało zwolnione, żywioły Nepu opanowały coraz mocniej kraj, wdzierając się do Centrali aparatu administracyjnego.

Opozycjonistów złamano, lecz dostrzeżono w porę nowe niebezpieczeństwo i konieczność otrząśnięcia się. Drogą ku temu miała być piatiletka, kolektywizacja wsi, walka z kulakiem, na wsi i w mieście. Społeczeństwu została narzucona nowa nadzieja, nowy plan, nowy program budowania socjalistycznej Republiki Rad. Od roku 1928 społeczeństwo żyje hasłem piatiletki. Czem jest piatiletka — omówimy w następnym artykule.

Zgon ś. p. Kazimierza Lubomirskiego

B. ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie zmarł onegdaj w Krakowie po krótkiej grypcie, na którą zachorował przed kilku dniami, Kazimierz Lubomirski, ur. 1869 r. odbył studia w Uniwersytecie Jagiellońskim pomiędzy rokiem 1888 a 1892.

Jako ambasador w Waszyngtonie zjednywał sobie uznanie wielkimi zaletami towarzyskimi, złączonymi z dużą kulturą serca i umysłu. W ostatnich latach nie brał udziału w życiu publicznym.

DZIEN POLITYCZNY

Ferje zimowe Sejmu i Senatu

Ponieważ jest przewidziane, że Sejm jeszcze w bieżącym tygodniu zatłwi najważniejsze sprawy znajdujące się na porządku dziennym, marszałkowie Sejmu i Senatu ustalą prawdopodobnie ferje zimowe ciała ustawodawczych na czas od 20 bm. do 8 stycznia.

Rekordowa liczba skarg wyborczych

Do Sądu Najwyższego wpłynęło dotąd 106 skarg przeciwko przeprowadzeniu wyborów do Sejmu i Senatu. Nie jest to cyfra ostateczna, gdyż skargi wpływają w dalszym ciągu. Chwilowo trudno ustalić, kiedy Sąd Najwyższy zajmie się temi skargami.

Echa Brześcia

W „Naprzodzie” czytamy: „Ostatnia audycja ambasadora Rzplitej Polskiej przy Watykanie p. Skrzyńskiego u papieża Piusa XI miała przebieg bardzo przykry. Papież w cierpkich słowach, bez ogródek, wyraził się o świeżych wypadkach w Polsce. W następstwie p. Skrzyński udaje się na 4-miesięczne ferje, co jest pojęte jako demonstracja rządu polskiego przeciw Watykanowi.

Co więcej! Nuncjusz papieski w Warszawie monsignore Marmaggi otrzymał od rządu marszałka Piłsudskiego order „Polonia Restituta”. Otóż papież odmówił nuncjuszowi pozwolenia na przyjęcie tego orderu“.

Sanacyjny „Ekspress Poranny” wraca ponownie do postawionego żądania, ażeby sami b. więźniowie brzescy przemówili i sformułowali swe oskarżenie. „Chodzi tu przecież — pisze „Ekspress” — nie o polityczne, lecz o ściśle etyczne zagadnienie: czy byli i jakie wypadki dokonywania fizycznych gwałtów nad więźniami, oraz kto jest ich domniemanym sprawcą, czy sprawcami. Na to pytanie wyraźnie, bez żadnych niedomówień, będzie można odpowiedzieć tylko wówczas, gdy się je skieruje na drogę prawnych dochodzeń.

Dlatego powtarzamy: niechaj ci, którzy się uważają za ofiary, lub za świadków owych gwałtów, zarzucą dotychczasowe swe obawy, zdobędą się na odwagę i wystąpią z formalną skargą, przytoczą wiadome im fakty, daty i nazwiska, a wówczas sprawa będzie musiała być ponad wszelką wątpliwość wyjaśniona i konsekwencje wyciągnięte. Sama zaś akcja polityczna nie tylko nie wyjaśni, ale jeszcze bardziej zagmatwa całą sprawę“.

Bankiet pożegnalny na cześć b. min. Kwiatkowskiego

Prasa warszawska donosi, że w sali Malinowej hotelu „Bristol” ma odbyć się bankiet pożegnalny na cześć b. ministra handlu i przemysłu inż. Kwiatkowskiego, w którym weźmie m. in. udział obecny minister handlu i przemysłu pułk. Prystor. B. minister Kwiatkowski wyjeżdża na miesięczny urlop do Zakopanego, a następnie obejmie generalne stanowisko dyrektora fabryki państwowej „Mościce” w Tarnowie z pensją 10.000 zł. miesięcznie.

RADIO

ŚRODA, 17 GRUDNIA

Kraków (313) 11'40 Przegł. prasy, PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15'50 Radjokronika. 16'15 Dla najmłodszych 16'45 Gramof. 17 Kwadrans harc. 17'15 Odczyt pt. „Rodin i jego sekretarz” — wygł. p. W. Hulewicz. 17'45 Koncert P. R., (Heykens, Zimmer, Ketelbey, Moret, Czajkowski). 18'45 Rozmait. komun. 18'55 „Gawędy podhalańskie”. 19'10 Skrz. i giełda rolni. 19'25 Gramof. 19'35 Dziennik prasowy. 20 Odczyt pt. „Europeizacja Hiszpanji” — wygł. dr. St. Ciesielska-Borkowska. 20'15 Feljet. 20'30 Muzyka. 20'45 Kwadrans liter. 21 Koncert Filh. Warsz. (Różycki, Chopin, Karłowicz, Szyma-

WIADOMOSCI Z KRAJU

ODSLONIĘCIE NAGROBKA KU CZCI BŁP. BORYSA STAWSKIEGO

Z okazji pierwszej rocznicy zgonu zasłużonego działacza sjonistycznego, adwokata Borysa Stawskiego odbyło się na cmentarzu żydowskim w Warszawie odsłonięcie nagrobka. Na uroczystość żałobną przybyli oprócz rodziny liczni przyjaciele zmarłego, reprezentanci organizacji i związków sjonistycznych, oraz prezydium Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, którego Borys Stawski był przewodniczącym. W uroczystości wziął udział również poeta Leib Jaffe

PRELEKCJA PROF. ROBAKA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Na uniwersytecie warszawskim odbyła się onegdaj prelekcja znakomitego filozofa żydowskiego ze Stanów Zjednoczonych profesora Robaka. Przed prelekcją wygłosił prof. Kotarbiński mowę, w której dał ocenę działalności naukowej prof. Robaka. Prof. Kotarbiński scharakteryzował m. in. prof. Robaka, jako Żyda narodowego, interesującego się literaturą żydowską i językiem żydowskim. Następnie prof. Robak wygłosił odczyt n. t. „Nowa teoria w dziedzinie charakterologii“.

ORYGINALNY BANKIET AGUDY

Aguda europeizuje się szybko i przejmuje zwyczaj europejskich stronnictw. Niedawno święciła bankietem bardzo uroczyste „zwycięstwo” odniesione podczas wyborów, w czasie których uzyskała — jak wiadomo — jeden mandat. Bankiet odbył się w Warszawie przy ul. Franciszkańskiej 4, a wziął w nim udział rabin rzeszowski pos. Lewin, oraz agudowcy wybrani z list sanacji. W bankiecie wzięło udział ponadto 200 osób

SKUTKI PIERWSZYCH ŚNIEŻYC

Z powodu ostatnich, dość licznych burz śniegowych szczególnie na kresach, została wstrzymana w wielu miejscach komunikacja kolejowa. Niedaleko Włodzimierza Wołyńskiego pociąg nie mógł przez 5 godzin ruszyć z miejsca, dopiero wysłany z Zamościa specjalny pociąg ratunkowy usunął z toru śnieg i oczyścił linję. Również komunikacja telefoniczna została w niektórych miejscach przerwana z powodu śniegów. Wiadomości o przerwaniu komunikacji telefonicznej i kolejowej nadchodzą z wielu stron Polski. Śnieżyce, szczególnie silnie dają się we znaki w południowej Polsce i na kresach

Z powodu mrozu panującego w ostatnich dniach pojawiła się na Wiśle pod Warszawą pierwsza kra.

PRZERWANY PROCES PRZECIW B. POSŁOWI DOBROCHOWI

W sądzie w Radomiu rozpatrywaną była sprawa przeciwko b. posłowi Dobrochowi, oskarżonemu o wystąpienia antypaństwowe i rozsiewanie fałszywych wiadomości. Rozprawa na wniosek obrony została przerwana do dnia 20 bm. celem przesłuchania dodatkowych świadków.

KTO ZAMORDOWAŁ?

Lwowska „Chwila” donosi: Dnia 27 listopada br. odroczone została rozprawa przeciwko Pawłowi i Michałowi Hindecom, oskarżonym o zamordowanie, względnie współudział w tej zbrodni, dokonał na J. Zadorożnym w Senkowiecach, powiecie rawskim. Proces ten, oparty wyłącznie na poszlakach, silnie wywołał sensację. W danym wypadku sprawa doznała znaczącego powiększenia z dwóch powodów: primo, pierwszy oskarżony stojąc na stanowisku, że zarzuczonego mu mordu nie popełnił, już był raz skazany na śmierć, za tę własną zbrodnię, secundo, drugi oskarżony, któremu prokurator zarzucił jedynie współudział, został skazany za to na 6 lat ciężkiego więzienia, a w międzyczasie wobec swojego obrońcy dra Hankiewicza złożył przyznanie, że to on jest mordercą Zadorożnego.

Po uchynieniu wyroku śmierci sprawa znalazła się ponownie na wokandy sąd przysięgłych we Lwowie. Tym razem w obronie pierwszego oskarżo-

nego wystąpił adwokat Hankiewicz, drugiego zaś b. prok. Gürtler, który zarzucił pierwszemu obrońcy, że nadużył zaufania swojego klienta i za ofiarowanie mu odpowiedniej nagrody Michał Hindec zgodził się wziąć na siebie rolę mordercy, albowiem w myśl nowej procedury karnej nie mogła mu grozić większa kara, aniżeli przy pierwszym wymiarze za tę samą zbrodnię, tj. 6 lat.

W wyniku znanego incydentu między obydwioma obrońcami rozprawa odroczone.

Odbędzie się ona w tej kadencji sądu przysięgłych i rozpocznie się 27 bm.

NIEZWYKŁA TRAGEDJA WE LWOWIE

W nocy z niedzieli na poniedziałek rozegrała się we Lwowie, w mieszkaniu przy ul. Franciszkańskiej 7 ponura tragedia w rodzinie popularnego wywalczonego policjanta. Kazimierza Bandrowskiego.

Sp. Bandrowski powrócił w niedzielę wieczorem do domu i zaopiekował się chorą na grype żoną. Po pewnym czasie ułożył się do snu. Około godziny 12-tej w nocy Bandrowski się obudził, podszedł do stołika nocnego, z którego wyjął rewolwer. Z rewolwerem w rękę powrócił do łóżka i w tym momencie lewą ręką (gdyż był majkudem) strzelił do siebie w bok, pomiędzy żeber. Pierwsza kula przeszła go na wylot i utkwiła w przeciwległej ścianie. Mimo to denat miał jeszcze tyle siły, że (również lewą ręką) strzelił drugi raz w to samo miejsce. Kula znalazła ujście przez drugie ramię i zraniła leżącą obok żonę Bandrowskiego, Wandę, w prawą pierś. Na krzyk żony nadbiegli sąpiedzi, którzy zaalarmowali policję i pogotowie ratunkowe. Na miejsce przybył dotychczasowy przełożony Sp. Bandrowskiego nadkom. Schwarz, który wydał odpowiednie zarządzenia. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Bandrowskiego, wskutek krwotoku wewnętrznego. Żona Bandrowskiego, ranna w pierś, zaopatrzeniu przewieziona została do szpitala powszechnego. Stan jej nie jest groźny.

Wdrożone dochodzenie wykazuje, iż Sp. Bandrowski od kilku dni myślał o zamierzeniu samobójstwa i w tym kierunku zdradzał się przed swoim otoczeniem. Potęgował się silny rozstrój nerwowy i najprawdopodobniej B. popełnił samobójstwo na tem tle. W niedzielę przedpołudniem Bandrowski pełnił jeszcze służbę jako wywiadowca Wydziału śledczego.

Tragiczna śmierć zdolnego i popularnego funkcyjanta PP wywołała — szczególnie w kołach policyjnych — wstrząsające wrażenie.

SENSACYJNE BANKRUCTWO W POZNANIU

Wielką sensację wywołała w Poznaniu wiadomość, że znana firma Jan Luczak, popadła w niewypłacalność. Luczak należał do najzamożniejszych mieszczan poznańskich. Był on właścicielem wielkiego sklepu z odzieżą męską oraz pasażu „Apollo”, gdzie mieścił się z jednej strony hotel, zamieniony obecnie na biura, dwa kina, „Apollo” i „Metropolis”, znana restauracja z darcin-giem, sklepy itd. Przed 9-ma miesiącami Luczak poddał się nadzorowi sądowemu. Przypuszczano wówczas, że są to chwilowe trudności płynące. Tymczasem teraz Luczak ogłosił niewypłacalność.

PRZEZ PIĘĆ LAT OKRADAL BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

W warszawskim sądzie okręgowym odbył się onegdaj proces rzucający jaskrawe światło na gospodarę niektórych instytucji państwowych. Przed sądem stanął urzędnik kasowy Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, p. Antoni Kamiński, oskarżony o kradzież 27.000 zł. Sunę tę skradł Kamiński w ciągu 5 lat. W czasie procesu przesłuchano eksperta, który stwierdził, że w banku wprowadzono zły system buchalteryjny, który umożliwiał niewykrycie kradzieży w ciągu pięciu lat. Oskarżony przyznał się do kradzieży i tłumaczył ją tem, że żona jego była chora na gruźlicę, wobec tego pragnął ją leczyć. Sąd skazał Kamińskiego na dwa i pół roku więzienia.

nowski, Statkowski). 22'30 Komun. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Lwów (35.1) 11'40—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40 PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15'20 Komun. 16'15 Dla dzieci. 16'45 Gramof. 17'15 Odczyt z Wilna. 17'45 Koncert. 18'45 D. c. powieści 19 Rozmait 19'15 Odczyt. 19'35 Dziennik prasowy 20 „Kwadrans buchaltera”. 21 Koncert (p. Kraków). 22'30 Kom. meł or 23 Skrz. poczł franc.

Wiedeń (516.3) 15'20, 17, 19'35, 21'10 Muz.

Budapeszt (550.5) 9'15, 12'05, 17'25, 19'35, 20 Muz. Königswusterhausen (1835) 20 Muz.

KONCERTY WARSZAWSKIE BĘDĄ TRANSMITOWANE DO AMERYKI

W myśl porozumienia między Polskim Radjo a europejskim przedstawicielstwem National Broadcasting Company z końcem stycznia, albo w połowie lutego rozpoczną się stałe transmisje koncertów z Filharmonji warszawskiej na drugą półkulę. Inicjatywę tych transmisji powzięło Towarzystwo amerykańskie. (PAT).

KRONIKA

Grudzień

17

Sroda

27 Kislew 1931

Wschód
słońca
7. m. 40

Zachód
słońca
3. m. 24

Sąd uchylił konfiskatę „Nowego Dziennika”

Z Sądu Okręgowego w Krakowie otrzymujemy następujące pismo:

Sąd okręgowy Wydział IV. karny na posiedzeniu niejawnym w dniu 13-go grudnia 1930 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu Okręgowego wydał następujące postanowienie:

Uchyła się po myśli par. 489 austr. pr. k. zarządzoną przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie dnia 11. XII. 1930 r. konfiskatę czasopiisma „Nowy Dziennik” Nr 329 z daty 12. XII. 1930 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie 3-ciej pod napisem „Jak brzmi wniosek w sprawie Brześcia”, a to od słów „pociągnął do” do słów „nad Bugiem” i od słów „Więzienie w Brześciu” do słów „naszej cywilizacji”, albowiem treść tegoż artykułu jako wniosek nagły Stronnictwa Narodowego zgłoszony został do łaski Marszałka Sejmu, zatem jako integralna część protokołu sejmowego nie podlega konfiskacie. — Przewodniczący: (—) S. O. M. Pilarski m. p. Protokolant: (—) Strawiński m. p.

Wielka Akademia Makkabeuszowska

Dnia 20 bm. odbędzie się w sali Żyd. Teatru przy ul. Bocheńskiej Wielka Akademia Makkabeuszowska, zarządzona staraniem Żydowskiego Funduszu Narodowego. Na bogaty i urozmaicony program złożą się produkcje muzyczne, wokalne, żywe obrazy itp. Uroczyste przemówienie wygłosi dr. D. Buiwa. Początek o godz. 7.30 wieczór.

Pozostałe bilety do nabycia w Żyd. Funduszu Narodowym, Stradem 15.

Uroczystości Chanukowe na prowincji

Z ramienia Centrali Keren Kajemeth Leisrael w Krakowie odbędą się następujące uroczystości makkabeuszowskie:

Bochnia — 20 bm. — ref. dr. Kalman Stein
Nowy Sącz — 20 bm. — ref. prof. M. Muhlstein.
Zywiec — 20 bm. — ref. mgr. Leon Salpeter.
Jasło — 21 bm. — ref. Chaim Neiger z Tarnowa.
Jaworzno — 21 bm. — ref. rabin Naftali Halpern.

Korczyn — 21 bm. — ref. Józef Fromowicz z Jasła.

Mielec — 21 bm. — ref. dr. Jakób Frand
Trzebinia — 21 bm. — ref. Hans Löw z Oświęcimia.

Zagórz — 21 bm. — ref. Lazarz Mandel z Sokoła.

Godziny otwarcia jadalni w Krakowie

Magistrat m. Krakowa jako władza administracyjna ogólnie ustalił następujące godziny otwarcia jadalni obowiązujące z dniem 1 stycznia 1931 r. Piczwszorządne jadalnie jak restauracje, cukiernie, kawiarnie, melczarnie, pasztecziarnie, piwiarnie, winiarnie, miodowne, bary itp. objęte ce świadectwa I i II kategorii, mogą być otwarte we wszystkie dni przez cały rok od godziny 6 do 24,

wszystkie inne jadalnie, mogą być otwarte we wszystkie dni przez cały rok od godziny 6 do 23 jadalnie, opłacające świadectwa I i II kategorii, mogą na skutek wnieśionego podania uzyskać ze Starostwa Grodzkiego przedłużenie czasu otwarcia poza określoną wyżej godzinę na okres czasu nie dłuższy od 1 roku.

Winni przekroczenia tych przepisów ulegną w drodze postępowania karno-administracyjnego karze grzywny do 2.000 zł i karze aresztu do 6 tygodni albo jednej z tych kar.

— **NASZYCH SZAN. ABONENTÓW** krakowskich przepraszamy za pewne nieregularności w doręczaniu pisma w ostatnich dniach, wynikiem wskutek zachorowań kilku roznościcieli na grypę.

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z środy na czwartek mają dyżur apteki: ul. Grodzka 22, pl. Matejki 3, ul. Siemkiewicza 2, Rakowicka 12, Dietla 36 i Rynek podgórski 9

— **Z KRAKOWSKICH SZKÓŁ DOKSZTAŁCACYCH.** Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału

Sledztwo w sprawie tajemniczego zgonu Pawłowskich dotąd nie zostało zakończ.

Głośna była w lecie br. sprawa tajemniczego zgonu dwóch uczniów, braci Lubartowskich, synów urzędnika pocztowego, zam. przy ul. Mogiłskiej w Krakowie oraz zachorowania ich korepetytora, który stawał się u Lubartowskich. Aresztowana pod zarzutem ornacza chłopców druga żona Lubartowskiego, laborantka w szpitalu epidemicznym św. Łazarza, została w toku śledztwa sądowego wypuszczona na wolną stopę na skutek decyzji sędziego śledczego Dra Czumańkowskiego. Jakkolwiek podejrzana Maria Lubartowska zniknęła się od 4 i pół miesiący na wolnej stopie, śledztwo przeciw niej toczy

się w ostatnim etapie i nie ma nadziei, że w najbliższym czasie zostanie zakończony. Jak się okazało, śledztwo jest wyjątkowo niełatwe, w przeprowadzeniu nie uczestniczył bowiem żaden z lekarzy, którzy spożyli chłopcy bezpowrotnie. Mianowicie prof. D. miał lekarstwie, U. J. dotąd nie otrzymał wyników ekspertyzy. Nie jest to zrozumiałe zainteresowanie w tej zagadkowej sprawie.

W tym celu wydział przyjął uchwałę o wycieczkach uczniów na koszt państwa do szkół zawod. doksz. 707, dalej uczniów i uczennic do szkół doksz. handl. 410. Wydział zatwierdził wprowadzenie w tym roku nauki gospodarstwa domowego we wszystkich zawodowych szkołach dokształcających dla dziewcząt zgodnie z nowym programem nauki wydanym przez kurium. W dalszym ciągu wydział przyjął spowiadanie o wycieczkach uczniów na koszt państwa z kredytu przeznaczanego na nagrody dla najpilniejszych uczniów 77 uczniów zwiedziło zakłady przemysłowe w Bielsku, Hucie Bismarcka, Chorzowie, Andrychowcie i Kątach, nadto zwiedziła uczniowie Częstochowę i Warszawę. Organizatorami tych wycieczek dyr. Haraschinowi oraz kierownikom poszczególnych grup, wydział wyraził podziękowanie.

— **ZE STOWARZYSZENIA KANDYDATÓW ADWOKACKICH.** Walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kandydatów adwokackich okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie dokonało wyboru nowych władz Stowarzyszenia w składzie następującym: prezes dr. Stanisław Frommer, wiceprezes dr. Maksymilian Hornung, dr. Marcell Schurer, sekretarz dr. Henryk Bader, skarbnik dr. Jan Rapaport, członkowie wydziału dr. Jan Bader, dr. Emil Gotlib, dr. Izidor Szubert, zastępcy członków wydziału mr. Laura Baderowa, dr. Ernest Landau, dr. Maksymilian Pufeles, komisja rewizyjna dr. Gerszon Bazes, dr. Bauminger i dr. Maurycy Pufeles.

Agendy biura pośrednictwa przy Stow. kandydatów adw. prowadzi nadal prezes dr. Frommer, do którego uprasza Stow. skierowywać zgłoszenia wolnych posad dla kandydatów adwokackich. Adres: dr. St. Frommer w kancelarii adwokata Trammera ul. Florjańska 28, Nr. tel. 113-35

— **KTO MA PRAWO POBIERANIA OPŁAT DROGOWYCH.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w związku z obłożnym wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego opłaty drogowe na budowę i utrzymanie dróg pobierać mogą tylko wojewódzkie i powiatowe władze komunalne, w drodze uchwał gminy miejskie i wiejskie zarówno wydzielone jak i niewydzielone, nie mają w żadnym razie prawa do pobierania tych opłat. W razie konieczności pokrycia kosztów budowy względnie utrzymania dróg, gminy miejskie i wiejskie korzystają z szeregu innych źródeł, m. in. z podatku inwestycyjnego.

— **POD ZARZUTEM ZAMORDOWANIA SZWAGRA.** W toku dalszych dochodzeń w sprawie znalezionych zwłok zamordowanego w dniu 12 bm. Władysława Curyły z Borzęcina, powiat Brzesko (o czym onegdaj donieśliśmy), został przytrzymany Andrzej Wójcik, szwagier wymienionego, jako silnie podejrzany o dokonanie morderstwa względnie o braenie udziału w zamordowaniu Curyły. Dalsze dochodzenia w toku.

— **NIEZWYKŁY „FIGIEL”.** Policja przytrzymała Figla Władysława z zawodu muzyka, zam. przy ul. Botanicznej 6 za oszustwo polegające na tem, że w dniu 3 bm. zwrócił się telefonicznie do Zakładu Zaostrzenia Wojskowego przy ulicy Bosackiej i podając się za dowódcę DOK zarządził, ażeby przyjęto do powyższego Zakładu w charakterze pracownika Figla Władysława, co też uczyniono. Po kilkunastu dniach oszustwo wyszło na jaw.

— **JESZCZE JEDEN NAIWNY.** Wanuch Michał, kował w Siedlisk, pow. Jasło, kupił na plantach od nieznanego mu osobnika 2 pierścianki złote za kwotę 100 złotych. Jak się później okazało, Wanuch padł ofiarą oszustwa, gdyż pierścianki owe są sporządzone z mało wartościowego metalu.

— PŁON JEDNEJ DOKI

by organa policji odbiorczy systemie ogólnego oszczędzania, za systematyczną współpracą, mianowicie przez Leona Gombingera, kapicera łowickiej 2, 27 Henryka Szulca, wycieczki kwoty 70 złotych służącej, zam. przy ul. Sejmowej 2, z wyrobieniem Pawłowską, krawczynią, za 1.5 za krzesła skórek i krawczyńskich wartości ok. 100 zł. Jakób Kania, właściciel przy ul. Florjańskiej 33 — 24 Franciszka Wandewicza, aka 13 jako podejrzanego o szkody Eugeniusza Müllera, aka 29, wycieczki 5, Siedlisk, zam. Kabanowicza 5, za wyrobienie meblowego wartości 100 zł. Dra Barbora, właściciela 10, oraz nieopłacone posiadanie 10.

— WYPRAWY ZŁODZIEW

bm. Wobec braku sprawcy właściciel krawczyńskich przy ul. Brackiej maszyny do pisania marki „Lening” Zygmunta, kapitan, zam. zgłosił, że krawczyńskie przy ul. Florjańskiej dostał się i skradł w skradkę jego wartości 100 zł. Jednego garderobę wartości 100 zł. Skradł w lokalu, robotników, skradł 10 dnia 15 bm. Skradziono szkama garderobę i bieliznę wartości 100 zł. — Wojas Jan, porucznik 40 p. p. że dnia 15 bm. w poczekalni II. k. w Krakowie nieznanymi sprawcami, krawczyńską skradł mu walizkę z garderobą wartości 100 zł. — Klausnerowi Salomonowi, Pędzichów 1. 19 podczas ścisłego w go Teatru skradziono portfel, zawarty w 3 walizki na kwotę 1680 złotych.

— UROCZYSTE OTWARCIE LOKALU WĘGOWEGO MAKKABI (Kraków)

w Krakowie przy ul. Gertrudy 16, nastąpi we wtorek 22 bm., o godz. 7.30 wiecz. Na uroczystości klubowi zaprasza wszystkich członków, w tym gremjalnego obowiązkowego przynajmniej 50 osób. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Ścisła oficjalna zebranie towarzyskie.

— MATERIAŁ OPALOWY BEZPŁATNIE

UBOGICH. Uboga ludność może otrzymywać bezpłatnie materiał opalowy. Zgłoszenia w dni poniedziałkowe w sklepie p. Rutkowi, ul. Brzozowa 16.

— NA ŚWIĘTA urządza

Del-Ka

I w tym roku swoim Odbiorcom niespodziankę, albowiem pomimo dalszej niżki cen przyjmują filje przy sprzedaży każdej, w dzisiejszym świecie wymienionej pary — gazetowy czek wartości 21. — A zatem uwaga! Czek taki wyciąć i przechować! Szkoda w tych ciężkich czasach każdego grosza. — Uwaga! Czek świąteczny „Delka” na ostatniej stronie.

Zwycięstwo Kanolda

cukierków eukaliptusowo — mentolowych we walce z gripą, która przy używaniu tych cukierków ustępuje, do nabycia w handlach cukierkowych.

DZIEN POLITYCZNY

Ferje zimowe Sejmu i Senatu

Ponieważ jest przewidziane, że Sejm jeszcze w bieżącym tygodniu zatwierdzi najważniejsze sprawy znajdujące się na porządku dziennym, marszałkowie Sejmu i Senatu ustalą prawdopodobnie ferje zimowe ciała ustawodawczych na czas od 20 bm. do 8 stycznia.

Rekordowa liczba skarg wyborczych

Do Sądu Najwyższego wpłynęło dotąd 106 skarg przeciwko przeprowadzeniu wyborów do Sejmu i Senatu. Nie jest to cyfra ostateczna, gdyż skargi wpływają w dalszym ciągu. Chwilowo trudno ustalić, kiedy Sąd Najwyższy zajmie się temi skargami.

Echa Brześcia

W „Naprzodzie” czytamy: „Ostatnia audycja ambasadora Rzplitej Polskiej przy Watykanie p. Skrzyńskiego u papieża Piusa XI miała przebieg bardzo przykry. Papież w cierpkich słowach, bez ogródek, wyraził się o świeżych wypadkach w Polsce. W następstwie p. Skrzyński udaje się na 4-miesięczne ferje, co jest pojęte jako demonstracja rządu polskiego przeciw Watykanowi.

Co więcej! Nuncjusz papieski w Warszawie monsignore Marmaggi otrzymał od rządu marszałka Piłsudskiego order „Polonia Restituta”. Otóż papież odmówił nuncjuszowi pozwolenia na przyjęcie tego orderu“.

Sanacyjny „Ekspress Poranny” wraca ponownie do postawionego żądania, ażeby sami b. więźniowie brzescy przemówili i sformułowali swe oskarżenie. „Chodzi tu przecież — pisze „Ekspress” — nie o polityczne, lecz o ściśle etyczne zagadnienie: czy byli i jakie wypadki dokonywania fizycznych gwałtów nad więźniami, oraz kto jest ich domniemanym sprawcą, czy sprawcami. Na to pytanie wyraźnie, bez żadnych niedomówień, będzie można odpowiedzieć tylko wówczas, gdy się je skieruje na drogę prawnych dochodzeń.

Dlatego powtarzamy: niechaj ci, którzy się uważają za ofiary, lub za świadków owych gwałtów, zarzucą dotychczasowe swe obawy, zdobędą się na odwagę i wystąpią z formalną skargą, przytoczą wiadome im fakty, daty i nazwiska, a wówczas sprawa będzie musiała być ponad wszelką wątpliwość wyjaśniona i konsekwencje wyciągnięte. Sama zaś akcja polityczna nie tylko nie wyjaśni, ale jeszcze bardziej zagmatwa całą sprawę“.

Bankiet pożegnalny na cześć b. min. Kwiatkowskiego

Prasa warszawska donosi, że w sali Malinowej hotelu „Bristol” ma odbyć się bankiet pożegnalny na cześć b. ministra handlu i przemysłu inż. Kwiatkowskiego, w którym weźmie m. in. udział obecny minister handlu i przemysłu pułk. Prystor. B. minister Kwiatkowski wyjeżdża na miesięczny urlop do Zakopanego, a następnie obejmie generalne stanowisko dyrektora fabryki państwowej „Mościce” w Tarnowie z pensją 10.000 zł. miesięcznie.

RADIO

ŚRODA, 17 GRUDNIA

Kraków (313) 11'40 Przegł. prasy, PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15'50 Radjokronika. 16'15 Dla najmłodszych 16'45 Gramof. 17 Kwadrans harc. 17'15 Odczyt pt. „Rodin i jego sekretarz” — wygł. p. W. Hulewicz. 17'45 Koncert P. R., (Heykens, Zimmer, Ketelbey, Moret, Czajkowski). 18'45 Rozmait. komun. 18'55 „Gawędy podhalańskie”. 19'10 Skrz. i giełda rolni. 19'25 Gramof. 19'35 Dziennik prasowy. 20 Odczyt pt. „Europeizacja Hiszpanji” — wygł. dr. St. Ciesielska-Borkowska. 20'15 Feljet. 20'30 Muzyka. 20'45 Kwadrans liter. 21 Koncert Filh. Warsz. (Różycki, Chopin, Karłowicz, Szyma-

WIADOMOSCI Z KRAJU

ODSLONIĘCIE NAGROBKA KU CZCI BŁP. BORYSA STAWSKIEGO

Z okazji pierwszej rocznicy zgonu zasłużonego działacza sjonistycznego, adwokata Borysa Stawskiego odbyło się na cmentarzu żydowskim w Warszawie odsłonięcie nagrobka. Na uroczystości żałobną przybyli oprócz rodziny liczni przyjaciele zmarłego, reprezentanci organizacji i związków sjonistycznych, oraz prezydium Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, którego Borys Stawski był przewodniczącym. W uroczystości wzięli udział również poeta Leib Jaffe

PRELEKCJA PROF. ROBAKA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Na uniwersytecie warszawskim odbyła się onegdaj prelekcja znakomitego filozofa żydowskiego ze Stanów Zjednoczonych profesora Robaka. Przed prelekcją wygłosił prof. Kotarbiński mowę, w której dał ocenę działalności naukowej prof. Robaka. Prof. Kotarbiński scharakteryzował m. in. prof. Robaka, jako Żyda narodowego, interesującego się literaturą żydowską i językiem żydowskim. Następnie prof. Robak wygłosił odczyt n. t. „Nowa teoria w dziedzinie charakterologii“.

ORYGINALNY BANKIET AGUDY

Aguda europeizuje się szybko i przejmuje zwyczaj europejskich stronnictw. Niedawno święciła bankietem bardzo uroczyste „zwycięstwo” odniesione podczas wyborów, w czasie których uzyskała — jak wiadomo — jeden mandat. Bankiet odbył się w Warszawie przy ul. Franciszkańskiej 4, a wzięli w nim udział rabin rzeszowski pos. Lewin, oraz agudowcy wybrani z list sanacji. W bankiecie wzięło udział ponadto 200 osób

SKUTKI PIERWSZYCH ŚNIEŻYĆ

Z powodu ostatnich, dość licznych burz śniegowych szczególnie na kresach, została wstrzymana w wielu miejscach komunikacja kolejowa. Niedaleko Włodzimierza Wołyńskiego pociąg nie mógł przez 5 godzin ruszyć z miejsca, dopiero wysłany z Zamościa specjalny pociąg ratunkowy usunął z toru śnieg i oczyścił linję. Również komunikacja telefoniczna została w niektórych miejscach przerwana z powodu śniegów. Wiadomości o przerwaniu komunikacji telefonicznej i kolejowej nadchodzą z wielu stron Polski. Śnieżyce, szczególnie silnie dają się we znaki w południowej Polsce i na kresach

Z powodu mrozu panującego w ostatnich dniach pojawiła się na Wiśle pod Warszawą pierwsza kra.

PRZERWANY PROCES PRZECIW B. POSŁOWI DOBROCHOWI

W sądzie w Radomiu rozpatrywaną była sprawa przeciwko b. posłowi Dobrochowi, oskarżonemu o wystąpienia antypaństwowe i rozsiewanie fałszywych wiadomości. Rozprawa na wniosek obrony została przerwana do dnia 20 bm. celem przesłuchania dodatkowych świadków.

KTO ZAMORDOWAŁ?

Lwowska „Chwila” donosi: Dnia 27 listopada br. odroczone została rozprawa przeciwko Pawłowi i Michałowi Hindecom, oskarżonym o zamordowanie, względnie współudział w tej zbrodni, dokonał na J. Zadorożnym w Senkowiecach, powiecie rawskim. Proces ten, oparty wyłącznie na poszlakach, silnie wywołał sensację. W danym wypadku sprawa doznała znaczącego powiększenia z dwóch powodów: primo, pierwszy oskarżony stojąc na stanowisku, że zarzuczonego mu mordu nie popełnił, już był raz skazany na śmierć, za tę własną zbrodnię, secundo, drugi oskarżony, któremu prokurator zarzucił jedynie współudział, został skazany za to na 6 lat ciężkiego więzienia, a w międzyczasie wobec swojego obrońcy dra Hankiewicza złożył przyznanie, że to on jest mordercą Zadorożnego.

Po uchyleniu wyroku śmierci sprawa znalazła się ponownie na wokandy sąd przysięgłych we Lwowie. Tym razem w obronie pierwszego oskarżo-

nego wystąpił adwokat Hankiewicz, drugiego zaś b. prok. Gürtler, który zarzucił pierwszemu obrońcy, że nadużył zaufania swojego klienta i za ofiarowanie mu odpowiedniej nagrody Michał Hindec zgodził się wziąć na siebie rolę mordercy, albowiem w myśl nowej procedury karnej nie mogła mu grozić większa kara, aniżeli przy pierwszym wymiarze za tę samą zbrodnię, tj. 6 lat.

W wyniku znanego incydentu między obydwioma obrońcami rozprawę odroczone.

Odbędzie się ona w tej kadencji sądu przysięgłych i rozpocznie się 27 bm.

NIEZWYKŁA TRAGEDJA WE LWOWIE

W nocy z niedzieli na poniedziałek rozegrała się we Lwowie, w mieszkaniu przy ul. Franciszkańskiej 7 ponura tragedia w rodzinie popularnego wywalczonego policjanta. Kazimierza Bandrowskiego.

Sp. Bandrowski powrócił w niedzielę wieczorem do domu i zaopiekował się chorą na grype żoną. Po pewnym czasie ułożył się do snu. Około godziny 12-tej w nocy Bandrowski się obudził, podszedł do stołika nocnego, z którego wyjął rewolwer. Z rewolwerem w rękę powrócił do łóżka i w tym momencie lewą ręką (gdyż był majkudem) strzelił do siebie w bok, pomiędzy żeber. Pierwsza kula przeszła go na wylot i utkwiła w przeciwległej ścianie. Mimo to denat miał jeszcze tyle siły, że (również lewą ręką) strzelił drugi raz w to samo miejsce. Kula znalazła ujście przez drugie ramię i zraniła leżącą obok żonę Bandrowskiego, Wandę, w prawą pierś. Na krzyk żony nadbiegli sąpiedzi, którzy zaalarmowali policję i pogotowie ratunkowe. Na miejsce przybył dotychczasowy przełożony Sp. Bandrowskiego nadkom. Schwarz, który wydał odpowiednie zarządzenia. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Bandrowskiego, wskutek krwotoku wewnętrznego. Żona Bandrowskiego, ranna w pierś, zaopatrzeniu przewieziona została do szpitala powszechnego. Stan jej nie jest groźny.

Wdrożone dochodzenie wykazują, iż Sp. Bandrowski od kilku dni nosił się z zamiarem samobójstwa i w tym kierunku zdradzał się przed swoim otoczeniem. Potęgował się silny rozstrój nerwowy i najprawdopodobniej B. popełnił samobójstwo na tem tle. W niedzielę przedpołudniem Bandrowski pełnił jeszcze służbę jako wywiadowca Wydziału śledczego.

Tragiczna śmierć zdolnego i popularnego funkcyjanta PP wywołała — szczególnie w kołach policyjnych — wstrząsające wrażenie.

SENSACYJNE BANKRUCTWO W POZNANIU

Wielką sensację wywołała w Poznaniu wiadomość, że znana firma Jan Luczak, popadła w niewypłacalność. Luczak należał do najzamożniejszych mieszczan poznańskich. Był on właścicielem wielkiego sklepu z odzieżą męską oraz pasażu „Apollo”, gdzie mieścił się z jednej strony hotel, zamieniony obecnie na biura, dwa kina, „Apollo” i „Metropolis”, znana restauracja z darcin-giem, sklepy itd. Przed 9-ma miesiącami Luczak poddał się nadzorowi sądowemu. Przypuszczano wówczas, że są to chwilowe trudności płynące. Tymczasem teraz Luczak ogłosił niewypłacalność.

PRZEZ PIĘĆ LAT OKRADAL BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

W warszawskim sądzie okręgowym odbył się onegdaj proces rzucający jaskrawe światło na gospodarzę niektórych instytucji państwowych. Przed sądem stanął urzędnik kasowy Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, p. Antoni Kamiński, oskarżony o kradzież 27.000 zł. Sunę tę skradł Kamiński w ciągu 5 lat. W czasie procesu przesłuchano eksperta, który stwierdził, że w banku wprowadzono zły system buchalteryjny, który umożliwiał niewykrycie kradzieży w ciągu pięciu lat. Oskarżony przyznał się do kradzieży i tłumaczył ją tem, że żona jego była chora na gruźlicę, wobec tego pragnął ją leczyć. Sąd skazał Kamińskiego na dwa i pół roku więzienia.

nowski, Statkowski). 22'30 Komun. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Lwów (35.1) 11'40—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40 PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15'20 Komun. 16'15 Dla dzieci. 16'45 Gramof. 17'15 Odczyt z Wilna. 17'45 Koncert. 18'45 D. c. powieści 19 Rozmait 19'15 Odczyt. 19'35 Dziennik prasowy 20 „Kwadrans buchaltera”. 21 Koncert (p. Kraków). 22'30 Kom. meł or 23 Skrz. poczt. franc.

Wiedeń (516.3) 15'20, 17, 19'35, 21'10 Muz.

Budapeszt (550.5) 9'15, 12'05, 17'25, 19'35, 20 Muz. Königswusterhausen (1835) 20 Muz.

KONCERTY WARSZAWSKIE BĘDĄ TRANSMITOWANE DO AMERYKI

W myśl porozumienia między Polskim Radjo a europejskim przedstawicielstwem National Broadcasting Company z końcem stycznia, albo w połowie lutego rozpoczną się stałe transmisje koncertów z Filharmonji warszawskiej na drugą półkulę. Inicjatywę tych transmisji powzięło Towarzystwo amerykańskie. (PAT).

KRONIKA

Grudzień

17

Sroda

27 Kislew 1931

Wschód
słońca
7. m. 40

Zachód
słońca
3. m. 24

Sąd uchylił konfiskatę „Nowego Dziennika”

Z Sądu Okręgowego w Krakowie otrzymujemy następujące pismo:

Sąd okręgowy Wydział IV. karny na posiedzeniu niejawnym w dniu 13-go grudnia 1930 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu Okręgowego wydał następujące postanowienie:

Uchyliła się po myśli par. 489 austr. pr. k. zarządzonej przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie dnia 11. XII. 1930 r. konfiskatę czasopiisma „Nowy Dziennik” Nr. 329 z daty 12. XII. 1930 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie 3-ciej pod napisem „Jak brzmi wniosek w sprawie Brześcia”, a to od słów „pociągnął do” do słów „nad Bugiem” i od słów „Więzienie w Brześciu” do słów „naszej cywilizacji”, albowiem treść tegoż artykułu jako wniosek nagły Stronnictwa Narodowego zgłoszony został do łaski Marszałka Sejmu, zatem jako integralna część protokołu sejmowego nie podlega konfiskacie. — Przewodniczący: (—) S. O. M. Pilarski m. p. Protokolant: (—) Strawiński m. p.

Wielka Akademia Makkabeuszowska

Dnia 20 bm. odbędzie się w sali Żyd. Centrum przy ul. Bocheńskiej Wielka Akademia Makkabeuszowska, urządzona staraniem Żydowskiego Funduszu Narodowego. Na bogaty i urozmaicony program złożą się produkcje muzyczne, wokalne, żywe obrazy itp. Uroczyste przemówienie wygłosi dr. D. Buiwa. Początek o godz. 7.30 wieczór.

Pozostałe bilety do nabycia w Żyd. Funduszu Narodowym, Stradem 15.

Uroczystości Chanukowe na prowincji

Z ramienia Centrali Keren Kajemeth Leisrael w Krakowie odbędą się następujące uroczystości makkabeuszowskie:

- Bochnia — 20 bm. — ref. dr. Kalman Stein
- Nowy Sącz — 20 bm. — ref. prof. M. Mühlstein
- Zywiec — 20 bm. — ref. mgr. Leon Salpeter
- Jasio — 21 bm. — ref. Chaim Neiger z Tarnowa
- Jaworzno — 21 bm. — ref. rabin Naftali Halpern
- Korczyn — 21 bm. — ref. Józef Fromowicz z Jasła
- Mielec — 21 bm. — ref. dr. Jakob Frand
- Trzebinia — 21 bm. — ref. Hans Löw z Oświęcimia
- Zagórz — 21 bm. — ref. Lazarz Mandel z Sokoła

Udziny otwarcia jadalni w Krakowie

Magistrat m. Krakowa jako władza administracyjna ogólnie ustalił następujące godziny otwarcia jadalni obowiązujące z dniem 1 stycznia 1931 r. Piczwszorządne jadalnie jak restauracje, cukiernie, kawiarnie, melczarnie, pasztecziarnie, piwiarnie, winiarnie, miodowne, bary itp. objęte ce świadectwa I i II kategorii, mogą być otwarte we wszystkie dni przez cały rok od godziny 6 do 24,

wszystkie inne jadalnie, mogą być otwarte we wszystkie dni przez cały rok od godziny 6 do 23 jadalnie, oplacające świadectwa I i II kategorii, mogą na skutek wnieśionego podania uzyskać ze Starostwa Grodzkiego przedłużenie czasu otwarcia poza określoną wyżej godzinę na okres czasu nie dłuższy od 1 roku.

Winni przekroczenia tych przepisów ulegną w drodze postępowania karno-administracyjnego karze grzywny do 2.000 zł i karze aresztu do 6 tygodni albo jednej z tych kar.

— **NASZYCH SZAN. ABONENTÓW** krakowskich przepraszamy za pewne nieregularności w doręczaniu pisma w ostatnich dniach, wynikiem wskutek zachorowań kilku roznosicieli na grypę.

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z środy na czwartek mają dyżur apteki: ul. Grodzka 22, pl. Matejki 3, ul. Siemkiewicza 2, Rakowicka 12, Dietla 36 i Rynek podgórski 9

— **Z KRAKOWSKICH SZKÓŁ DOKSZTAŁCACYCH.** Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału

Sledztwo w sprawie tajemniczego zgonu Lubartowskich dotąd nie zostało zakończ.

Głośna była w lecie br. sprawa tajemniczego zgonu dwóch uczniów, braci Lubartowskich, synów urzędnika pocztowego, zam. przy ul. Mogińskiej w Krakowie oraz zachorowania ich korepetytora, który stawał się u Lubartowskich. Aresztowana pod zarzutem otrucia chłopców druga żona Lubartowskiego, laborantka w szpitalu epidemicznym św. Łazarza, została w toku śledztwa sądowego wypuszczona na wolną stopę na skutek decyzji sędziego śledczego Dra Czumańkowskiego. Jakkolwiek podejrzana Maria Lubartowska zniknęła się od 4 i próby sięgły na wolnej stopie, śledztwo przeciw niej toczy

się w dalszym ciągu i nie ma konkretnych danych, jak się miało odejść. Jednym z powodów jest wyłączenie niezwłocznie w przeprowadzeniu przez sądowniczą komisję, która spożyła chłopcy bezpośrednio. Mianowicie prof. D. miał lekarskiej ul. J. dotąd nie otrzymał wyniku ekspertyzy. Nie jest to zrozumiałe zainteresowanie w tej zagadkowej sprawie.

W tym celu wydział przyjął uchwałę o wycieczkach uczniów na koszt państwa do szkół zawod. doksz. 707, dalej uczniów i uczennic do szkół doksz. handl. 410. Wydział zatwierdził wprowadzenie w tym roku nauki gosp. domowego we wszystkich zawodowych szkołach dokształcających dla dziewcząt zgodnie z nowym programem nauki wydanym przez kurium. W dalszym ciągu wydział przyjął spowolnienie o wycieczkach uczniów na koszt państwa przeznaczonych na nagrody dla najlepszych uczniów 77 uczniów zwiedziło zakłady przemysłowe w Bielsku, Hucie Bismarcka, Chorzowie, Andrychowcie i Kątach, nadto zwiedziła uczniowie Częstochowę i Warszawę. Organizatorami tych wycieczek dyr. Haraschinowi oraz kierownikom poszczególnych grup, wydział wyraził podziękowanie.

— ZE STOWARZYSZENIA KANDYDATÓW

ADWOKACKICH. Ważne zgromadzenie Stowarzyszenia Kandydatów adwokackich okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie dokonało wyboru nowych władz Stowarzyszenia w składzie następującym: prezes dr. Stanisław Frommer, wiceprezes dr. Maksymilian Hornung, dr. Marceli Schurer, sekretarz dr. Henryk Bader, skarbnik dr. Jan Rapaport, członkowie wydziału dr. Jan Bador, dr. Emil Gotlib, dr. Izidor Szabert, zastępcy członków wydziału mr. Laura Baderowa, dr. Ernest Landau, dr. Maksymilian Pufeles, komisja rewizyjna dr. Gerszon Bazes, dr. Bauminger i dr. Maurycy Pufeles.

Agendy biura pośrednictwa przy Stow. kandydatów adw. prowadzi nadal prezes dr. Frommer, do którego uprasza Stow. skierowywać zgłoszenia wolnych posad dla kandydatów adwokackich. Adres: dr. St. Frommer w kancelarii adwokata Trampera ul. Florjańska 28, Nr. tel. 113-35

— KTO MA PRAWO POBIERANIA OPŁAT

DROGOWYCH. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w związku z ośnośnym wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego opłaty drogowe na budowę i utrzymanie dróg pobierać mogą tylko wojewódzkie i powiatowe władze komunalne, w drodze uchwał gminy miejskie i wiejskie zarówno wydzielone jak i niewydzielone, nie mają w żadnym razie prawa do pobierania tych opłat. W razie konieczności pokrycia kosztów budowy względnie utrzymania dróg, gminy miejskie i wiejskie korzystają z szeregu innych źródeł, m. in. z podatku inwestycyjnego.

— POD ZARZUTEM ZAMORDOWANIA SZWAGRA.

W toku dalszych dochodzeń w sprawie znalezionych zwłok zamordowanego w dniu 12 bm. Władysława Curyły z Borzęcina, powiat Brzesko (o czym onegdaj donieśliśmy), został przytrzymany Andrzej Wójcik, szwagier wymienionego, jako silnie podejrzany o dokonanie morderstwa względnie o brać udział w zamordowaniu Curyły. Dalsze dochodzenia w toku.

— **NIEZWYKŁY „FIGIEL”.** Policja przytrzymała Figla Władysława z zawodu muzyka, zam. przy ul. Botanicznej 6 za oszustwo polegające na tym, że w dniu 3 bm. zwrócił się telefonicznie do Zakładu Zaostrzenia Wojskowego przy ulicy Bosackiej i podając się za dowódcę DOK zarządził, ażeby przyjęto do powyższego Zakładu w charakterze pracownika Figla Władysława, co też uczyniono. Po kilkunastu dniach oszustwo wyszło na jaw.

— **JESZCZE JEDEN NAIWNY.** Wanuch Michał, kował w Siedlisk, pow. Jasło, kupił na plantach od nieznanego mu osobnika 2 pierścianki złote za kwotę 100 złotych. Jak się później okazało, Wanuch padł ofiarą oszustwa, gdyż pierścianki owe są sporządzone z mało wartościowego metalu.

— PLAN JEDNEJ DOKI

by organa policji odbiorczy systemie ogólnopolskim, za systematyczną współpracą, mianowicie przez Leona Gombingera, inspektora powiatowego 2, 2) Henryka Szulca, wydziału kwoty 70 złotych służącej, zam. przy ul. Sobieskiego 2, związane z wyrobieniem Pawłowską, krawczynią, zam. przy ul. Florjańskiej 33 — 2) 4) Franciszka Wandewicza, aka 13 jako podejrzanego o szkody Eugeniusza Müllera, aka 29, zamieszkałego w Krakowie, ul. Karmelitańska 5; za niedanie polewego wartości Dra Barbora, właściciela firmy, oraz nieprawidłowe posiadanie

— WYPRAWY ZŁODZIEJCZY

bm. Wobec braku sprawy w Krakowie, w Krakowie, przy ul. Brackiej, maszyna do pisania marki „Lening” Zygmunta, kapitan, zam. zgłosił, że dnia 10 bm. nieznanemu cyfrowemu złodzieju dostał się i skradł w skradkę jego walizkę, go jednego garderobę, wartości 200 złotych, 15 dni 15 bm. skradziono szklana garderobę i bieliznę wartości 100 złotych. — **Wojas Jan,** porucznik 40 p. p. że dnia 15 bm. w poczekalni II. Krakowie nieznanymi sprawcami, kradł uwagi, skradł mu walizkę z garderobą, wartości 100 złotych. — **Klausnerowi Salomonowi** Pędzichów 1. 19 podczas ścisłego w go Teatru skradziono portfel, wartości 300 złotych, 3 wieszaki na kwotę 1680 złotych, bielizny.

— UROCZYSTE OTWARCIE LOKALU

WEGO MAKKABI (Kraków) w Krakowie przy ul. Gertrudy 16, nastąpi we wtorek, o godz. 7.30 wiecz. Na uroczystości klubowi zaprasza wszystkich członków, w tym gremialnego obowiązkowego przybycia. Słuchamy. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Ścisła oficjalna zebranie towarzyskie.

— MATERIAŁ OPALOWY BEZPŁATNIE

UBOGICH. Uboga ludność może otrzymywać bezpłatnie materiał opalowy, dnia w dni poniedziałkowe w sklepie p. Rutkowi, ul. Brzozowa 16.

— NA ŚWIĘTA urządza

Del-Ka

I w tym roku swoim Odbiorcom niespełniankę, albowiem pomimo dalszej niżki cen przyjmują filje przy sprzedaży każdej, w dalszym ciągu wymienionej pary — gazetowy czek wartości 21. — A zatem uwaga! Czek taki wyciąć i przechować! Szkoda w tych ciężkich czasach każdego grosza. — Uwaga! Czek świąteczny „Delka” na ostatniej stronie.

4060m

Zwycięstwo Kanolda

cukierków eukaliptusowo — mentolowych we walce z gripą, która przy używaniu tych cukierków ustępuje, do nabycia w handlach cukierniczych.

4048er

Oddziałów Orga- „WIZO”

polisce i Śląsku!

został zwołany XVII. Kon-
czasu otwarcia bram Pale-
cze przed problemami tak
li obecnej. Po latach bez-
ji otar — chcą nam unie-
naszej Ojczyzny.

gresu sjonistycznego usły
swoją glos, usłyszysz to, co
eka.

gresu usłyszysz cały cywili-
stwo nadal zwarcie i soli-
co dała nam deklaracja
andat.

gresu dowiedzą się kiero-
wiatowej, że żydostwo w
e i niepodległość Palesty-
z przeciwnie, wbrew osta-
tu palestyńskiego podwaja
la zrealizowania ostatecz-
dbudowy Erec Izrael.

chwili zwracamy się do
e, stańcie i Wy w naszych
dy szkła. Znamy Waszą
y, że jak dotychczas, tak
naszych nadziei i spełni-

yczny musi wykazać, że
lków nie tylko nie zmala-
a. Tych wszystkich, którzy
po ostatnich wypadkach,
ej idei zwerbować.

wamy dziś Kobiety Żydow-

Kupujcie szkell Sprzeda-

tralna Komisja Szeklowa

ach. Małopolski i Śląska.

ogo

Chanukowe w szkole hebrajskiej

zaniem odbyła się onegdaj
zajm hebrajskim, przy ul.
czystość chanukowa, która
te młodzieży i rodziców. Na
się produkcje chóru szkolnego,
yczne, tańce, piękna insceniza-
tema: „Maot szel Chanuka”.
egranie jednaktówki. Ten o-
trazem połączony był z wręcze-
miastkowego trzem uczniom
ony od 10 lat brał udział w u-
dowodowych, a w roku bez-
szkołę. W imieniu kierowni
zrentował i wręczył „dyplomy

zakładem była się odegranem przez
nie wiązanki pieśni żydowskich.
w hebrajskiej szkole powszechnej
wczorki chanukowe dla najmłod-
ychowanków szkoły hebrajskiej. Na
złożyły się głównie tańce i śpiewy

Jednodniówka „Jehuda”

UDA”, jednodniówka z okazji jubileu-
canizacji młodzieży „Jehuda” 1910—1930
sć tej interesującej jednodniówki składa-
następujące artykuły: Pos. Dr. Ozjasz
z okazji jubileuszu Jehudy. Dr. L. Schwarz-
t: „Jehudzie” na dalszą drogę.. Dr. W. Ber-
Elhammer: Biała Księga i białoniebieski Sztan
lar. Dr. O. Herschdorfer: In Oriente lux; Dr. B.
Katz: J. C. Rimmca. H. Herzog: Herzl i mło-
dziez. L. Reznar: O treść pracy młodzień-
czych organizacji sjonistycznych. H. Weksner:
O dom ludowy dla młodzieży żydowskiej. R.
Hochman: Nasz jubileusz... Lisy chaluców,
członków Jehudy. H. Nehmer: Jehuda. D.
Schön: Obóz „Jehuda” w roku 1930. Pamięci
bip. Dra S. Wahrhaftiga. Kronika jubileuszowa.
Adres Kraków, Stradom 15. Cena 1 zł

**DOM WYCIECZKOWY ŻYDOWSKIEGO TO-
WARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO W ZA-
KOPANEM NA JASZCZURÓWCE.**

Po długich i mozolnych wysiłkach udało się
Zarządowi Żydowskiego Towarzystwa Krajo-
znawczego zrealizować projekt założenia wia-
snego Domu Wycieczkowego w Zakopanem na

Marszałek Piłsudski na urlopie

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 15 grudnia.

Marszałek Piłsudski wyjechał już na urlop.
Wszystko odbywa się wedle ściśle opracowa-
nego planu. Jeszcze wiosną oświadczył marsz.
Piłsudski w rozmowie z księciem Radziwillem
że zamierza późną jesienią, albo z początkiem
zimy wyjechać na portugalską wyspę Madere.

Wybory zostały przeprowadzone, Sejm opra-
cowyduje nowy regulamin, przygotowuje się
do przeprowadzenia zmiany konstytucji, a w
międzyczasie załatwi bez wielkich trudności
budżet.

Utworzono nowy rząd, któryby potrafił sil-
ną dłoń kierować państwem w czasie nieo-
becności marsz. Piłsudskiego. Wszystko jedno,
kto jest tam wiceministrem albo ministrem.
Często odgrywa wiceminister większą rolę niż
sam minister.

W pierwszych szeregach rządu znajduje się
faktycznie brygada oddanych ludzi, którzy
przebyli z marsz. Piłsudskim całą drogę na po-
lach bitew i w polityce.

Premjer Sławek przeszedł z marsz. Piłsud-
skim niemal całą swoją karierę, począwszy od
P. P. S. i Legionów. W ciężkich ki-
jowskich czasach pracował pułk. Sławek w
drugim oddziale sztabu następnie przeszedł do
polityki parlamentarnej. Podobnie pracował
wicepremier Pieracki, kierując z początku dru-
gim oddziałem sztabu i przechodząc potem do
polityki parlamentarnej.

Minister spraw zagranicznych Zaleski nie
przebył może tych wszystkich etapów, jakkol-
wiek zawsze bronił orjentacji legionowej mie-
szkając w czasie wojny w Londynie. Ale jego
zastępca, wiceminister pułk. Beck był przez
długi czas uczniem marsz. Piłsudskiego i bę-
dzie zawsze wiernie reprezentował jego bie-
myśli w polityce zagranicznej.

Na czele ministerstwa pracy znajduje się sta-
ry piłsudczyk, gen. Hubicki. Ministerstwem
handlu kieruje pułk. Prystor. Ministerstwem
spraw wewnętrznych — gen. Skłałowski, a
jego głównym zastępcą jest były dowódca 7.
pułku ułanów, legionista pułk. Stamirowski.

Na czele ministerstwa skarbu znajduje się
były szef drugiego oddziału sztabu pułk. Ma-
tuszewski. Jego zastępca jest legionista z pier-
wszej brygady pułk. Koc, a jego drugim za-
stępcą p. Starzyński, który przeszedł szkołę le-
gionową. Na czele ministerstwa robót publicz-

nych stoi legionista, gen. Norwid-Neugebauer.

Ministerstwem reformy rolnej kieruje rów-
nież działacz polityczny, który przebył wszy-
stkie walki niepodległościowe obozu marsz.
Piłsudskiego, p. Kozłowski. Tylko na dwóch
punktach pozostawiono „cywilów” i nowych
ludzi: w ministerstwie rolnictwa i w minister-
stwie komunikacji, gdzie się obecnie przepro-
wadza komercjalizację kolei.

Marszałek Świtalski jest byłym adjutantem
marszałka Piłsudskiego. Marszałek Senatu
organizował na rozkaz marszałka Piłsudskie-
go władze cywilne w okręgu mińskim w roku
1919. Rząd więc oraz reprezentanci władzy u-
stawodawczej przedstawiają charakter jedno-
lity.

A trzeba stwierdzić, że jakkolwiek ostatnie
wywiady marszałka Piłsudskiego nie są już
tak efektowne jak poprzednie, to jednak są
wyraźniejsze jako dyrektywy i rozkazy. Przed
wyjazdem udzielił marsz. Piłsudski wywiadu,
który jest jasną dyrektywą, jak Sejm ma zmie-
nić konstytucję, albo mówiąc wyraźniej, jaką
władzę powinien posiadać Prezydent państwa.

Marsz. Piłsudski nie chce otrzymać władzy
od Seimu lub Senatu, zbyt lekceważy z daw-
nych czasów te instytucje. Pragnie, by czło-
wiek na najwyższym urzędzie był wybierany
przez sam lud w formie plebiscytu (dawne
hasło Wzwoleńca) Zato atoli pragnie marsz.
Piłsudski, by najwyższymi przedstawicielami naro-
du posiadał najwyższą (suwerenną) władzę.

Najcięższe i najostrzejsze konflikty oraz naj-
ważniejsze sprawy winien rozstrzygać wyła-
cznie Prezydent państwa, a nie inna instancja
Prezdyent państwa winien np. mieć prawo
podpisywać i zawierać układy pożyczkowe. W
starej konstytucji stał Prezydent państwa na
czele armii w czasie pokoju (było to zwróce-
nie przeciwko marsz. Piłsudskiemu), atoli wy-
powiedzieć wojnę miał prawo tylko za zgodą
Seimu. Obecnie ten artykuł ma być wedle wy-
wiadu marsz. Piłsudskiego usunięty.

Przed swoim wyjazdem na Madere wypo-
wiedział więc marsz. Piłsudski jasno, jak wy-
obraża sobie władzę Prezydenta państwa. Mar-
szalek wyjechał na urlop. Dla wykonania je-
go programu i dla zmiany konstytucji pozos-
tawił dobrany odpowiednio rząd i dwóch od-
danych sobie marszałków w Sejmie i Senacie.
Sin.

Francja pod znakiem skandalów finansowych

Paryż 16. 12. (B) Z Montpellier donoszą o
nowym skandalu finansowym. Tym razem o-
głosiła niewypłacalność pewna firma makler-
ska, której dyrektor dopuścił się defraudacji
na szkodę instytucji w wysokości 2 milionów
franków. Wedle sprawozdania ministerstwa
sprawiedliwości, w Paryżu stoi 181 bankierów
pod oskarżeniem działania na szkodę swych
klientów. 35 z nich znajduje się w więzieniu.

Heimwehra przeciwko Starhembergowi

Wiedeń 16. 12. PAT. Kierownictwo Heim-
wehry Dolnej Austrii na której czele stoi chrze-
ścijańsko-społeczny inż. Raab rozesłało do pra-
sy komunikat, zawierający ostre zarzuty prze-
ciwko ks. Starhembergowi. Polityka ks. Star-
hemberga powiedziane jest w komunikacie—
była mętną igraszką ideami narodowo-socjali-
stycznymi i faszystowskimi i miała na celu
dokonanie gwałtownego przewrotu w Austrii.
Jako minister ogłaszał ks. Starhemberg przed-

południem szumne rozporządzenia, które po-
południu sam odwoływał. Raz rzucił się on w
ramiona narodowych socjalistów — brzmi ko-
munikat — drugi raz odsuwał się od nich.
„Chwiejna ta polityka wywołała w kołach
Heimwehry dezorganizację.” Ludność Dolnej
Austrii, a zwłaszcza chłopci, są przeciwni me-
todom faszystowskim. Kierownictwo Heimwehry
Dolnej Austrii pragnie oczyścić radykalnie
Heimwehrę z elementów, negujących pra-
wne podstawy państwa“.

Nowa metoda obniżenia ciśnienia krwi

Wiedeń 16. 12. PAT. Dzienniki wiedeńskie
donoszą: Lekarz dr. E. Lange stwierdza w
„Münchener Medizinische Wochenschrift” że
udało mu się obniżyć ciśnienie krwi przez stoso-
wanie u zwierząt doświadczalnych a także i
pacjentów ekstraktu z nerek. Przez kilkakrotne
stosowanie tego ekstraktu udało się drowi Lan-
genowi uzyskać długotrwałe obniżenie ciśnienia
krwi bez szkody dla funkcji oddechowej i ser-
cowej.

Jaszczurówce. Dom, ten, pięknie położony, po-
sadający wszelkie wygody, a mianowicie: świa-
tło elektryczne, kanalizacja, wodociąg, łazienki
auto do dyspozycji mieszkańców. Domu oraz
sprężysta administracja udostępni turystom po-
byt w Zakopanem. W związku z tem. Ż. T. K.
organizuje w tym roku 10- i 15-dniowe wycie-
czki i kolonie wypoczynkowe turystyczne.

Dom Wycieczkowy będzie otwarty zarówno dla
wycieczek zbiorowych szkolnych, związków, in-
stytucji, jakoteż dla poszczególnych turystów
bez przerwy w ciągu całego roku. Zapisy
przyjmuje Centrala Ż.T.K. Warszawa ul. Ogro-
dowa 8a, lub też administracja Domu Wycie-
czkowego w Jaszczurówce ad Zakopane, Hotel
„Warszawski“.

ZIENIE

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 16. 12. 1930 Akcje w zaniechaniu. Dolar bez zmiany.

Akcje przemysłowe: Elektrownia 37

Zebranie giełdowe cechowało w dalszym ciągu brak ochoty do pracy. Większość papierów z braku zapotrzebowania w zupełnym zaniechaniu. Tendencja chwiejna. Ruch ospały. Do transakcyj doszło jedynie z papierów przemysłowych. Elektrownia po kursie słabszym. Obrót drobny.

Na pogiełdzu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Podaż dostateczna przy niewielkim zapotrzebowaniu. Usposobienie spokojne. Płacono w Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.90, czek bankowy 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol. 8.87 i pół do 8.89 i pół, czek 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Lwów dol. 8.87 i trzy czw. do 8.89 i trzy czw., czek 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice dol. 8.88—8.90, czek 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 16. 12. PAT. Akcje: Bank Polski 155.50, 155, Bank Zachodni 70, Sole Potasowe 92, Elektryczność Dąbrowa 48, Częstocice 31.50, 32.50, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 51.50, Węgiel 36, Lilpop 21, Modrzejów 9.50, Norblin 31, Ostrowiec ser B. 44, 45, Parowozy I i II emisja 19, Rudzki 11.75, Starachowice 10.35. Pożyczki: 3 proc. budowlana 50, 4-proc. inwestycyjna 99, 5-proc. dolarowa 54.75, 54.50, 5-proc. konwersyjna 50, 8-proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolar 8.896, 8.916, 8.876. Dewizy: Belgja 124.65, 124.96, 124.31, Gdańsk 173.23, 173.66, 172.80, Londyn 13.32 i pół, 13.13, 13.22, Nowy Jork 8.914, 8.934, 8.891, Nowy Jork telegr. 8.923, 8.912, 8.903, Paryż 35.05 i pół, 35.14, 34.97, Praga 26.47, 26.53, 26.41, Szwajcaria 173.03, 173.46, 172.60, Włochy 46.73, 46.85, 46.61, Berlin 212.62.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 16. 12. 1930. Zyto 19, orientacyjna 18—18 i pół, pszenica 22 i pół do 24, owies 19 i jedna czw. do 20 i pół, mąka żytnia 30 i trzy czw., pszena 42 i trzy czw. do 45 i trzy czw., otręby pszenne 12 i pół do 13 i pół. Reszta bez zmiany. Usposobienie słabsze.

GIEŁDA WIEDENSKA

Wiedeń, 16. 12. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.99—169.49, Bukareszt 1.20 i pół do 1.22 i pół, Budapeszt 124.02—124.32, Londyn 31.42 i jedna czw. do 34.52 i jedna czw., Nowy Jork 708.75—711.25, Paryż 27.84 i pół do 27.94 i pół, Praga 21.02 i trzy ósme do 21.10 i trzy ósme, Warszawa 79.40—79.68, Zurych 137.04—137.94. Amerykańskie 705.75—709.75, Niemieckie 168.74—169.34, Francuskie 27.80—27.96, Szwajcarskie 137.15—137.95, Czeskie 20.99 i pół do 21.11 i pół, Węgierskie 124.02—124.42.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 13.9, Hipoteczny Lwów 61 i pół, Zieleniewski 22, Karpaty 18.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 16. 12. PAT. Paryż 20.25 i jedna czw., Londyn 25.03, Nowy Jork 5.15.62 i pół, Belgja 72, Włochy 27, Berlin 122.88, Wiedeń 72.60, Praga 15.29 i pół, Warszawa 57.75, Budapeszt 90.22.5, Bukareszt 3.06 i trzy ósme.

Przeciw podnoszeniu cen mąki i chleba

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów i komisarzy rządu m. stoł. Warszawy okólnik, w którym zaznacza, że stwierdzona na krajowych rynkach zbożowych w ostatnich dniach lekka tendencja zwyżkowa cen żyta dała powód do podniesienia w szeregu miejscowości cen mąki i chleba. Ponieważ od kilku miesięcy nie wywierano specjalnego nacisku na organizacje piekarskie i młynarskie w kierunku obniżenia cen mąki i chleba mimo powolnego spadku cen żyta, MSW uważa za niedopuszczalne tolerowanie zwyżki cen chleba w chwili obecnej, do póki tendencja poprawy cen żyta nie utrwali się na rynkach krajowych. MSW poleca przeto wojewodom zwrócić baczność uwagę na kształtowanie się cen mąki i chleba oraz wydać zarządzenie, któreby mogło skutecznie przeciwdziałać wszelkim

Poincaré umierający?

Paryż 16. 12. (B) W stanie zdrowia dawnego premiera francuskiego Poincaré nastąpiło znaczne pogorszenie. Dziś przedpołudniem obiegła Paryż pogłębiona jego śmierci. Na szczęście wiadomość ta okazała się nieścisłą. Przypuszczają, że dawny premier nadwyrężył się w ostatnich dniach i przytem zaziębił się, w następstwie czego choroba pogarszała się z dnia na dzień. W sobotę wieczorem Poincaré

położył się do łóżka a w niedzielę wieczór doznał udaru mózgu, w następstwie czego został do połowy sparaliżowany. Stan pacjenta jest bardzo poważny.

Paryż 16. 12. PAT. Lekarz przybyły wczoraj o godz. 20.45 do mieszkania Poincarégo oświadczył dziennikarzom, iż spędzi tam noc. Ta decyzja lekarza budzi obawę, że w stanie zdrowia Poincarégo nastąpiło pogorszenie.

Zamach na scwiecki pociąg wojskowy

Wilno 16. 12. PAT. Z pogranicza donoszą o wielkiej katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się w nocy z 13 na 14 bm. na linii kolejowej Zaslów — Mińsk. W dniu 13 bm. wyruszył z Mińska pociąg wojskowy, wiozący 300 żołnierzy i starszyznę sowiecką, w kierunku granicy polskiej. W pobliżu stacji Zaharycze pociąg najechał na przeszkodę i runął z nasypu do głębokiego rowu. Kilkunastu żołnierzy zostało rannych, wielu odniosło ciężkie rany. Przybyła na miejsce wypadku komisja śledcza znalazła w szynach żelazne drągi, zaś nieco dalej szyny były odśrubowane. Kierownik stacji Zaharycze oraz 7 osób ze służby kolejowej aresztowano.

Z zemsty podpalił cerkiew

Wilno, 16. 12. PAT. „Ekspres Wileński“ donosi, że w Charsach, gminy donaczewskiej w nocy z soboty na niedzielę spaliła się cerkiew prawosławna. Pożar powstał w zagadkowych okolicznościach. Policja zajęła się energicznie wysledzeniem jego przyczyny. W odległości kilkuset kroków od cerkwi znaleziono w zaroślach bańkę od nalty, która należała do Buławy, mieszkańca wsi Charsy. Buława przyznał się do podpalenia cerkwi i zeznał, że chciał się zemścić na duchownym, który odmówił mu udzielenia rozwodu.

Gdy 14-letni chłopiec bierze karabin do ręki...

Poznań, 16. 12. PAT. W Dębicy wydarzył się podczas ćwiczeń przysposobienia wojskowego tragiczny wypadek. 14-letni Jan Jackowski z Dębicy podciągnął za cyngiel postawionego w stojaku karabinu, skutkiem czego nastąpił strzał, który ugodził w głowę 1-letniego Michała Zawarczyka. Strzał był śmiertelny. Zawarczyk w chwili po wypadku zmarł.

KOMUNIKATY

— „NOWY JORK I JEGO ŻYCIE“. Naczelnik Kuratorjum Okr. Szkolnego Dr. Mieczysław Ziemanowicz, wygłosi odczyt „Nowy Jork i jego życie“ we czwartek, 18 bm. o 7 wieczór w sali Muzeum Przemysłowego, Smoleńsk 9. Wykład ilustrowany będzie licznymi obrazami świetlnymi. Dochód na cele T.O.M.

— „WSPÓLPRACA GOSPODARCZA POLSKO-SZWEDZKA“. Odczyt na powyższy temat wygłosi dziś o godz. 6 popo. w sali Izby Handlowej na zebraniu dyskusyjnym Towarzystwa Ekonomicznego wicedyrektor Związku Przemysłowców, p. dr. Tadeusz Spitzer. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— KURS JĘZYKA ESPERANTO, urządzony przez Sekcję Kursową K. O. Świat. Kongr. Esper., rozpocznie się w czwartek 18 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu T.N.S.W., Rynek gł. 34 (Pałac Spiski) metodą łatwą i bezpośrednią bez potrzeby nauk. Wstęp wolny. Pierwsza ekcja (tj. w czwartek) bezpłatna, należy jednak zapoznać się z zeszłymi pisaniami.

usiłowaniom ze strony organizacji młynarskich i piekarskich, zmierzającym do nieuzasadnionego podniesienia cen mąki i chleba.

Ponadto MSW zwróciło szczególną uwagę wojewodom na zbyt duże rozpięcie między cenami pszenicy a cenami chleba i pieczywa pszennego. Należy przeto wezwać organizacje piekarskie do poddania rewizji obecnej kalkulacji cen pieczywa pszennego.

UPADŁOŚCI NA WĘGRZECH. W tych dniach zawiesiły wypłaty dwie firmy branży konfekcyjnej w Budapeszcie, mianowicie dom handlowy Geza Rado (pasywa 600,000 pengő) i dom towarowy „Pestvideki“, którego pasywa wynoszą 1,5 milj pengő.

Komunikat rządu hiszpańskiego mówi o upadku rewolucji

Paryż 16. 12. (B) Rząd hiszpański wydał nowy komunikat, w którym oświadcza, że usiłowania wywołania powstania w niektórych miejscowościach hiszpańskich są dziełem agitacji komunistycznej. Niepowodzenie rewolucjonistów należy zawdzięczać wierności armii. Nie udał się także strajk generalny. W Jaca, skąd wyszedł ruch rewolucyjny, zginęło ogółem 11 osób. W liczbie tej wyliczonych jest dwóch oficerów, którzy mocą wyroku sądu polowego zostali straceni.

Przywódcy buntu wojskowego w Madrycie schronili się do Portugalii

Paryż 16. 12. (B) Jak z Lizbony donoszą, wczoraj popołudniu w pobliżu miasta wylądowały 4 samoloty hiszpańskie wraz z generałem del Lano, majorem Franco i 10 oficerami, którzy po kapitulacji lotniska w Madrycie ratowali się ucieczką. Samoloty zostały zajęte przez władze portugalskie a lotników internowano. Ponieważ chodzi o przestępców politycznych, przeto nie będą oni wydani władzom hiszpańskim.

Centralizacja władzy w Sowietach

Ryga 16. 12. (R) Z Moskwy donoszą, że centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych uchwalily rozwiązać wszystkie komisariaty spraw wewnętrznych we wszystkich poszczególnych republikach sowieckich. Zarządzenie to wydano w celu scentralizowania władzy. Kompetencje dotychczasowych komisariatów spraw wewnętrznych zostaną w części przekazane zarządom komunalnym i GPU.

Wolna celna węgiersko-czechosłowacka

Budapeszt, 16. 12. PAT. Minister finansów zawiadomił wszystkie komory celne, że o godz. 001 dnem 16 grudnia traktat handlowy węgiersko-czechosłowacki przestaje obowiązywać. W konsekwencji więc taryfy celne, zawarte w tym traktacie tracą swą ważność i w stosunku do towarów czechosłowackich obowiązywać ma węgierska taryfa autonomiczna.

Protesty przeciwko zakazowi wyświetlania filmu Remarque'a

Berlin 16. 12. PAT. Z inicjatywy republikańskiego Reichsbanneru odbył się wczoraj wieczór w Berlinie szereg zgromadzeń protestacyjnych przeciwko zakazowi wyświetlania filmu Remarque'a „Na zachodzie nic nowego“.

Coctalle z czosnku

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a Amerykanie już teraz bardzo gorąco o to się troszcza, czy będą mieli dość trunków, by urozmaicić sobie święta. Kwitnie więc handel alkoholem przemysłowym, który nie tylko jest bardzo drogi, ale jest też bardzo często szkodliwy dla zdrowia. Niebezpieczny jest zwłaszcza alkohol sroczony z metylu. By zapobiec masowej sprzedaży tej trucizny, postanowił Doran, komisarz czuwający nad prohibicją, podać do wiadomości publicznej niewinny środek zapomocą którego można w domu sporządzić sobie alkohol. Środek ten nazywa się „Alcolate“ a sporządza się go głównie z czosnkiem. Przy pomocy tego więc środka będą mogli Amerykanie na święta fabrykować sobie coctalle, zalatujące wprawdzie czosnkiem i zgniełymi jajami, ale dla organizmu wcale nieszkodliwe.

Oddziałów Orga- „WIZO”

Polisce i Śląskul

został zwołany XVII. Kon-
czasu otwarcia bram Pale-
cze przed problemami tak
i obecnej. Po latach bez-
i oliar — chcę nam unie-
ę naszej Ojczyzny.

agresu sjonistycznego usły
swoją glos, usłyszy to, co
beka.

agresu usłyszeli cały cywili-
stwo nadal zwarcie i soli-
co dała nam deklaracja
ndat.

agresu dowiedzą się kiero-
wiatowej, że żydostwo w
i niepodległość Palesty-
przeciwie, wbrew osta-
u palestyńskiego podwaja
zrealizowania ostatecz-
budowy Erec Izrael.

chwili zwracamy się do
stańcie i Wy w naszych
dy szkła. Znany Waszą
y, że jak dotychczas, tak
naszych nadziei i spełni-

tyczny musi wykazać, że
ników nie tylko nie zmala-
a. Tych wszystkich, którzy
po ostatnich wypadkach,
jej idei zwerbować.

wamy dziś Kobiety Żydów

Kupujcie szekell Sprzeda-

ralna Komisja Szeklowa
zach. Małopolski i Śląska.

o-go

Chanukowe w szkole hebrajskiej

szaniem odbyła się onegdaj
szekulum hebrajskim, przy ul.
czystość chanukowa, która
młodzieży i rodziców. Na
się produkcję chóru szkolnego,
ryczne, tańce, piękna insceniza-
chena: „Maot szel Chanuka”.

tegramie jednaktówki. Ten o-
gram połączony był z wręcze-
matematycznego trzem uczniom
ony od 10 lat brał udział w u-
chodniowych, a w roku bieżą-
szkołę. W imieniu kierowni
żeniów i wręczył „dyplomy

zakończyła się odegranem przez
obną wiozanki pieśni żydowskich.
w hebrajskiej szkole powszechniej
wczorki chanukowe dla najmłod-
ychowanków szkoły hebrajskiej. Na
złożyły się głównie tańce i śpiewy

Jednodniówka „Jehudy”

UDA”, jednodniówka z okazji jubileu-
tanizacji młodzieży „Jehuda” 1910—1930
sę tej interesującej jednodniówki składa-
następujące artykuły: Pog. Dr. Ożjasz
z okazji jubileusza Jehudy. Dr. L. Schwarz-
t: „Jehudzie” na dalszą drogę... Dr. W. Ber-
elhammer: Biała Księga i białoniebieski Sztan-
dar. Dr. O. Herschdorfer: In Oriente lux; Dr. B.
Katz: J. C. Rumania. B. Herzog: Herzl i mło-
dzież. L. Rozner: O treść pracy młodzień-
zych organizacji sjonistycznych. H. Weksner:
O dom ludowy dla młodzieży żydowskiej. R.
Hochman: Nasz jubileusz... Listy chaluców,
czienków „Jehudy”. H. Nehmer: Jehuda. D.
Schiff: Obóz „Jehudy” w roku 1930. Pamięci
bip. Dra S. Wahrhaftiga. Kronika jubileuszowa.
Adres Kraków, Stradom 15. Cena 1 zł

**DOM WYCIECZKOWY ŻYDOWSKIEGO TO-
WARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO W ZA-
KOPANEM NA JASZCZURÓWCE.**

Po długich i mozolnych wysiłkach udało się
Zarządowi Żydowskiego Towarzystwa Krajo-
znawczego zrealizować projekt założenia wła-
snego Domu Wycieczkowego w Zakopanem na

Marszałek Piłsudski na urlopie

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 15 grudnia.

Marszałek Piłsudski wyjechał już na urlop.
Wszystko odbywa się wedle ściśle opracowa-
nego planu. Jeszcze wiosną oświadczył marsz.
Piłsudski w rozmowie z księciem Radziwillem
że zamierza późną jesienią, albo z początkiem
zimy wyjechać na portugalską wyspę Maderę.

Wybory zostały przeprowadzone, Sejm opra-
cowyduje nowy regulamin, przygotowuje się
do przeprowadzenia zmiany konstytucji, a w
międzyczasie załatwi bez wielkich trudności
budżet.

Utworzono nowy rząd, któryby potrafił sil-
ną dłoń kierować państwem w czasie nieo-
becności marsz. Piłsudskiego. Wszystko jedno,
kto jest tam wiceministrem albo ministrem.
Często odgrywa wiceminister większą rolę niż
sam minister.

W pierwszych szeregach rządu znajduje się
faktycznie brygada oddanych ludzi, którzy
przebyli z marsz. Piłsudskim całą drogę na po-
lach hitew i w polityce.

Premjer Sławek przeszedł z marsz. Piłsud-
skim niemal całą swoją karierę, począwszy od
P. P. S. i Legionów. W ciężkich ki-
jowskich czasach pracował pułk. Sławek w
drugim oddziale sztabu następnie przeszedł do
polityki parlamentarnej. Podobnie pracował
wicepremier Pieracki, kierując z początku dru-
gim oddziałem sztabu i przechodząc potem do
polityki parlamentarnej.

Minister spraw zagranicznych Zaleski nie
przebył może tych wszystkich etapów, jakkol-
wiek zawsze bronił orientacji legionowej mie-
szkając w czasie wojny w Londynie. Ale jego
zastępca, wiceminister pułk. Beck był przez
długi czas uczniem marsz. Piłsudskiego i bę-
dzie zawsze wiernie reprezentował jego bieg-
myśli w polityce zagranicznej.

Na czele ministerstwa pracy znajduje się sta-
ry piłsudczyk, gen. Hubicki. Ministerstwem
handlu kieruje pułk. Prystor. Ministerstwem
spraw wewnętrznych — gen. Skłałowski, a
jego głównym zastępcą jest były dowódca 7.
pułku ułanów, legionista pułk. Stamirowski.

Na czele ministerstwa skarbu znajduje się
były szef drugiego oddziału sztabu pułk. Ma-
tuszewski. Jego zastępca jest legionista z pier-
wszej brygady pułk. Koc, a jego drugim za-
stępcą p. Starzyński, który przeszedł szkołę le-
gionową. Na czele ministerstwa robót publicz-

nych stoi legionista, gen. Norwid-Neugebauer.

Ministerstwem reformy rolnej kieruje rów-
nież działacz polityczny, który przebył wszy-
stkie walki niepodległościowe obozu marsz.
Piłsudskiego, p. Kozłowski. Tylko na dwóch
punktach pozostawiono „cywilów” i nowych
ludzi: w ministerstwie rolnictwa i w minister-
stwie komunikacji, gdzie się obecnie przepro-
wadza komercjalizację kolei.

Marszałek Świtalski jest byłym adjutantem
marszałka Piłsudskiego. Marszałek Senatu
organizował na rozkaz marszałka Piłsudskie-
go władze cywilne w okręgu mińskim w roku
1919. Rząd więc oraz reprezentanci władzy u-
stawodawczej przedstawiają charakter jedno-
lity.

A trzeba stwierdzić, że jakkolwiek ostatnie
wywiady marszałka Piłsudskiego nie są już
tak efektowne jak poprzednie, to jednak są
wyraźniejsze jako dyrektywy i rozkazy. Przed
wyjazdem udzielił marsz. Piłsudski wywiadu,
który jest jasną dyrektywą, jak Sejm ma zmie-
nić konstytucję, albo mówiąc wyraźniej, jaką
władzę powinien posiadać Prezydent państwa.

Marsz. Piłsudski nie chce otrzymać władzy
od Seimu lub Senatu, zbyt lekceważy z daw-
nych czasów te instytucje. Pragnie, by czło-
wiek na najwyższym urzędzie był wybierany
przez sam lud w formie plebiscytu (dawne
hasło Wyzwolenia) Zato atoli pragnie marsz.
Piłsudski, by najwyższv przedstawiciel naro-
du posiadał najwyższą (suwerenną) władzę.
Najcięższe i najostrzejsze konflikty oraz naj-
ważniejsze sprawy winien rozstrzygać wyła-
cznie Prezydent państwa, a nie inna instancja

Prezydent państwa winien np. mieć prawo
nodoisywać i zawierać układy pożyczkowe. W
starej konstytucji stał Prezydent państwa na
czele armii w czasie nokoju (było to zwróce-
nie przeciwko marsz. Piłsudskiemu), atoli wy-
nawiedzieć wojnę miał prawo tylko za zgoda
Seimu. Obecnie ten artykuł ma być wedle wy-
wiadu: marsz. Piłsudskiego usunięty.

Przed swoim wyjazdem na Maderę wywo-
wiedział więc marsz. Piłsudski jasno, jak wy-
obraża sobie władze Prezydenta państwa. Mar-
szałek wyjechał na urlop. Dla wykonania je-
go programu i dla zmiany konstytucji pozos-
tawił dobrany odpowiednio rząd i dwóch od-
danych sobie marszałków w Sejmie i Senacie.
Sin.

Francja pod znakiem skandalów finansowych

Paryż 16. 12. (B) Z Montpellier donoszą o
nowym skandalu finansowym. Tym razem o-
głosiła niewypłacalność pewna firma makler-
ska, której dyrektor dopuścił się defraudacji
na szkodę instytucji w wysokości 2 milionów
franków. Wedle sprawozdania ministerstwa
sprawiedliwości, w Paryżu stoi 181 bankierów
pod oskarżeniem działania na szkodę swych
klientów. 35 z nich znajduje się w więzieniu.

Heimwehra przeciwko Starhembergowi

Wiedeń 16. 12. PAT. Kierownictwo Heim-
wehry Dolnej Austrii na której czele stoi chrze-
ścijańsko-społeczny inż. Raab rozesłało do pra-
sy komunikat, zawierający ostre zarzuty prze-
ciwko ks. Starhembergowi. Polityka ks. Star-
hemberga powiedziane jest w komunikacie —
była mętną igraszką ideami narodowo-socjali-
stycznymi i faszystowskimi i miała na celu
dokonanie gwałtownego przewrotu w Austrii.
Jako minister ogłaszał ks. Starhemberg przed-

południem szumne rozporządzenia, które po-
południu sam odwoływał. Raz rzucił się on w
ramiona narodowych socjalistów — brzmi ko-
munikat — drugi raz odsuwał się od nich.
„Chwiejna ta polityka wywołała w kołach
Heimwehry dezorganizację.” Ludność Dolnej
Austrii, a zwłaszcza chłopci, są przeciwni me-
todom faszystowskim. Kierownictwo Heimwe-
hry Dolnej Austrii pragnie oczyścić radykal-
nie Heimwehrę z elementów, negujących pra-
wne podstawy państwa”.

Nowa metoda obniżenia ciśnienia krwi

Wiedeń 16. 12. PAT. Dzienniki wiedeńskie
donoszą: Lekarz dr. E. Lange stwierdza w
„Münchener Medizinische Wochenschrift” że
udało mu się obniżyć ciśnienie krwi przez stoso-
wanie u zwierząt doświadczalnych a także i
pacjentów ekstraktu z nerek. Przez kilkakrotne
stosowanie tego ekstraktu udało się drowi Lan-
gemu uzyskać długotrwałe obniżenie ciśnienia
krewi bez szkody dla funkcji oddechowej i ser-
cowej.

Jaszczurówce. Dom ten, pięknie położony, po-
siadający wszelkie wygodę, a mianowicie: świa-
tło elektryczne, kanalizację, wodociąg, łazienki
auto do dyspozycji mieszkańców. Domu oraz
spreżysta administracja udostępni turystom po-
byt w Zakopanem. W związku z tem Ż. T. K.
organizuje w tym roku 10- i 15-dniowe wycie-
czki i kolonie wypoczynkowe turystyczne.

Dom Wycieczkowy będzie otwarty zarówno dla
wycieczek zbiorowych szkolnych, związków, in-
stytucji, jakoteż dla poszczególnych turystów
bez przerwy w ciągu całego roku. Zapisy
przyjmuje Centrala Ż.T.K. Warszawa ul. Ogro-
dowa 8a, lub też administracja Domu Wycie-
czkowego w Jaszczurówce ad Zakopane, Hotel
„Warszawski”.

ZIENIEDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 16. 12. 1930 Akcje w zaniechaniu. Dolar bez zmiany.

Akcje przemysłowe: Elektrownia 37

Zebranie giełdowe cechowało w dalszym ciągu brak ochoty do pracy. Większość papierów z braku zapotrzebowania w zupełnym zaniechaniu. Tendencja chwiejna. Ruch ospały. Do transakcyj doszło jedynie z papierów przemysłowych. Elektrownia po kursie słabszym. Obrót drobny.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Podaż dostateczna przy niewielkim zapotrzebowaniu. Usposobienie spokojne. Płacono w Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.90, czek bankowy 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol. 8.87 i pół do 8.89 i pół, czek 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Lwów dol. 8.87 i trzy czw. do 8.89 i trzy czw., czek 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice dol. 8.88—8.90, czek 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 16. 12. PAT. Akcje: Bank Polski 155.50, 155, Bank Zachodni 70, Sole Potasowe 92, Elektryczność Dąbrowa 48, Częstocice 31.50, 32.50, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 51.50, Węgiel 36, Lilpop 21, Modrzejów 9.50, Norblin 31, Ostrowiec ser B. 44, 45, Parowozy I i II emisja 19, Rudzki 11.75, Starachowice 10.35. Pożyczki: 3-proc budowlana 50, 4-proc inwestycyjna 99, 5-proc dolarowa 54.75, 54.50, 5-proc konwersyjna 50, 8-proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolar 8.896, 8.916, 8.876. Dewizy: Belgja 124.65, 124.96, 124.31, Gdańsk 173.23, 173.66, 172.80, Londyn 43.32 i pół, 43.43, 43.22, Nowy Jork 8.914, 8.934, 8.891, Nowy Jork telegr. 8.923, 8.942, 8.903, Paryż 35.05 i pół, 35.14, 34.97, Praga 26.47, 26.53, 26.41, Szwajcaria 173.03, 173.46, 172.60, Włochy 46.73, 46.85, 46.61, Berlin 212.62

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 16. 12. 1930. Zyto 19, orientacyjna 18—18 i pół, pszenica 22 i pół do 24, owies 19 i jedna czw. do 20 i pół, mąka żytnia 30 i trzy czw., pszena 42 i trzy czw. do 45 i trzy czw., otręby pszenne 12 i pół do 13 i pół. Reszta bez zmiany. Usposobienie słabsze.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 16. 12. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.99—169.49, Bukareszt 4.20 i pół do 4.22 i pół, Budapeszt 124.02—124.32, Londyn 31.42 i jedna czw. do 34.52 i jedna czw., Nowy Jork 708.75—711.25, Paryż 27.84 i pół do 27.94 i pół, Praga 21.02 i trzy ósme do 21.10 i trzy ósme, Warszawa 79.40—79.68, Zurych 137.04—137.94, Amerykańskie 705.75—709.75, Niemieckie 168.74—169.34, Francuskie 27.80—27.96, Szwajcarskie 137.15—137.95, Czeskie 20.99 i pół do 21.11 i pół, Węgierskie 124.02—124.42.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 13.9, Hipoteczny Lwów 61 i pół, Zieleniewski 22, Karpaty 18.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 16. 12. PAT. Paryż 20.25 i jedna czw., Londyn 25.03, Nowy Jork 5.15.62 i pół, Belgja 72, Włochy 27, Berlin 122.88, Wiedeń 72.60, Praga 15.29 i pół, Warszawa 57.75, Budapeszt 90.22.5, Bukareszt 3.06 i trzy ósme.

Przeciw podnoszeniu cen mąki i chleba

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów i komisarzy rządu m. stoł. Warszawy okólnik, w którym zaznacza, że stwierdzona na krajowych rynkach zbożowych w ostatnich dniach lekka tendencja zwyżkowa cen żyta dała powód do podniesienia w szeregu miejscowości cen mąki i chleba. Ponieważ od kilku miesięcy nie wywierano specjalnego nacisku na organizacje piekarskie i młynarskie w kierunku obniżenia cen mąki i chleba mimo powolnego spadku cen żyta, MSW uważa za niedopuszczalne tolerowanie zwyżki cen chleba w chwili obecnej, do póki tendencja poprawy cen żyta nie utrwali się na rynkach krajowych. MSW poleca przeto wojewodom zwrócić baczność uwagę na kształtowanie się cen mąki i chleba oraz wydać zarządzenie, któreby mogło skutecznie przeciwdziałać wszelkim

Poincaré umierający?

Paryż 16. 12. (B) W stanie zdrowia dawnego premiera francuskiego Poincaré nastąpiło znaczne pogorszenie. Dziś przedpołudniem obiegła Paryż pogłębiona jego śmierci. Na szczęście wiadomość ta okazała się nieścisłą. Przypuszczają, że dawny premier nadwyrężył się w ostatnich dniach i przytem zaziębił się, w następstwie czego choroba pogarszała się z dnia na dzień. W sobotę wieczorem Poincaré

położył się do łóżka a w niedzielę wieczór doznał udaru mózgu, w następstwie czego został do połowy sparaliżowany. Stan pacjenta jest bardzo poważny.

Paryż 16. 12. PAT. Lekarz przybyły wczoraj o godz. 20.45 do mieszkania Poincarégo oświadczył dziennikarzom, iż spędzi tam noc. Ta decyzja lekarza budzi obawę, że w stanie zdrowia Poincarégo nastąpiło pogorszenie.

Zamach na święcki pociąg wojskowy

Wilno 16. 12. PAT. Z pogranicza donoszą o wielkiej katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się w nocy z 13 na 14 bm. na linii kolejowej Zaslów — Mińsk. W dniu 13 bm. wyruszył z Mińska pociąg wojskowy, wiozący 300 żołnierzy i starszyznę sowiecką, w kierunku granicy polskiej. W pobliżu stacji Zaharycze pociąg najechał na przeszkodę i runął z nasypu do głębokiego rowu. Kilkunastu żołnierzy zostało rannych, wielu odniosło ciężkie rany. Przybyła na miejsce wypadku komisja śledcza znalazła w szynach żelazne drągi, zaś nieco dalej szyny były odśrubowane. Kierownik stacji Zaharycze oraz 7 osób ze służby kolejowej aresztowano.

Z zemsty podpalił cerkiew

Wilno, 16. 12. PAT. „Ekspres Wileński” donosi, że w Charsach, gminy donaczewskiej w nocy z soboty na niedzielę spaliła się cerkiew prawosławna. Pożar powstał w zagadkowych okolicznościach. Policja zajęła się energicznie wysledzeniem jego przyczyny. W odległości kilkuset kroków od cerkwi znaleziono w zaroślach bańkę od nalty, która należała do Buławy, mieszkańca wsi Charsy. Buława przyznał się do podpalenia cerkwi i zeznał, że chciał się zemścić na duchownym, który odmówił mu udzielenia rozwodu.

Gdy 14-letni chłopiec bierze karabin do ręki...

Poznań, 16. 12. PAT. W Dębicy wydarzył się podczas ćwiczeń przysposobienia wojskowego tragiczny wypadek. 14-letni Jan Jackowski z Dębicy podciągnął za cyngiel postawionego w stojaku karabinu, skutkiem czego nastąpił strzał, który ugodził w głowę 1-letniego Michała Zawarczyka. Strzał był śmiertelny. Zawarczyk w chwili po wypadku zmarł.

KOMUNIKATY

— „NOWY JORK I JEGO ŻYCIE”. Naczelnik Kuratorjum Okr. Szkolnego Dr. Mieczysław Ziemanowicz, wygłosi odczyt „Nowy Jork i jego życie” we czwartek, 18 bm. o 7 wieczór w sali Muzeum Przemysłowego, Smoleńsk 9. Wykład ilustrowany będzie licznymi obrazami świetlnymi. Dochód na cele T.O.M.

— „WSPÓLPRACA GOSPODARCZA POLSKO-SZWEDZKA”. Odczyt na powyższy temat wygłosi dziś o godz. 6 popo. w sali Izby Handlowej na zebraniu dyskusyjnym Towarzystwa Ekonomicznego wicedyrektor Związku Przemysłowców, p. dr. Tadeusz Spitzer. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— KURS JEZYKA ESPERANTO, urządzony przez Sekcję Kursową K. O. Świat. Kongr. Esper., rozpocznie się w czwartek 18 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu T.N.S.W., Rynek gł. 34 (Pałac Spiski) metodą łatwą i bezpośrednią bez potrzeby nauk. Wstęp wolny. Pierwsza ekcja (tj. w czwartek) bezpłatna, należy jednak zapoznać się z zeszłymi pisaniami.

usiłowaniom ze strony organizacji młynarskich i piekarskich, zmierzającym do nieuzasadnionego podniesienia cen mąki i chleba.

Ponadto MSW zwróciło szczególną uwagę wojewodom na zbyt duże rozpięcie między cenami pszenicy a cenami chleba i pieczywa pszennego. Należy przeto wezwać organizacje piekarskie do poddania rewizji obecnej kalkulacji cen pieczywa pszennego.

UPADŁOŚCI NA WĘGRZECH. W tych dniach zawiesiły wypłaty dwie firmy branży konfekcyjnej w Budapeszcie, mianowicie dom handlowy Geza Rado (pasywa 600,000 pengő) i dom towarowy „Pestvideki”, którego pasywa wynoszą 1,5 milj pengő.

Komunikat rządu hiszpańskiego mówi o upadku rewolucji

Paryż 16. 12. (B) Rząd hiszpański wydał nowy komunikat, w którym oświadcza, że usiłowania wywołania powstania w niektórych miejscowościach hiszpańskich są dziełem agitacji komunistycznej. Niepowodzenie rewolucjonistów należy zawdzięczać wierności armii. Nie udał się także strajk generalny. W Jaca, skąd wyszedł ruch rewolucyjny, zginęło ogółem 11 osób. W liczbie tej wyliczonych jest dwóch oficerów, którzy mocą wyroku sądu polowego zostali straceni.

Przywódcy buntu wojskowego w Madrycie schronili się do Portugalji

Paryż 16. 12. (B) Jak z Lizbony donoszą, wczoraj popołudniu w pobliżu miasta wylądowały 4 samoloty hiszpańskie wraz z generałem del Lano, majorem Franco i 10 oficerami, którzy po kapitulacji lotniska w Madrycie ratowali się ucieczką. Samoloty zostały zajęte przez władze portugalskie a lotników internowano. Ponieważ chodzi o przestępców politycznych, przeto nie będą oni wydani władzom hiszpańskim.

Centralizacja władzy w Sowietach

Ryga 16. 12. (R) Z Moskwy donoszą, że centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych uchwalily rozwiązać wszystkie komisariaty spraw wewnętrznych we wszystkich poszczególnych republikach sowieckich. Zarządzenie to wydano w celu scentralizowania władzy. Kompetencje dotychczasowych komisariatów spraw wewnętrznych zostaną w części przyznane zarządom komunalnym i GPU.

Wolna celna węgiersko-czechosłowacka

Budapeszt, 16. 12. PAT. Minister finansów zawiadomił wszystkie komory celne, że o godz. 001 dnem 16 grudnia traktat handlowy węgiersko-czechosłowacki przestaje obowiązywać. W konsekwencji więc taryfy celne, zawarte w tym traktacie tracą swą ważność i w stosunku do towarów czechosłowackich obowiązywać ma węgierska taryfa autonomiczna.

Protesty przeciwko zakazowi wyświetlania filmu Remarque'a

Berlin 16. 12. PAT. Z inicjatywy republikańskiego Reichsbanneru odbył się wczoraj wieczór w Berlinie szereg zgromadzeń protestacyjnych przeciwko zakazowi wyświetlania filmu Remarque'a „Na zachodzie nic nowego”.

Coctalle z czosnku

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a Amerykanie już teraz bardzo gorąco o to się troszcza, czy będą mieli dość trunków, by urozmaicić sobie święta. Kwitnie więc handel alkoholem przemysłowym, który nie tylko jest bardzo drogi, ale jest też bardzo często szkodliwy dla zdrowia. Niebezpieczny jest zwłaszcza alkohol sroczony z metylu. By zapobiec masowej sprzedaży tej trucizny, postanowił Doran, komisarz czuwający nad prohibicją, podać do wiadomości publicznej niewinny środek zapomocą którego można w domu sporządzić sobie alkohol. Środek ten nazywa się „Alcolate” a sporządza się go głównie z czosnkiem. Przy pomocy tego więc środka będą mogli Amerykanie na święta fabrykować sobie coctalle, zalatujące wprawdzie czosnkiem i zgniełymi jajami, ale dla organizmu wcale nieszkodliwe.

WOLNOSPASY

20-KILKOLETNI kawaler, pracujący z ukoniem, żoną szkoła handlowa lub średnia, z tubęższej rodziny, potrzebny. Zgłoszenia pod „Fabryka Kraków” z podaniem życiorysu do Adm. „Nowy Dziennik”. 4063x

POSADY POSZUKUJĄ

PODRÓZUJACY dobrze zaprowadzony na Śląsk, Poznańskiem, Pomorze, poszukuje jeszcze jednego zastępcy. — Zgłoszenia pod „Bractwo galanteryjne” do Adm. „N. Dziennik”. 1914g

POKÓJ słoneczny dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Wiadomość: Długa 55, Mierczak. 1884bp

ZDOLNY i dobrze zaprowadzony zastępca poszukuje poważnego zastępcy — na Małopolskę Wschodnią i Zachodnią z branży kolonijnej i cukrowniczej. — Zgłoszenia pod „Kaucja” do Adm. „N. Dziennik”. 1910.

ROZNE

DENTYŚCIE uprawnionemu wskazuje pierwszorzędną egzystencję: Nebenzahl, Kraków, Zielona 26. 4059ch

PRZYJMUJE do szycia — szalareczki i sukienki dziecięce, oraz bieliznę. Zgłoszenia: Długa 33, III piętro, drzwi środkowe.

DWA POKOJE słoneczne, frontowe, umeblowane, do wynajęcia od 15 b. m. Zgłoszenia: Daniłowa, Długa 33, III piętro. 1884bp

Przetargi publiczne

W Państwowym Zarządzie Dróg Wodnych w Krakowie, Dz. XI, ul. Rybacka 2, odbędzie się dnia 22-20 grudnia 1930 roku, o godzinie 11-tej publiczny przetarg ofertowy na dostawę węgla wysokokalorycznego do opał państwowych obiektów pływających na Wiśle, oraz warsztatów mechanicznych Zarządu Dróg Wodnych w Krakowie w okresie od 1 stycznia 1931 r. do 31 marca 1932 r.

Zapotrzebowanie wynosi:

- 1) do stacji kolejowej w Krakowie:
 - a) 160 tonn kostki I. loco franco wagon,
 - b) 75 tonn czechu loco franco wagon;
 - 2) do magazynu węglowego w Pasterniku klm. 101 Wisły:
 - 60 tonn kostki I. loco franco magazyn węglowy;
 - 3) do magazynu węglowego w Sierosławicach klm 130'5 Wisły:
 - 60 tonn kostki I. loco franco magazyn węglowy.
- Zastrzega się, że ofrowana ilość materiałów może być w ciągu roku zwiększoną lub zmniejszoną o 20 procent.

Bliższe warunki dotyczące przetargu, a to szczególnie i ogólne warunki dostawy i wzór oferty można przeglądać w godzinach urzędowych w biurze Zarządu Dróg Wodnych w Krakowie.

NAUKA i WYCHOWANIE

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondenc., im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listowne: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. Żądacie prospektów.

LEKCYJ w zakresie szkół powszechnych niższego gimnazjum udziela absolwent gimnazjalny. Wadomość pod „Skromne warunki” do Adm. „N. Dziennik”. 3310x

WYUCZE, pod gwarancją angielskiego i konwersacji w ciągu kilku miesięcy. Opłata miesięczna pojedynczo 12 zł. zbiorowo 6 zł. Zgłoszenia: Strikman, Starowieśna 72, oficyna, parter. 1902g

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE. Pensjonat „Piaś” Idy Borzykowskiej i Leonji Krautówny ul. Sienkiewicza, telefon Nr. 432. Pokoje słoneczne, komfortowe, woda bieżąca w pokojach. Tarasy i werandy. Kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. Ceny bardzo przystępne. 3981x

CHOROBY serca Basadow astma — Sanatorium „Salus” Dra Kupczyka, Kraków, Szajska go. 3362er

Uwaga! Wyciąć i przechować!

Del-Ha • Del-Ha • Del-Ha

Ś w i e t a

Del-Ha • Del-Ha • Del-Ha

Ważny tylko po dokładnem wypełnieniu!

Jmieję _____

Nazwisko _____

miejsce _____

ul. i Nr. _____

KATOWICE, Św. Jana 1.
 KRÓL. HUTA, Wolności 18
 TARNÓW, Plac Sobieskiego 5.
 PRZEMYŚL, Plac na Bramie
 LWÓW, Legionów 13.
 Helmańska 6.
 DROHOBYCZ, Rynek 7.
 BORYSŁAW, Pańska 335
 STANIŁAWÓW, Gartenbergow.
 KOŁOMYJA, Rynek 41.
 KRAKÓW, Rynek 14, Szewka 17.
 Podgórze-Lwowska 1

Wypożyczalnia książek - CZYTELNI NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA w Krakowie, ul. Św. Jana 8.

Liepmann — Der Friede brach aus.
 Mussil — Der Mann ohne Eigenschaften.
 Fletcher — Lösegeld für London.
 Landsdorf — Die Vielen und die Eine.
 Istrati — Micael.
 Bylow — Denkwürdigkeiten. II. Band.

Dwudniowy kurs sałatek i kanapek

odbędzie się dnia 17 i 18 b. m. o godz. 4-tej popołudniu, w lokalu szkoły „Ognesko Pracy”. — Wpisy i informacje w kancelarii szkoły przy ul. Mikołajskiej 9, codziennie, z wyjątkiem soboty, od godz. 11—2.

FIRANKI MICHAŁA WEITZA, FLORJAŃSKA 23

MAJERJALY tapicersko-ekskoracyjne hurtownie i egzotyczne NAJTANIEJ w Krakowskiej Fabryce Firanek

KOŁDRY od 18⁰⁰

Próżna 1:20, Obrusy 5:40, Flanela 1:50, Popelina jedwabna 2:40
 Modne Tweedy 8:50, Welny, jedwabie, za boscen.
J. GRÜNBAUM, KRAKÓW, ULICA GRODZKA 69

MEYERS LEXIKON



12 BÄNDE VON A-Z VOLLSTÄNDIG

Ausführlicher, illustrierter Prospekt kostenlos durch jede Buchhandlung

Zakopane

Pensjonat „SWIT” Heleny Oderbergowej, Zamojskiego 8, telef. 437. — Pokoje komfortowe. Ciepła i zimna woda w pokojach. Tarasy słoneczne. Kuchnia wykwinna. Ceny bardzo przystępne. 3583m

GRANULKI RUSSYANA

ZNANY I NIEZAWODNY ŚRODEK OD **KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI**

FABRYKA CHEM. FARMACYCZNA „APKOWALSKI”, WARSZAWA

DO PIELEGNOWANIA chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach polecają się dobrze wyszkolone **SIOSTRY PIELEGNIARKI**

Kraków—Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p. — Telefon Nr. 120-44. — Rok założenia 1910.

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn. Zł. 6'00, kwartal. Zł. 18'00	OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobnie liczymy za 10 słów.
w Krakowie z odnośn. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60	CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—, Nadeślano 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobno od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80	
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00	

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni świąt.